

**Żychlińskie pieniądze: skąd i na co w tym roku**  
Omawiamy budżet miasta i gminy. str. 4

**Konrad Kłopotowski nowym szefem**  
ARiMR w Kutnie. str. 3



**Uderzał kijem baseballowym**  
– trafił do aresztu. str. 2

CZWARTEK 25 lutego 2016 | NR 8 (1182) | Rok XXVI

ISSN 1231-479x

Żychlin | Urząd wyliczył koszt dłuższej pracy przedszkoli – czego domagali się niektórzy radni

## Puste klasy komplikują sytuację

Po kilku tygodniach oczekiwania Urząd Gminy w Żychlinie wyliczył różne warianty kosztów przedłużenia czasu pracy przedszkoli, o co dopominali się radni z komisji oświaty.

**DOROTA GRĄBCZEWSKA**

zychlin@lowiczaniek.info



Burmistrz Grzegorz Ambroziak apeluje jednak do radnych, by na razie nie podejmować decyzji skutkujących wzrostem wydatków.

Brak dzieci w I klasach skutkować może dziurą budżetową rzędu kilkuset tysięcy złotych. Wszystko będzie wiadomo dopiero na koniec marca, bowiem do tego terminu rodzice mają czas, aby zapisać dzieci do I klasy. – Z pierwszych

informacji jednak wynika, że rodzice wcale nie zapisują do I klasy 6-latków. Zdecydowana większość chce posłać dzieci do szkoły od 7 lat – mówił na komisji oświaty 10 lutego Grzegorz Ambroziak. – To oznacza, że klasy I będą nieliczne. Problem polega na tym, że subwencja oświatowa na dziecko w szkole to 5.572 zł, zaś na przedszkolaka dotacja jest w wysokości 1.370 zł. Gdy pomnoży się to przez liczbę dzieci, to okazuje się, że będziemy mieć duży ubytek w subwencji oświatowej.

Szczegóły skutków finansowych ministerialnych ustaw będą

znane dopiero w marcu. Stąd apel burmistrza, by na razie poczekać z ważnymi decyzjami.

**Najdrożej byłoby w Grabowie**

Znany jednak wyliczenia skutków finansowych wydłużenia czasu pracy przedszkoli.

Przygotowano kilka wariantów. W jednym, gdy przedszkola pracowałyby do godziny 18.00 oraz drugim, gdy przedszkola pracowałyby do godziny 20.00. W każdym z tych wariantów uwzględniono jeszcze sytuację, gdy zatrudniani są na-

uczyciele stażysty i kontraktowi oraz gdy nauczyciele mianowani i dyplomowani, których wynagrodzenia są wyższe.

Przedłużenie godzin pracy przedszkoli z godz. 15.30 do godz. 18.00 przy założeniu, że zatrudniani są tańsi nauczyciele, to roczny wydatek finansowy – 117.573 zł, zaś w przypadku zatrudnienia nauczycieli droższych – 147.028 zł.

Policzono też, że wydłużenie czasu pracy 3 przedszkoli do godziny 20.00 kosztowałoby odpowiednio 192.165 zł i 239.374 zł.



Z pierwszych informacji jednak wynika, że rodzice wcale nie zapisują do I klasy 6-latków.

Jest też zróżnicowanie kosztów w zależności od przedszkola. Przy założeniu najtańszym, gdyby przedszkole pracowało do godz. 18.00, koszty wyglądają następująco: PM 1 – 41.763 zł, PM nr 2 – 31.691 zł, oddział przedszkolny w Grabowie – 44.000 zł. **str. 5**

**Żychlin**  
Kolacja przy świecach i muzyce

Z okazji Dnia Kobiet Żychliński Dom Kultury organizuje kolację przy świecach i muzyce. Goście wysłuchają koncertu w wykonaniu muzyków z Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie.

Początek koncertu o godz. 16.00. Cena biletu 15 zł od osoby. W cenie biletu przewidziano danie gorące oraz ciastko i herbatę. Na koniec będzie też pamiątkowe zdjęcie. Bilety są już w sprzedaży w ŻDK. Więcej informacji pod numerem telefonu 24-285-10-34.

dag

**Wola Kałkowa**  
Aspirują do KSR-G

Zarówno zarząd OSP Wola Kałkowa, jak i jej członkowie, nie kryją, że mają aspiracje, aby ich jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Mają dobre przygotowanych strażaków, którzy pokończyli odpowiednie kursy oraz dobrze wyposażoną jednostkę, a ich samochód gaśniczy, jako jedyny na terenie gminy Bedlno, może prowadzić akcje gaśnicze zimą, gdy na dworze jest mróz. Wójt Krzysztof Kołach na razie mówi jednak „nie”, gdyż to oznaczałoby w jego ocenie wyższe wydatki z budżetu gminy. **str. 2**

**Gm. Pacyna** | Elektrownie wiatrowe

## 6 wiatraków w planach w obrębie: Słomków, Rybie i Janówek

Wójt gminy Pacyna podał do publicznej wiadomości, że 4 stycznia do Urzędu Gminy w Pacynie wpłynął wniosek firmy Quadran Polska Sp. z o.o z Warszawy, która na terenie gminy Pacyna chce budować zespół 6 elektrowni wiatrowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą w obrębie: Słomków, Rybie i Janówek, o łącznej mocy 21 MW, czyli 3,5 MW każdy.

Urząd wszczął postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji środowiskowej. 1 lutego wystąpił do Sanepidu i Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie o opinię. Na tej podstawie wójt zdecyduje, czy firma ma opracować raport oddziaływania na środowisko.

Investor planuje postawienie wiatraków: 2 sztuk w obrębie Rybie, 3 sztuk w obrębie Słomków i 1 sztuki w obrębie Janówek.

Każdy z wiatraków miałby moc maksymalną 3,5 MW. Oznacza to, że wysokość wieży to 90-150 m, średnica rotatora do 120 m, zaś maksymalna moc akustyczna do 106 dB. W piśmie do urzędu inwestor informuje, że na razie nie planuje realizacji zadania ze środków unijnych. We wniosku in-



Wysokość wieży to 90-150 m, średnica rotatora do 120 m.

westor podaje, że odległość wiatraków od najbliższej zabudowy wynosi: Rybie – 610 m, Robertów – 630 m, Łuszczanów – 750 m, Robertów – 675 m, Piotrówka – 760 m. Natomiast najbliższe zabudowania mieszkalne to: 635 m Radyca, 620 m Radyca, 625 m Janówek i 590 m Słomków.

Żelbetowe fundamenty pod każdy z wiatraków będą zajmować powierzchnię 400-600 m<sup>2</sup>, część z nich będzie docelowo przykryta 3 m warstwą ziemi, co sprawia, że rolnicy będą mogli rolniczo użytkować ziemię już w odległości 25 m od wieży.

Wiatraki miałyby być użytkowane przez 29 lat. Po tym czasie muszą być zdemontowane. Ewentualnie na starych fundamentach będzie można ustawić nowe wiatraki.

Jak zapewnia inwestor, przed inwestycją zostanie dokonany monitoring ornitologiczny i chiropterologiczny. Dopuszczalne normy hałasu to 55 dB w dzień i 45 dB w nocy. **str. 7**



Najmłodszy uczestnicy narciarskich ferii zorganizowanych przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin.

**Żychlin – Szaflary** | Narciarskie ferie

## Na śniegu i w gorącej wodzie

Od niedzieli, 14 lutego, do piątku, 19 lutego, prawie 70 osób wypoczywało w górach w „Borowym Dworze” w Szaflarach. Wyjazd zorganizowało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin.

Była to już kolejna, bo 7 feryj-na wyprawa na narty. Ci, którzy kiedyś zaczęli na oslej łączce, dziś zjeżdżają z wysokich stoków. W wyjeździe wzięły udział całe rodziny. Poza jednym deszczowym dniem pogoda dopisywała. Słońce

i dobrze naśnieżone stoki zachęcały do jazdy na nartach. Najmłodszy narciarze mieli 5 lat, nie brakowało tych nieco i dużo starszych. Niektórzy próbowali swych sił na snowboardzie. Nie zabrakło także amatorów górskich wędrówek, którzy nie zważając na deszcz i śnieg zdobyli Sarnią Skalę.

Gdy pogoda nie dopisywała, uczestnicy wyjazdu mogli skorzystać z kąpieli siarkowych i męgowych w pobliskim Gorącym Potoku. Kompleks pięciu basenów termalnych pod gołym niebem znajdował się w bezpośrednim sąsiedztwie hotelu. Temperatura w basenach była różna, w tym naj-

gorętszym nie dało się wytrzymać, ale można było wybiec na śnieg i się schłodzić – opowiada Szymon. Obok hotelu był też drugi basen z termami, więc po wysiłku na stoku można było się odprężyć w wodzie. Najmłodszym, poza nartami, do gustu przypadła sala zabaw i gier mieszcząca się w hotelu.

– Nie ma lepszego sposobu spędzenia ferii zimowych niż rodzinnie, w fajnym i miłym towarzystwie, aktywnie, na powietrzu, w wygodnym i bardzo przyjaznym hotelu – podsumowuje wyjazd prezes stowarzyszenia Matylda Jakubowska-Czaja. **ag**

AKCJA EDUKACYJNA NBP



Już dziś tylko w naszej gazecie znajdziesz specjalny dodatek

**PRZEWODNIK PO ŚWIECIE FINANSÓW,**

a w nim wszystko o polskim systemie finansowym.

**Czytaj i dowiedz się, jak działają banki!**

316943



## Pamiętajmy o Żołnierzach Wyklętych – czytaj na str. 31

# Aktualności

Kutno | Zmiana w Biurze Powiatowym ARiMR

## Kłopotowski kierownikiem

Od 12 lutego kierownikiem Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Kutnie został Konrad Kłopotowski, szef struktur PiS w powiecie kutnowskim, były wicestarosta powiatu kutnowskiego poprzedniej kadencji, obecny radny powiatowy.

Nominacja Konrada Kłopotowskiego jednych cieszy, innych oburza. Poseł Kukiz 15, Tomasz Rzymkowski (prawnik – Katolicki Uniwersytet Lubelski, podyplomowe studia Europejskie Studia Samorządowe, SGGW podyplomowe Rachunkowość Gospodarstw Rolniczych i Przedsiębiorczości, urodzony w lipcu 1986 roku), wyśtosował 22 lutego interpelację do ministra rolnictwa, w której kryty-

kuje podjętą decyzję personalną, dotyczącą powierzenia tak ważnej dla rolników powiatu kutnowskiego funkcji kierownika Konradowi Kłopotowskiemu. Jego zdaniem to najgorsza kandydatura PiS na to stanowisko.

Poseł zarzuca nowemu szefowi ARiMR brak kompetencji do zajmowania kierowniczego stanowiska i kierowania zespołem ludzi. Podkreśla, że to trudna i odpowiedzialna praca, wymagająca znajomości Kodeksu Postępowania Administracyjnego, znajomości wielu ustaw i rozporządzeń, które się zmieniają i trzeba wiedzę uzupełniać na bieżąco. Jego zdaniem nie może być miejsca na bylejaką oburza, gdyż w grę wchodzi unijne pieniądze i unijne bardzo dokładne kontrole. Przestrzega, że jeśli będą błędy formalne we wnioskach, to konsekwencje poniosą rolnicy.

Poseł pyta ministra gdzie i kiedy ogłoszono konkurs na to stanowisko, jakie kompetencje i doświadczenie ma nowy kierownik, kto je weryfikował. Wyraża zaniepokojenie, by po jakimś czasie nie



Konrad Kłopotowski

okazało się, że wydane decyzje są nieważne, co skutkować może wypłatą ogromnych odszkodowań oraz zastojem w realizacji programów. „Wybór na kierownika biura ARiMR byłego monterka domofonów i serwisanta telewizorów budzi śmiech i zażenowanie kutnowskiej opinii publicznej” – czytamy w interpelacji.

### Konrad Kłopotowski odpowiada

– Zynienie mi zarzutu, że kiedyś naprawiałem telewizory, jest śmieszne. Żeby telewizory na-

prawiać, trzeba mieć wiedzę. Ja też bym mógł powiedzieć, że poseł nosił kamerę. Swoją interpelacją pokazał, że zięje nienawiścią. Zbyt pochopnie ocenia ludzi, sam mając małe doświadczenie życiowe. To młody frustrat i aż żal, że tacy ludzie są posłami i mają zmieniać Polskę – mówi nam Konrad Kłopotowski.

– Nie znając istoty rzeczy krytykuje. Spełniłem wszystkie kryteria, jakie były wymagane na to stanowisko. Mam studia wyższe na WSGK w Kutnie, kierunek europeistyka, mam wieloletnie doświadczenie w pracy samorządowej. Młody pan poseł nie ma upoważnienia, aby mnie krytykować. Mówi: „społeczeństwo” – to znaczy kto? Pan Rzymkowski i kilku jego kolegów? Jak się chce wykażać, niech się zajmie problemami powiatu i niech pomoże, a nie traci energię życiową na nienawiść, która nie wnosi nic konstruktywnego. Z kolei zwolennicy Konrada Kłopotowskiego podkreślają, że to odpowiednia osoba, która silną ręką zrobi porządek w ARiMR. dag

Żychlin | Żychliński Dom Kultury

## Warsztaty z recyklingu oraz z origami

W ramach zajęć feryjnych w domu kultury odbywały się warsztaty z recyklingu i warsztaty z origami. Do zabawy zgłosiło się kilka osób, bardzo kreatywnych, pomyslowych i z fantazją.

Nad swoją makietą „Księżycowy krajobraz” pracowały przez 6 dni. Dzieło skończyły w poniedziałek, 22 lutego. W międzyczasie zrobiły też smoka z origami.

Pod kierunkiem Włodzimierza Rzeźnickiego, Renaty Dziuby oraz Moniki Cieniowskiej dzieci zrobiły niesamowitą makietę. Do wykonania pracy posłużyły im różne odpady: plastikowe butelki, kartony po mleku i jajach, myszki komputerowe i klawiatury od komputerów, które nieodpłatnie przekazał Emit. Przy makiecie pracowało 8 dzieci: Roksana Gregorczyk, Tymoteusz Rzeźnicki, Szymon Kubiak, Wiktor Głuszczyk, Wiktor Szampanty, Borys Fram, Kacper Płoszaj i Tomasz Mrowicki.

– Ja zrobiłem elektrownię, z której światło popłynęło do domu oraz świeci do tunelu – mówi Tymoteusz Rzeźnicki.

– Do dyspozycji mieliśmy duży stół i każdy mógł realizować swój pomysł – mówi Roksana Gregorczyk. – Liczyła się inwencja twórcza i fantazja. Każdy zajmował kawałek makiety i tak powstało jedno duże dzieło.

– Ja zrobiłem elektrownię, z której światło popłynęło do domu oraz świeci do tunelu – mówi Tymoteusz Rzeźnicki. – Zrobiłem też samochód nowej generacji, który się kamufluje.

Z powodzeniem wykorzystano też klawiaturę komputerową oraz pojedyncze klawisze z komputera. Wykorzystano też specjalną piankę poliuretanową, w którą wtopiono klawiaturę.

Makietę „Księżycowego Krajobrazu”, smoka origami oraz inne prace plastyczne wykonane przez dzieci podczas ferii w ŻDK będzie można oglądać na wystawie po zakończeniu ferii. dag



Piłkarzyki to zawsze oblegana gra. Podczas gdy jedni grają, drudzy dopingują kolegów.

Bedno | Gminny Ośrodek Kultury

## Skromnie, ale ciekawie

W zajęciach feryjnych zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Bednie uczestniczy kilkanaścioro dzieci.

W tym roku, ze względu na skromny budżet, nie ma żadnych wyjazdów do kina, aquaparku czy na lodowisko. Nie ma też spotkań z ciekawymi ludźmi. Zajęcia prowadzą tylko bibliotekarka Katarzyna Krzewicka i dyrektor GOK Jolanta Rosół – ale i tak jest ciekawie.

Uczestnicy zajęć placą po 5 zł za dzień. W ramach tej kwoty dzieci dostają śniadanie oraz her-

bate. Ferie w pierwszym tygodniu zaczęły się od wtorku, 16 lutego i trwały do piątku, 19 lutego. W drugim tygodniu ferii zajęcia były od poniedziałku, 22 lutego, do czwartku, 25 lutego, zawsze w godz. 9.00-14.00.

Każdy dzień ferii to inna tematyka zajęć. Są zajęcia naukowe, sportowe i plastyczne, które dzieci uwielbiają. Zajęcia są przeplatane, by nie było monotonii i nudy.

W zajęciach feryjnych w GOK od 2 lat uczestniczy Weronika Kaszczyk z Rudy Śląskiej, która przyjeżdża do dziadków w Stradzewie, trzeci rok gości też Mar-

ta Danka, która do dziadków i wujostwa mieszkających w Zleszynie przyjeżdża z Belchatowa. Dziewczyny już się zaprzyjaźniły i mają w Bednie koleżanki i kolegów. Wiedzą, że Weronika pasjonuje się Japonią i czasami proszą, by zaśpiewała im piosenkę po japońsku. Weronika ze sobą też przywiozła polską wersję komiksu, książki japońskiej „Tokyo ghoul”, którą czyta się od końca, od prawej do lewej strony. Jak mówi Weronika uwielbia tę książkę i nigdy się z nią nie rozstała, chętnie ją pokazuje i czyta koleżankom.

Z kolei Marta imponuje koleżankom umiejętnościami karate oraz robieniem szpagatów.

We wtorek dzieci udały się w wirtualną podróż na biegun południowy. str. 6

Żychlin | Ferie zimowe w Żychlińskim Domu Kultury

## Dwa tygodnie atrakcji zmierzają ku końcowi

Ferie zimowe w Żychlińskim Domu Kultury spędza 61 dzieci z klas I-VI. Na nudę nie narzekają. W ŻDK są niemal codziennie, od godz. 9.00 do godz. 13.00. Każdego dnia organizatorzy mają dla nich atrakcje. Są teatryki, wycieczki, gry i zabawy oraz spotkania z ciekawymi ludźmi.

Oliwia Jaros z Grabowa i Julia Kunicka z SP 2 są na feriiach w ŻDK po raz kolejny. – W tym roku organizatorzy zaskoczyli nas piłkarzykami oraz miniaturowymi: cymbargają, bilarda i piłkarzyków – mówią dziewczyny. – Jest wesoło, stale się coś dzieje.

– Ja najbardziej lubię zajęcia plastyczne – mówi Julia Szampanty, która na feriiach w ŻDK też jest już po raz kolejny ze swoim bratem, Wiktorkiem, który ma 7 lat. W przerwach różnych zorganizowanych zajęć mają do wyboru zajęcia plastyczne, grę w tenisa stołowego, w piłkarzyki lub zajęcia sportowe. Każdy wybiera to, co lubi. Dzieci są zadowolone, to widać po ich uśmiechniętych buźkach. Już zawiązały się przyjaźnie.

W pierwszym tygodniu ferii dzieci oglądali teatryk Art-Re z Krakowa, który wystawił „Kaczkę dzwawczkę”. Do dzieci przyjechali też wozem gaśniczym strażacy z OSP Żychlin. Można było obejrzeć pojazd od środka, założyć na głowę



Miniaturowi bilarda, piłkarzyków i cymbargaja cieszyli się dużym zainteresowaniem feriiowiczów.

helm strażacki i zasiąść za kierownicą wielkiego auta. Ponadto panie z Sanepidu opowiadały o zdrowym odżywianiu, była też wycieczka do Kutna na lodowisko oraz do McDonald's. Za wycieczkę rodzice zapłacili po 35 zł.

Był też konkurs warcabowy. Zwycięzca miał wycieczkę za darmo. Wygrał Tymoteusz Rzeźnicki, II miejsce zajęła Julia Suder, III Julia Biniewicz. Dla nich nagrodą były pamiętniki oraz długopisy.

W drugim tygodniu ferii, w poniedziałek znów teatryk Art-Re z Krakowa z przedstawieniem pt. „Stoliku nakryj się”. We wtorek

i środę były zajęcia z robotyki, które poprowadzili uczniowie z Klubu Robotyki w ZS w Żychlinie. W środę dzieci odwiedził policjant, który opowiadał o swojej pracy i uczył zasad bezpieczeństwa.

Dzisiaj dzieci pojechały na kolejną wycieczkę, tym razem do Łodzi do Galerii Muzeum Sztuki, gdzie miały przewidziane 1,5-godzinne warsztaty ze sztuką. Później zaplanowano kino i tradycyjnie McDonald's, którego dzieci uwielbiają. Za tę wycieczkę rodzice płacili po 45 zł. Jutro – w piątek, 26 lutego, zakończenie ferii. Będzie wspólna zabawa oraz pizza. dag



Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom

# Wymiana starych węzłów ciepłowniczych na nowe

W Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom rozpoczęto systematyczną wymianę starych węzłów ciepłowniczych na nowe. Wprawdzie urządzenia są kosztowne, ale ich wymiana jest konieczna ze względów bezpieczeństwa i przynosi spółdzielni oszczędności w ilości zużytego ciepła.

W nowoczesnych węzłach jest już pełna automatyka pogodowa, która dostosowuje ilość pobieranego ciepła z miejskiego ciepłociągu do warunków atmosferycznych panujących na zewnątrz.

Pierwszy nowoczesny węzeł ciepłowniczy o mocy 32 kW i wartości 15 tys. zł został zamontowany wiosną 2014 roku w bloku przy ul. Marchlewskiego 2. Dwa kolejne zostały zamontowane w blokach, które były podłączane do centralnego ogrzewania.

W bloku na Narutowicza 79/III, który zasila w ciepło dwa bloki, zamontowano węzeł Danfossa o mocy 150 kW. Wartość węzła wynosi 34,5 tys. zł. Nowy węzeł wybudowano też w bloku Narutowicza 85f o mocy 120 kW, który kosztował 30 tys. zł. W tym roku zaplanowano wymianę starego węzła ciepłowniczego w bloku Hanka Sawickiej 5/I oraz Narutowicza 71.

Węzły mają po kilkadziesiąt lat i są mocno wyeksploatowane, a co



Tak wygląda nowy węzeł co w bloku Narutowicza 79/III. Zdaniem Waldemara Ledziona z firmy Hydrotech oraz Włodzimierza Czajkowskiego nowy węzeł ma pełną automatykę pogodową, jest energooszczędny i bezpieczny.

najgorsze mogą być niebezpieczne. – W starych węzłach ciepłowniczych gorąca woda z sieci miejskiej o wysokich parametrach (temperaturze i wysokim ciśnieniu) wprowadzana jest wprost do sieci rozprowadzanej w bloku, trafia bezpośrednio do grzejników – wyjaśnia Waldemar Ledzion, szef firmy Hydrotech z Żychlina. – Przy

wyeksploatowanym węzle może dojść do rozszczelnienia instalacji i wydostawania się gorącej wody na zewnątrz. Dlatego dla bezpieczeństwa lokatorów i służb technicznych węzły należy wymieniać.

W tym roku, przy okazji drugiego etapu podłączania centralnego ogrzewania, zostanie wykonany nowy węzeł w bloku Narutowi-

cza 85g. Pomieszczenie na węzeł już przygotowano. Jeśli plany na 2016 rok uda się zrealizować, to do wymiany w 2017 roku zostaną jeszcze 2 najstarsze węzły ciepłownicze oraz jeden węzeł z lat 90-tych.

Spółdzielnia cyklicznie montuje też zawory termostatyczne przy kaloryferach. – Gdybyśmy

nie podejmowali inwestycji, które ograniczają pobór ciepła, to na pewno mieszkańcy płaciliby za ciepło więcej, gdyż producent ciepła systematycznie co roku i tak podnosi ceny. A tak udaje się nam utrzymać przedpłaty na stałym poziomie – podkreśla Włodzimierz Czajkowski, kierownik ds. inwestycji w spółdzielni. dag

## Żychlin Będzie więcej kategorii

Do 24 lutego, organizacje i stowarzyszenia, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, dom kultury, szkoły, burmistrz oraz Rada Miejska w Żychlinie mogły zgłaszać nominacje swoich kandydatów w ośmiu kategoriach do IV Gali Pulsu Żychlina, która będzie zorganizowana w marcu.

W tym roku wprowadzono dwie nowe kategorie: inwestycja roku oraz lider obszarów wiejskich. Ponadto będą kategorie istniejące w poprzednich latach: inicjatywa lokalna, człowiek sportu, osobowość, lider gospodarczy, mecenas kultury, oświaty i sportu oraz wydarzenie roku.

Kapituła konkursu, składająca się z laureatów poprzednich gal, wybierze laureatów, którzy zostaną uhonorowani za działania na rzecz lokalnej społeczności. Gala Puls Żychlina już wrosła w tradycję gminy nad Słudwią. Co roku jest organizowana z gracją i elegancją. dag

## Wola Kałkowa Aspirują do KSRG

dokończenie ze str. 2

– Przecież nasze jednostki jeżdżą do sąsiednich gmin: Bielawy, Zduny, do gminy Żychlin – informował wójt.

Na razie wójt jest przeciwny, by jednostka była w KSRG. Większość gmin w okolicy ma choćby jedną bardzo mobilną jednostkę w KSRG i ta jako pierwsza mogła być na miejscu zdarzenia, zanim dojadą jednostki zawodowej straży pożarnej oddalone o kilkadziesiąt kilometrów. Zapewne dyskusja o włączeniu jednostki do KSRG będzie toczyć się nie raz, gdyż strażacy z Woli Kałkowej są zdeterminowani w swoim dążeniu. Będą wszelkimi sposobami przekonywać wójta, by zmienił swoje nastawienie do tego pomysłu. dag

Żychlin | Urząd wyliczył koszt dłuższej pracy przedszkoli

## Puste klasy komplikują sytuację

dokończenie ze str. 1

Burmistrz jednak już mówi, że jego zadaniem jest takie rozłożenie przedszkolaków, by we wszystkich placówkach obłożenie było podobne, a najwięcej wolnych miejsc jest w Grabowie, gdzie koszty przedłużenia czasu pracy przedszkola są najwyższe. Kwoty policzone przez urząd zawierają już koszty pośrednie: obsługi, dodatkowej zużytej energii, ciepła, trzynastki dla pracowników itp.

**Radni proponowali, ale rodzice wcale się do tego nie palą**

– Dyrektorzy zebrali informacje, ilu rodziców byłoby zainteresowanych, aby przedszkola pracowały dłużej, były też ogłoszenia na mieście. W PM 1 troje rodziców chciałoby wydłużenia czasu pracy przedszkola (1 rodzic do godz. 16.00, 2 rodziców do godz. 17.00) – informował burmistrz. – W pozostałych przedszkolach rodzice nie byli zainteresowani wydłużeniem czasu pracy przedszkola.

Kwoty podane przez burmistrza trochę zatrzwożyły radnych. Radna Agnieszka Tomaszewska zapro-



Burmistrz Grzegorz Ambroziak (od lewej) przedstawił radnym z komisji oświaty wyliczenia dotyczące kosztów wydłużenia czasu pracy przedszkoli.

ponowała, aby zastanowić się nad uruchomieniem jednego przedszkola na terenie Żychlina, które pracowałoby dłużej. Z kolei radna Matylda Jakubowska-Czaja zaproponowała, by czas pracy przedszkola wydłużyć do godziny 17.00, a nie do godz. 18.00 jak policzono, skoro rodzice sami deklarują taką potrzebę.

**Co ze żłobkiem? – Należy poczekać**

Na inny czas odłożono też dyskusję nad utworzeniem żłobka. Na jednej z wcześniejszych komisji rady radna Agnieszka Tomaszewska przedstawiła program, w którym urząd może pozyskać dotację na utworzenie żłobka do 85 proc. – Poszukaliśmy i znaleźliśmy ofer-

te jeszcze korzystniejszą, z dofinansowaniem aż 91 proc. przez 2 lata (na remont, na pomoce dydaktyczne, na opiekę nad dzieckiem) – mówił burmistrz. – Być może po wyjaśnieniu niewiadomych z ilością I klas i przedszkolaków, znajdzie się luka na żłobek. Będziemy sprawę monitorować i do tematu powrócimy. dag

REKLAMA

**Balet**  
www.kdaacademy.pl  
tel. 66 743 295

grupy szkolne i przedszkolne

**ZAJĘCIA POKAZOWE: 2 marca godz. 16.00**

Łowicki Ośrodek Kultury  
ul. Podrzeczna 20

**PRODUCENT OKIEN SIB ŁOWICZ**

postaw na jakość - najlepsze okna dla Ciebie

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine o szerokości ościeży 9 cm z kłosem docieplającym

**RABAT ZIMOWY**

**VEKA**

**NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy CLIMATOP LUX - szyba o dodatnim bilansie energetycznym**

PRODUKUJEMY RÓWNIEŻ OKNA PVC do budynków inwentarskich - białe i w kolorze

**SIB ŁOWICZ**

U nas zapłacisz kartą płatniczą. Dbamy o naszych Klientów

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA z SIB-u na profilach VEKA NAJWIĘKSZEJ KLASY RAL A i NAJPOPULARNIEJSZE w POLSCE

Gmina Bedno | SP w Szewcach Nadolnych zyskała prawie 8.000 zł

# Charytatywny bal na rzecz szkoły

Drugi bal charytatywny na rzecz szkoły w Szewcach Nadolnych, który się odbył 6 lutego, był bardzo udany. W sali w Mirosławicach bawiło się aż 231 osób. Dzięki zaangażowaniu rodziców udało się pozyskać dla szkoły 7.992 zł. O tym, na co zostaną wydatkowane pieniądze, zdecyduje Rada Rodziców.

W ubiegłym roku, gdy bal organizowano po raz pierwszy, bawiło się 155 osób, teraz o prawie 80 więcej. Odpłatność wynosiła 100 zł od osoby.

Na bal przyszło wielu absolwentów szkoły, dziś dorosłych już ludzi. Zabawa była okazją, by wspominać dawne czasy, spędzone w szkolnych ławach. Do tańca przygrywał zespół Awans.

– Wszystko było dopięte na ostatni guzik – podkreśla zadowolona Joanna Jankowska dyrektor szkoły. – Jestem pełna uznania dla rodziców z komitetu organizacyjnego, którzy włożyli dużo pracy, by zabawa była wysmienita. Przy tak dużej ilości gości, to naprawdę duże wyzwanie organi-

zacyjne, ale rodzice spisali się na piątkę, byli perfekcyjni.

Cateringiem zajęła się Małgorzata Dudkiewicz, która prowadzi usługi cateringowe. Goście chwaili sobie smaczne jedzenie i atmosferę, jaka panowała podczas balu. Wszyscy chcieli się wspólnie bawić. Szaleństwo na parkiecie trwało do godz. 5 rano. Tradycyjnie o północy na salę wjechał tort, w tym roku trzypiętrowy, upieczony przez Beatę Janicką. Poproszono, by tort pokroiła dyrektor szkoły.

Podobnie jak rok temu, sala w Mirosławicach została użyczona szkole za darmo. Świetnie wyposażona świetlica i kuchnia sprzyjają organizacji dużych imprez. Ponieważ na sali zorgani-



Podczas balu charytatywnego w Szewcach Nadolnych o północy wjechał na salę trzypiętrowy tort, którego pomiędzy gości dzieliła dyrektor szkoły Joanna Jankowska (od lewej).

zowano kącik z kawą i herbatą, a gości było bardzo dużo, szkoła za zgodą rady rodziców zakupiła 60 filiżanek z talerzykami za 741 zł, z których korzystali uczestnicy karnawałowego szaleństwa. Teraz filiżanki będą wykorzystane podczas wrześniowego jubileuszu szkoły.

– Podczas najbliższej rady rodziców przedstawię szczegółowe rozliczenie z balu, a rodzice zdecydują, jak wydatkować zebrane środki. Z ubiegłorocznego balu do wykorzystania wciąż zostało 3.425 zł – dodaje dyrektor szkoły.

Bal charytatywny na rzecz szkoły w Szewcach Nadolnych nie odbyłby się, gdyby nie praca rodziców z komitetu organizacyjnego: Joanny i Jakuba Antczaków, Moniki Antczak, Marleny Bieleckiej, Beaty Janickiej, Magdaleny Moździerzewskiej, Agnieszki Kowalewskiej, Agnieszki Mrowickiej, Barbary Świątkowskiej i Karoliny Zielińskiej. Ponadto pomagali też: Jan Antczak, Anna Ratajczyk, Wioletta Tomczak i Monika Galant. **dag**

Bedno | Gminny Ośrodek Kultury

## Walentynki w jazzowym klimacie

Z okazji Dnia Zakochanych w niedzielę, 14 lutego, w Gminnym Ośrodku Kultury w Bednie odbył się koncert piosenek o miłości w wykonaniu zespołu New Sextet, składającego się z młodzieży ze Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Kutnie.

Młodzi muzycy zagrali piosenki w jazzowym klimacie, nie zabrakło jazzowych standardów. Na koncert przyszło ok. 50 osób. Wszyscy zasiedli za stolikami nakrytymi obrusami z symboliczną czerwoną różyczką i świeczką na stole. Była kawa, herbata i ciasteczka walentynkowe w kształcie serduszka.

Na scenie prezentowało się 5 muzyków z 2 gitarami, 2 saksofonami, keyboardem, akordeonem i perkusją. Solistką była dziewczyna.

W przerwach dyrektor GOK zorganizowała dla uczestników koncertu loterię drobnych gadżetów walentynkowych: serduszka, breloczki, walentynkowe ramki, ciastka w kształcie serduszka itp.



Walentynkowi goście koncertu słuchali w kameralnej atmosferze przy stolikach z czerwoną różyczką.

Ci, którzy byli na koncercie i kochają muzykę, byli usatysfakcjonowani.

Młodzi muzycy zagrali na wysokim poziomie, choć aku-

rat jazz to styl muzyki mniej popularny wśród społeczeństwa. Najważniejsza była jednak sympatyczna walentynkowa atmosfera. **dag**

Bedno | Gminny Ośrodek Kultury

## Skromnie, ale ciekawie

dokończenie ze str. 3

Poznały pierwszego polarnika oraz pingwiny, które później robiły z rolek po papierze toaletowym. Po każdym dniu dzieci zabierały swoje prace do domu. Codziennie też każde dziecko dostaje okolicznościowy dyplom za udział i drobne gadżety.

W środę, 17 lutego, w zajęciach uczestniczyło 10 dzieci ze szkół w Szewcach Nadolnych, Pniewa, Żeronic i Bedna. Dyrektor GOK opowiadała dzieciom o muzeum guzików z Łowicza, które mieści się w walizce. Była też wystawa guzików, a na koniec dnia uczestnicy ferii robili wazon ozdobiane kolorowym papierem i guzikami. Do dyspozycji mieli całe wiaderczko różnych guzików, więc mogli się wykazać inwencją twórczą.

Wprawdzie wyjazdów nie ma, ale widać, że dzieci są zadowolone, ich buźki są roześmiane. Biegają od gier planszowych, do gier i zajęć sportowych, by wreszcie

zająć się tworzeniem dzieł plastycznych. – Nudy nie ma, a koleżdy i koleżanki są fajni – mówią zgodnie.

W piątek, 19 lutego, był dzień astronomiczny i urodziny Mikołaja Kopernika. Była też projekcja filmu animowanego „Gwiaz-



W środę w zajęciach feryjnych uczestniczyła grupka 10 dzieci. Humory wszystkim dopisywały.

REKLAMA

projektowanie łazienki GRATIS

# GLAZPANEL

WYPRZEDAŻ DRZWI EKSPOZYCYJNYCH

- glazura
- terakota
- gres
- II i III gat.
- plasty karton-gips
- kleje
- gładzie
- tyniki
- ceramika sanitarna
- armatura łazienkowa
- meble łazienkowe
- kabiny prysznicowe
- wanny

w SUPER CENACH

Łowicz, ul. Gen. Kłickiego 18, tel. 46/830-34-14  
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

## OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- przeeglady rejestracyjne
- wszelkie badania techniczne

# MYCIE AUTA GRATIS

Łowicz, Warszawska 36  
(teren stacji paliw)  
Tel. 46 837 21 75

# Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

# IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

Gmina Bedlno | Zebranie sprawozdawczo-wyborcze OSP Wola Kałkowa

# Nowy – stary zarząd

W strażnicy OSP Wola Kałkowa odbyło się 1 lutego zebranie sprawozdawczo-wyborcze OSP Wola Kałkowa.

Zakończyła się 5-letnia kadencja poprzedniego zarządu. Strażacy ochotnicy jednogłośnie udzielili absolutorium ustępującemu zarządowi z Cezarym Jarosem na czele. Wybrano nowy zarząd w dotychczasowym składzie, poszerzonym o Andrzeja Górczyńskiego, który będzie pełnił funkcję wiceprezesa.

Spotkanie sprawozdawczo-wyborcze w OSP Wola Kałkowa rozpoczęło minutą ciszy, by uczcić druhów: Waldemara Nasalskiego, Stanisława Jarosa i Wacława Pałatyńskiego, którzy zmarli.

Sprawozdanie z 2015 roku składał prezes OSP Wola Kałkowa, Cezary Jaros. Przypominał, że 2 strażaków ukończyły kursy podstawowe, 3 następnym uczestniczyło w szkoleniu dowódców, a 5 ukończyło kurs udzielania pierwszej pomocy medycznej. Strażacy sami przerobili układ wydechowy spalin w Starze 244, co sprawia, że na samochodzie woda może być cały czas, bez obawy zamrznięcia. To ważne w przypadku niesienia pomocy w gaszeniu pożarów zimą.

W 2015 roku jednostka wyjeżdżała 10 razy (z czego do pożarów 8 razy). – Dzięki naszej sprawniej akcji udało się uratować dużą część majątku rodziny z Gosławic – podkreślał z dumą Cezary Jaros, prezes OSP Wola Kałkowa. – Byliśmy pierwsi, nasi strażacy w aparatach tlenowych weszli na poddasze budynku i odciepli ogień, by nie przeniosł się na budynek mieszkalny. Jednostki PSP, ze względu na odległość, były po 30 min. Wtedy nie byłoby już co ratować.

Od sponsorów jednostka dostała w 2015 roku miernik tlenu węgla. Za jego pomocą sprawdzono jego zawartość w wielu budynkach w Woli Kałkowej, Gosławicach i Żeronicach. Prezes podkreślał też, że dzięki dotacji w wysokości 1.500 zł z TUV zakupiono drzwi do starej strażnicy, która została wyremontowana przez strażaków i dziś garażuje w niej jeden samochód gaśniczy. W tym roku jednostka planuje poprawić jego es-



Przez najbliższe 5 lat jednostką OSP Wola Kałkowa będą zarządzać ci druhowie. Na zdjęciu w rzeźbą św. Floriana wykonaną przez Kazimierza Beczyńskiego, artysty z Łomianek.

tetykę na zewnątrz. – Myślę, że przez 5 lat doposażyliśmy jednostkę w sprzęt strażacki, przeszkoliliśmy wielu druhów. Stworzyliśmy jednostkę, która bez kompleksów może współpracować ze strażą zawodową. Mamy aspiracje, aby wejść do KSRG – mówił prezes.

## Kto wspiera OSP Wola Kałkowa

Aleksander Bednarek z Kutna, który prowadzi firmę elektryczną, urodzony w Woli Kałkowej, oświadczył, że z sentymentem wraca do Woli, a jednostce założy oświetlenie przed strażnicą i nie będzie prosił gminy o zapłatę. Z kolei brygadier Grzegorz Górczyński (zawodowy strażak z JGR 4 w Łodzi) na ręce prezesa przekazał 8 czujek dymowych i tlenu węgla.

Strażacy dziękowali też dyrektor TUV Annie Bieniawskiej, która w 2015 roku przekazała jednostce 1.500 zł i już zadeklarowała, że w 2016 przekaże kolejne 1.500 zł. W uznaniu za zasługi dla OSP Wola Kałkowa, prezes wręczył pani dyrektor tytuł honorowego członka OSP Wola Kałkowa. Co więcej, dyrektor zadeklarowała podobną pomoc jeszcze 2 jednostkom z terenu gminy Bedlno.

W 2016 roku OSP Wola Kałkowa ma jeszcze bardziej ambitne plany. Budżet zaplanowano w wysokości 15.600 zł (z czego darowizny i zbiórki to kwota 13.000 zł).

– Marzy się nam, aby jednostkę wprowadzić do KSRG, dokończyć remont starej strażnicy, zamontować oświetlenie przed strażnicą oraz monitoring – wymieniał prezes Cezary Jaros. – Liczymy też na wsparcie Urzędu Gminy Bedlno.

Wśród pilnych potrzeb jest zakup tarczy diamentowej do piły, która uległa zniszczeniu podczas prowadzenia jednej z akcji ratunkowych w styczniu (wartość ok. 1.000 zł). Konieczny jest też przegląd aparatów tlenowych (przez 2 lata koszty te ponosił Grzegorz Górczyński). W jednostce myślą też o zakupie łączności bezprzewodowej i o zakupie numerów ewidencyjnych na samochody gaśnicze pozwalające na identyfikację, co usprawniałoby prowadzenie akcji ratowniczych. W planach jest też zakup drabiny teleskopowej, topora, deski ortopedycznej oraz kilku par obuwia.

## Mandat zaufania dla zarządu

Jednogłośnie członkowie strażacy z OSP Wola Kałkowa udzielili absolutorium ustępującemu zarządowi. Dokonano też wyboru nowego zarządu na następne 5 lat. Skład pozostał taki sam. Do zarządu dokończono jedynie Andrzeja Górczyńskiego, jako wiceprezesa, zaś Stanisławowi Kantorkowi powierzono funkcję gospodarza strażnicy. Skład zarządu: Cezary

Jaros – prezes, Paweł Grzelak i Andrzej Górczyński – wiceprezysi, Grzegorz Kucharski naczelnik, Zdzisław Kochanek skarbnik. Bez zmian pozostał też skład Komisji Rewizyjnej: Piotr Grzelak, Piotr Górczyński i Ireneusz Charązka.

Wybrano też 6 delegatów na zjazd gminny OSP Bedlno, który odbędzie się w czerwcu: Cezarego Jarosa, Andrzeja Górczyńskiego, Grzegorza Kucharskiego, Piotra Grzelaka, Zdzisława Kochanaka i Pawła Grzelaka.

Po zakończeniu wyborów głos zabrał Krzysztof Kołach, wójt gminy Bedlno i prezes Gminnego OSP.

– Wybory nowego – starego zarządu potwierdzają, że dobrze oceniliście pracę ustępującego zarządu – mówił wójt. – To rzeczywiście jeden z najlepszych zarządów jednostki. Wcześniej nie było organizacji, były kłótnie. Teraz OSP Wola Kałkowa się przeorganizowała i jest inną jednostką.

Wójt wyliczył, że w ciągu 5-letniej kadencji OSP dostała z budżetu gminy 105.000 zł dofinansowania plus 35.000 zł z funduszu sołectkiego oraz 46.000 zł na gotowość bojową ( 5.900 zł w 2011, 6.812 zł w 2012, 13.200 zł w 2013, 12.938 zł w 2014 i 7.291 zł w 2015 r.)

O dyskusji na temat chęci wejścia OSP Wola Kałkowa do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego oraz remontu dróg gminnych w następnym numerze. dag

## Gm. Pacyna | Budynek po dawnej szkole Ruszy termomodernizacja

W tym roku rozpocznie się kompleksowa termomodernizacja budynku po dawnej szkole w Skrzyszewach, w którym obecnie znajduje się gminne przedszkole.

Investycję zaplanowano na dwa lata 2016-2017. Gmina na realizację zadania ma dostać dofinansowanie w wysokości 73,70 proc. przedsięwzięcia.

– Zgodnie z wnioskiem o dofinansowanie, koszt prac termomodernizacyjnych wynosi 603.553 zł – informuje Waldemar Rachubiński, sekretarz gminy Pacyna. – Dotacja będzie pochodzić z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego w ramach projektu pt. „Termomodernizacja budynków użyteczności

publicznej na terenie gmin: Wyszogród, Gostynin, Pacyna, Bielsk”. Projekt jest realizowany we współpracy ze Związkiem Gmin Regionu Płockiego, do którego należy gmina. Faktyczny koszt robót poznamy po przetargu.

Budynek po dawnej szkole w Skrzyszewach już dawno wymagał remontu. Najpilniejszą sprawą była naprawa dachu. Teraz w ramach przedsięwzięcia zostanie nie tylko zrobiony dach, przebudowany parter budynku, ale też cały budynek zostanie docieplony styropianem, również strop. Wymienione będą okna i drzwi, a także centralne ogrzewanie. Zamontowany zostanie piec na ekogroszek oraz energooszczędne oświetlenie.

W budżecie gminy na lata 2016-2017 zabezpieczono kwotę 710.000 zł. dag

## Żychlin | Spółka Wodna Ziemi Żychlińskiej Będzie sprawozdanie za 2015 r.

Zarząd Spółki Wodnej Ziemi Żychlińskiej w czwartek, 3 marca, organizuje walne zebranie delegatów. Rozpocznie się ono o godz. 10.00 w Żychlińskim Domu Kultury, w sali nr 10.

Zarząd złoży delegatom sprawozdanie z pracy za 2015 rok. Delegaci będą też podejmować uchwały dotyczące przyjęcia sprawozdania finansowego i roczowego za rok 2015. Będą też głosować nad udzieleniem abso-

lutorium zarządowi za rok pracy. Delegaci spółki przyjmą też plan pracy na rok 2016 oraz ustalą wysokość składek.

Spółka Wodna Ziemi Żychlińskiej powstała 2 lata temu, po likwidacji Spółki Wodnej Dobrzelin. W tym czasie udało się oczyścić kilkanaście kilometrów rowów, które od wielu lat na terenie gminy Żychlin nie były oczyszczane. Do tej pory składka roczna wynosiła 15 zł/ha. dag

## Gmina Pacyna | Elektrownie wiatrowe 6 wiatraków w planach w obrębie: Słomków, Rybie i Janówek

dokończenie ze str. 1

Investor w piśmie o wydanie warunków środowiskowych powołuje się na opinie naukowców z Politechniki Koszalińskiej, którzy twierdzą, że „praca elektrowni wiatrowych nie stanowi źródła infradźwięków o poziomach mogących zagrozić zdrowiu nawet, gdy wieże byłyby w odległości 300 m od zabudowy”.

Wnioskodawca załączył też wykaz odległości od obszarów chronionych. Najbliższa Dolina

Przysowy znajduje się w odległości 1,8 km od farmy, obszar chronionego krajobrazu Gostynińsko-Gabińskiego jest w odległości 5,8 km, obszary Natura 2000 specjalnej ochrony Doliny Przysowy i Studwii 3,7 km. Odległość od rezerwatów przyrody – Jezioro Szczawińskie – 6,8 km, Jezioro Zdwojskie – 9,4 km.

Dokumentacja w sprawie wiatraków jest dostępna w Urzędzie Gminy Pacyna. Uwagi i wnioski można składać do 18 marca. dag

REKLAMA

**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
**GAJEK** Bąków Górny 33 koto Zdun  
 tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079  
 zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

**oferujemy po konkurencyjnych cenach:**

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- petny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, taty, deski)

**MIESZALNIA TYNKÓW I FARB**  
**USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ**  
**ODWODNIENIA, MELIORACJE**  
**USŁUGI MINI-KOPARKĄ**

**WYKONUJEMY:**

**ZBIORNIKI NA GNOJOWICĘ**  
 o średnicy od 5 do 20 m, wysokości do 10 m

**PŁYTY OBORNIKOWE**  
 wraz z projektem i pozwoleniem na budowę

FPHU GRZEGORY, Zduny 107B k. łowicza, tel. 601-30-32-35, www.grzegory.pl

Bielawy | Urząd Gminy

# Nowa sekretarz zadba, by urząd był wizytówką gminy

W poniedziałek 8 lutego, w tydzień po objęciu obowiązków przez nową sekretarz gminy Bielawy, spotkaliśmy się z nią, by krótko porozmawiać o jej wizji i najważniejszych obecnie zadaniach.

Stanisława Małgorzata Błaszczak (prosi, by zapisać obydwa jej imiona, gdyż posługuje się głównie tym drugim) pochodzi z gminy Bedlno, a od 1986 r. jest mieszkanką Soboty. To urzędniczka z wieloletnim doświadczeniem. Swoją karierę zawodową rozpoczęła w ZOZ w Łowiczu na stanowisku pracownika socjalnego, od 1991 r. pracowała w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bielawach, a od 2000 – w miejscowym Urzędzie Gminy na stanowisku kadrowej. Tutaj przez 16 lat sasiadowała pokojami z gabinetem sekretarza Wiesławy Józwiak, która z końcem października 2015 r. przeszła na emeryturę.

Już w czasie pracy w urzędzie Stanisława Małgorzata Błaszczak ukończyła studia magisterskie na kierunku administracja na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. O innym kierunku nie marzyła, gdyż praca w urzędzie zawsze sprawiała jej satysfakcję. Od grudnia 2009 r. Stanisława Małgorzata Błaszczak oprócz wcześniejszych obowiązków, objęła także funkcję zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Bielawach, którą pełni do tej pory. W tym okresie pięciokrotnie miała okazję zastępować kierowniczkę USC Wiesławę Jaśniewską



Jej cel to dobrze działający urząd, przyjazny klientom. Sekretarz gminy Bielawy Stanisława Małgorzata Błaszczak.

w przyjemnym obowiązku udzielania ślubu młodym parom.

1 lutego br. Stanisława Małgorzata Błaszczak objęła stanowisko sekretarza gminy Bielawy w wyniku wygranego naboru, po trzech miesiącach od przejścia na emeryturę jej poprzedniczki. W tym okresie kierowaniem urzędu zajmował się wójt Sylwester Kubiński. Luty nowa pani sekretarz poświęca na niezbędną reorganizację i dokonanie podziału obowiązków. Część tych pełnionych dotychczas zachowa na stanowisku sekretarza, ponieważ z uwagi na oszczędności, w urzędzie nie przewiduje się nowych naborów, o czym była zresztą mowa jeszcze przed rozstrzygnięciem konkursu na sekretarza,

na sesji budżetowej w kontekście okrojonych o 200 tys. zł wydatków na administrację publiczną.

– Moim najważniejszym zadaniem na nowym stanowisku jest zapewnienie sprawnego funkcjonowania urzędu i obsługi klientów na najwyższym poziomie. Zależy mi, by mieszkańcy gminy i interesanci byli zadowoleni z pracy urzędników i załatwienia spraw, z którymi przychodzą. Zamierzam dbać o przyjazną atmosferę oraz właściwy przepływ informacji – usłyszeliśmy od Małgorzaty Błaszczak.

Ciekawostką w pracy sekretarza gminy, obok organizacji funkcjonowania urzędu i reprezentowania wójta, jest obowiązek spisywania

testamentu na wniosek osoby pragnącej rozporządzić w ten sposób swoim majątkiem. Spisywanie testamentu odbywa się wówczas w obecności testatora (spadkodawcy) oraz dwóch świadków. Dokument jest odczytywany na głos i podpisany przez obecnych.

Nowa pani sekretarz cieszy się z przeprowadzonego w 2015 r. remontu Urzędu Gminy, o który przez wiele lat zabiegała jej poprzedniczka. Remont nie objął wprawdzie tej części, w której jest gabinet sekretarza, ale i tak zrobiono bardzo wiele. Korytarze, sala konferencyjna, gabinet wójta, sekretariat i pokoje księgowości – to wszystko zmieniło się nie do poznania. **ewr**

## Kiernozia | Policjanci na sesji w gminie Przyjdźcie do nas z kamizelkami

Ankiety na temat zagrożeń przestępczością na terenie gminy wypełniali – na prośbę policjantów z komendy w Łowiczu – radni i sołtysi z gminy Kiernozia.

Anonimowe ankiety, w których można było (ale nie było trzeba) wskazać m.in. miejsca, w których może dochodzić do popełnienia przestępstw, mają posłużyć do stworzenia gminnej mapy zagrożeń. – Dzięki takim sugestiom będziemy mieli lepsze rozeznanie, gdzie kierować dodatkowe patrole. Będziemy je mogli lepiej rozmieścić. Taka wiedza jest dla nas cenna – przekonywał podczas sesji kie-

rownik rewiru dzielnicowych Łowickiej Komendy Powiatowej Policji asp. sztab. Wiesław Jaros.

– Skoro panowie policjanci mają prośbę, to my też. Byłoby miło, gdyby policja przyjechała do nas na przykład na jedną z imprez plenerowych i przeprowadziła akcję rozdawania kamizelek odblaskowych rowerzystom – zasugerował przewodniczący Rady Gminy Kiernozia Marek Radaszkiewicz przypominając, że policja przeprowadzała podobną akcję w Łowiczu. Kierownik Jaros nie powiedział „nie”. – Jeśli tylko będziemy mieli większą ilość kamizelek – odpowiedział na sugestię przewodniczącego. **mak**

## Kiernozia | Przygotowania do remontów Sołtysi mają spisać uszkodzenia dróg i przepustów

Informacje o uszkodzonych przepustach oraz uszkodzeniach dróg po sezonie zimowym będą zbierać sołtysi z poszczególnych sołectw gminy Kiernozia.

Zostali poproszeni przez przewodniczącego Rady Gminy w Kiernozi Janusza Wasilewskiego o przedłożenie zebranych informacji o potrzebach remontów dróg na piśmie bezpośrednio do niego lub pozostawienie jej w sekretariacie Urzędu Gminy w Kiernozi. – Łatwiej nam będzie

ustalać kolejność niezbędnych napraw i remontów. Sołtysi powinni zadbać o to, żeby taka informacja do nas dotarła – przekonywał wiceprzewodniczący Wasilewski. Zachęcał też mieszkańców, by informowali o potrzebach remontowych sołtysów, radnych lub urzędników gminnych.

Informacja o potrzebach remontowych powinna trafić do gminy jak najszybciej, bowiem gmina zamierza zlecać pierwsze remonty już wczesną wiosną. **mak**



Budynek dawnego komisariatu policji w Nieborowie obecnie stoi pusty, gmina wykorzystuje go jako tymczasowy magazyn.

## Nieborów | Radni pytali wójta Co z budynkiem po komisariacie?

Na jednej z ostatnich sesji Rady Gminy Nieborów, radni dopytywali wójta Andrzeja Werle o to, jakie gmina ma plany co do budynku po komisariacie policji, wcześniej milicji, który znajduje się przy Alejach Legionów w Nieborowie, a który od kilku lat, po tym jak policja przekazała go gminie, nie jest zagospodarowany.

– Budynek oraz nieruchomości są w naszych rękach i na razie nie zamierzam z budynkiem tym nic robić. Traktujemy go jako formę zabezpieczenia finansowego gminy. Jeśli będą nam potrzebne pieniądze, będziemy chcieli dokonać wyceny i wystawić go do sprzedaży. Na razie jednak takiej potrzeby nie ma – powiedział na sesji wójt.

W rozmowie z nami, wójt Andrzej Werle dodał, że nieruchomości wzbudza od dawna zainteresowanie potencjalnych kupców. Zapytany przez nas o to, co stanie

się z posterunkiem w przyszłości, odpowiedział, że z dużym prawdopodobieństwem ostatecznie zostanie wystawiony na sprzedaż, gminie bowiem nie jest potrzebny. A czy nie można byłoby umieścić w nim jednej z gminnych instytucji kultury: biblioteki lub ośrodka kultury? Pomysł taki był już brany pod uwagę. Obie instytucje nie mają najlepszych warunków lokalowych – zapytaliśmy wójta.

W odpowiedzi usłyszeliśmy, że łatwiej jest wybudować nowy obiekt od podstaw, dostosowany do potrzeb biblioteki czy ośrodka, niż wykonać adaptację tego budynku. Jak zaznaczył, po południowej stronie Urzędu Gminy jest wystarczająco dużo miejsca, aby pomieścić nowy obiekt, nawet z salą widowiskową. Obecnie gmina jednak nie jest zainteresowana taką inwestycją.

Podkreślił, że budynek po komisariacie będzie nadal wykorzystywany jako magazyn, a jego stan utrzymywany na poziomie zapewniającym przetrwanie. **tb**

REKLAMA

Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska „Pszczółka” w Łowiczu Sp.zo.o. ul. Armii Krajowej 1

**prowdzi kontraktację ogórków gruntowych na 2016 rok**

**GWARANTUJEMY CENĘ MINIMALNĄ**

**OSOBY ZAINTERESOWANE ZAPRASZAMY** do podpisania umów kontraktacyjnych w siedzibie firmy od poniedziałku do piątku w godz. 7-15

**BLIŻSZYCH INFORMACJI** można uzyskać tel. 46 837-38-43 lub 607-517-386

**TECHPOM Sp. z o.o.**

**CIĄGNIKI I MASZYNY ROLNICZE**

TECHPOM Sp. z o.o. Krzywonoś 21, 06-516 Szydłowo tel. centrala 23 655-64-00 fax 23 655-64-20, www.techpom.pl

**Twój DEALER CASE IH STEYR**

**OFERUJEMY:**

- ciągniki rolnicze CASE IH, STEYR
- kombajny zbożowe
- prasy CASE IH
- szerszą gamę maszyn renomowanych producentów polskich i zachodnich, m.in.: UNIA, LEMKEN, EXPOM, URSUS, SAMASZ, JF-STOLL, POETTINGER
- przyczepy rolnicze WIELTON, UNIA
- wozy asenizacyjne POMOT Chojna

**GWARANTUJEMY:** ✓ atrakcyjne ceny ✓ oleje ✓ filtry ✓ serwis gwarancyjny i pogwarancyjny ✓ części zamienne

**PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY: 669-448-300**

**PROMOCJA**

**CIĄGNIKI 90-110 KM Prasy**

**KREDYTY FABRYCZNE OD 0,00%**

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

**płacimy za każdy pojazd**

**bezpłatny odbiór w godz. 7-22**

**wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji**

**Rząśno 13, 99-440 Zduń**

**tel. 602-123-360**

**Skarabeusz** ... wsparcie domowego budżetu

**POŻYCZKI GOTÓWKOWE** W DOMU U KLIENTA

**797 603 000**

Zatrudnimy Doradców

**www.skarabeusz.biz.pl**

\* Opłata za połączenie naliczana zgodnie z cennikiem operatora.

**SKŁAD WĘGLA GORMAR**

**TYLKO POLSKI WĘGIEL**

**• KOSTKA • ORZECH • EKO-GROSZEK • MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY**

**Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)**

**pn.-pt. 8:00-18:00, sob. 8:00-13:00**

**Tel. 600-972-227, 604-152-756**

**Dowóz gratis !!!**



Bedno | Gminna Biblioteka Publiczna

# Na wsi ludzie chętnie czytają

Bibliotekarka Katarzyna Krzewicka przyznaje, że ma w kartotece czytelników grupę 250 osób, która systematycznie, co miesiąc, czyta wiele książek. Podkreśla, iż stereotyp, że ludzie na wsi nie czytają, jest nieprawdziwy.

Najstarszą czytelniczką, która czyta duże ilości książek, jest 90-letnia mieszkanka Pniewa. Książki dwa razy w miesiącu wypożyczają jej synowie. – Mam też bardzo aktywnego czytelnika z Pniewa. 63-letni mężczyzna czyta olbrzymie ilości książek. Żartuje, że czyta wszystko, co ma litery – dodaje pani Kasia.

Ludzie najchętniej sięgają po książki autobiograficzne, coraz więcej celebrytów wydaje takie książki o sobie, a my chętnie dowiadujemy się o szczegółach z ich życia. Dużą popularnością cieszą się też sagi rodzinne oraz książki typowo kobiece. Tradycyjnie zainteresowaniem cieszą się książki miłosne oraz kryminały.

Jak mówi pani Kasia, czytelnicy chętniej czytają książki polskich autorów, a tych na rynku wydawniczym jest bardzo dużo. Minał okres, gdy zachycali-

śmy się literaturą amerykańską. W środę, 17 lutego, w bibliotece w Bednie zastaliśmy emerytowaną nauczycielkę z Bedna, która przyznaje, że kocha czytać, czyta od dziecka, a bez książki nie potrafi usnąć.

– Jak mnie coś zainteresuje, to książkę przeczytam w jeden wieczór – mówi pani Marianna. – Lubię książki autobiograficzne, Kocham Karola Maja i książki westernowe, które czytam po raz kolejny. Moją ulubioną książką, po którą sięgam jak mam chandrę, jest „Anioły płakać będą”. To opowieść o lekarzu. Wielką mądrość płynie z tej literatury. Nie lubię jedynie książek wojennych.

Pani Marianna przyznaje, że czytała od dziecka, jeszcze przy lampie naftowej, gdy nie było światła. Później czytała swoim dzieciom i one też lubią czytać. – W domu mam jeszcze książecz-



Katarzyna Krzewicka, bibliotekarka z Bedna, przekonuje, że ludzie chętnie czytają książki polskich autorów.

ki z cyklu „Poczytaj mi mamo”. Muszę je przekazać synowi, by on teraz czytał Wojtusiowi, który wkrótce będzie mieć 3 latka.

W bibliotece gminnej w Bednie jest już ok. 17.000 książek. Regały z książkami stoją w 4 pomieszczeniach. – Pod koniec 2015

roku zakupiłam cztery kolejne regały, a teraz zastanawiam się, w którym miejscu je ustawić, gdyż miejsca jest bardzo mało.

“

Pod koniec 2015 roku zakupiłam cztery kolejne regały, a teraz zastanawiam się, w którym miejscu je ustawić, gdyż miejsca jest bardzo mało.

Katarzyna Krzewicka

Co roku zakupuję nowe pozycje, gdyż czytelnicy oczekują nowości. W tym roku z UG Bedno na zakup książek mam 8.000 zł, w 2015 roku z Biblioteki Narodowej w ramach Programu Rozwoju Czytelnictwa otrzymałam 4,3 tys. zł, za co też zakupione były nowości książkowe.

– Część książek czytam w domu, bo wtedy jest łatwiej zachęcić czytelnika, by sięgnął po tę literaturę – mówi Katarzyna Krzewicka. – Słucham też recenzji o książkach od czytelników. Jeśli ludzie chwalą literaturę, polecam innym. Wielu naszych czytelników zapraszam jako jurorów do wielu konkursów, które organizujemy. Zawsze są chętni, otwarci na współpracę – mówi. dag

Pacyna | Debata o bezpieczeństwie i mapa zagrożeń

## Brak parkingu i nierówne pobocza

dokończenie ze str. 2

Obecny na spotkaniu starosta Tomasz Matuszewski wyjaśniał, że sytuacja finansowa powiatu nie jest najlepsza, bowiem przez najbliższe 2 lata powiat spona potężne długi po szpitalu. Będzie je spłacać do 2025 roku, choć będą one nieco mniejsze.

– Ponieważ nie mamy pieniędzy, kupiliśmy sprzęt umożliwiający Powiatowemu Zarządowi Dróg wycinanie krzaków wzdłuż dróg, co poprawia widoczność i sprawia, że nie tworzą się potężne zasy – informował starosta. – Wytypowaliśmy 44 drogi, które wymagają natychmiastowej naprawy, w tym waszą w Sejkowicach. Część zrobiliśmy. Z fatalnymi poboczami rzeczywistości będziemy musieli coś zrobić – przyznawał jednak.

Brak parkingu

Dyrektor Banku Spółdzielczego Mazowsze w Pacynie, Ewa Różycka, podniosła problem bra-

ku parkingu. Bliskość Urzędu Gminy Pacyna, ośrodka zdrowia i banku sprawia, że ludzie parkują samochody jak popadnie, wykorzystując każde wolne miejsce. Wyjazd z placu przed bankiem jest zastawiony, a widoczność bardzo ograniczona, co stwarza zagrożenie zarówno dla kierowców, jak i dla pieszych.

Tutaj rozwiązanie problemu zaproponował wójt Krzysztof Woźniak. – Zamierzam złożyć wniosek do Zarządu Dróg Wojewódzkich, abyśmy wspólnymi siłami zrobili parking wzdłuż drogi 583 – informował.

Z kolei Mirosław Wodzyński zwrócił uwagę na potrzebę zorganizowania większej ilości miejsc parkingowych przy Zespole Szkół Ogólnokształcących oraz zamontowanie zwalniaczy, by poskromić fantazję kierowców. O garby przy placu zabaw w Luszyne wnosił też radny Stanisław Bębenista.

– Pasy drogowe są bardzo wąskie, co uniemożliwia zrobienie

parkingu przy szkole, zaś robienie garbów zwalniających ruch na drogach powiatowych jest prawie niemożliwe – wyjaśniała kierownik ZDP.

Starosta zauważył jednak, że podobny problem – z coraz większą ilością wypadków przed szkołami, zauważono w Niemczech. – Z myślą o bezpieczeństwie dzieci będziemy musieli się zastanowić co zrobić, aby wymusić spowolnienie ruchu – popierał starosta. – Jeszcze nie wiem. Może zrobimy przewężenia, a może podwyższenia przejść dla pieszych...

Chcą więcej patroli

Stanisław Kołodziejczyk prosił, by w miarę możliwości zwiększyć ilość patroli policyjnych. Zauważył też, że w komisariacie policji często nikogo nie ma.

– Ja też bym sobie życzył, aby policjantów i patroli było więcej. Niestety, nie stać nas, aby patrol policji był przez 24 godziny. Na budynku komisariatu wiszą infor-

macje, w które dni i o jakich godzinach można zastać funkcjonariuszy – wyjaśniał komendant powiatowy mł. insp. Zbigniew Włodkowski. Podane są numery komórkowe funkcjonariuszy. Gdy mają wolne, telefon jest automatycznie przekierowywany do dyżurnego KPP w Gostyninie.

Trudne pytanie do komendanta

Mirosław Wodzyński, wykorzystując obecność komendanta powiatowego policji, chciał wiedzieć, czy mieszkaniec gminy, który przychodzi na sesję i próbuje zadać pytania, popelnia przestępstwo, gdyż przewodniczący rady w Pacynie notorycznie wzywa na niego policję. Czy na sesjach powiatu mieszkańcy też nie są dopuszczani do głosu?

– Każdy na sesji ma prawo zabrać głos, ale regulują to też regulaminy gmin – wyjaśniał komendant policji. – Skoro dostajemy zgłoszenie, to funkcjonariusze muszą pojechać i zbadać sprawę. Na miejscu oceniają, czy prawo zostało złamane.

– Skoro po raz kolejny prawo nie zostało złamane, to czy nie są

to bezpodstawne wezwania? Powinny być konsekwencje prawne – uważał Wodzyński.

– Wzywam policję, gdyż nie mogę prowadzić obrad, porządek jest zakłócamy – wyjaśniał Stanisław Kołodziejczyk. – Skoro policja przyjeżdża na interwencję i każe dmuchać w alkomat wójtowi i mnie, to czemu nie zbadano alkomatem Wodzyńskiego? Jeśli pana policjanci są niedouczeni, to proszę ich przeszkolić – ciągnął.

Sytuację próbował uspokoić starosta, który przyznał, że na sesje powiatu rzadko przychodzą mieszkańcy. – Były dwa razy przypadki, że chcieli zabrać głos i mieli taką sposobność – mówił Tomasz Matuszewski. – Te sprawy musicie państwo sami jakoś rozstrzygnąć.

Wystąpienie Mirosława Wodzyńskiego sprowokowało do zabrania głosu radnego Alojzego Ciećwierza, który zauważył, że przyczepy Wodzyńskiego często nie mają sprawnych świateł, a przewożone belki słomy nie są należycie zabezpieczone. – Najgorsze jest to, że policjanci z Pacyny jeżdżą i nie reagują – mówił. – Jeśli jest pan świadkiem takiego

zdarzenia, proszę do nas zadzwonić – odpowiedział na to komendant powiatowy policji. – Każdy obywatel ma obowiązek zgłosić zawiadomienie, jeśli widzi, że ktoś łamie prawo.

Na koniec debaty każdy dostał anonimową ankietę z pytaniami: Czy czuje się pan bezpieczny spacerując w miejscu zamieszkania? Czy policja w walce z przestępczością w okolicy jest skuteczna? Jak często widuje Pan piesze i zmotoryzowane patrole? Jakich zagrożeń najbardziej się Pan obawia (napadów, rozbojów, wymuszeń, bójek i pobić, włamań, kradzieży, brawurowo jeżdżących kierowców, agresji ze strony pijanych osób, handlu narkotykami, niszczenia mienia przez wandalizm, zaczepiania przez grupy agresywnej młodzieży, hałaśliwych i niekulturalnych sąsiadów, innych zagrożeń). Czy popiera pan tworzenie map zagrożeń? Jakie elementy powinny być ujęte na mapach zagrożeń?

Zbrane informacje mają posłużyć do zrobienia map zagrożeń, które w marcu powinny pojawić się na stronie internetowej komendy w Gostyninie. dag

REKLAMA

**olej opałowy ekoterm plus**

**Promocja 2,10 zł/litr**

- tylko dla osób fizycznych
- ilość ograniczona
- dostawa min. 500 litrów

**DA-MO** Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e  
tel. 46/830-17-90, 500-075-699, www.damo.com.pl

**OKNA DRZWI BRAMY**

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16  
tel. 664 063 688

**OLEJ opałowy napędowy**

wszystkie rodzaje węgla

**NAJNIŻSZE CENY**

**T.-H.**

99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-15-89, 46/837-14-10

**KASY FISKALNE**

Teraz jeszcze taniej!

NOVITUS POSNET ELZAB

Sprzedaż i serwis: Biuro Handlowe PC-MARBO  
Marek Jankowski  
ŁOWICZ, UL. ZGODA 35  
tel. 46 837 49 86  
email: pccmarbo@onet.pl

# Reportaż



Bp Wojciech Osial mówił m.in. o tajemnicy cierpienia, które jest istotą choroby.



Na szpitalnym korytarzu pacjenci w skupieniu wysłuchali kazania, które wygłosił dla nich bp Osial.



Msze św. w szpitalu w Łowiczu odprawiane są na mało uczęszczanym korytarzu na ostatnim piętrze. Na zdjęciu ks. kapelan Michał Szkuipiński z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu.



W szpitalnej kaplicy jest bardzo mało miejsca. Pomiedzy dwoma klęcznikami zmieszczą się 3-4 osoby.

Łowicz | Chorzy mieli swoje święto

## Szpital to nie dom

Gdy 11 lutego obchodzono Światowy Dzień Chorego, w łowickim szpitalu pojawił się niecodzienny gość: nowo wyświęcony biskup Wojciech Osial. Chorym i cierpiącym chciał dać nadzieję.

**MARCIN KUCHARSKI**

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Msze św. odprawił na korytarzu na ostatnim piętrze szpitala, gdzie mieści się mała kaplica. Odwiedził też na oddziałach chorych, którzy nie mogli wziąć udziału w mszy. Msza zgromadziła zdecydowanie więcej wiernych niż „zwykłe” msze święte, odbywające się na korytarzu przy szpitalnej kaplicy w każdą niedzielę o godzinie 6.30 rano. W niedzielnych mszach świętych zwykle uczestniczy kilka, czasami kilkanaście osób. Bywa i tak, że większość stanowi szpitalny personel, a chorych jest jak na,

nomen omen, lekarstwo, a nawet nie ma wcale. Nabożeństwo trwa nie dłużej niż pół godziny. Msze te jednak są potrzebne, a jeszcze potrzebniejsze są wizyty szpitalnego kapelana ks. Michała Szkuipińskiego w salach, w których leżą chorzy. Kapelan odwiedza chorych, którzy nie czuli się na siłach, by dotrzeć do kaplicy na ostatnim piętrze szpitala. – Winda to nie wszystko, trzeba do niej dojść, a nie zawsze można. A to kropłówka, a to się zaści, a to się nie chce, bo coś boli. Tu się nie leży dla przyjemności – mówią pacjenci z oddziału chirurgicznego.

W niedzielnej, wczesnoporannej mszy świętej 7 lutego uczestniczyli tylko dwie chore oraz kilka osób szpitalnego personelu. Obydwe

panie: 65-letnia Julianna Mańkowska z Różyc w gminie Kocierzew Południowy oraz 67-letnia Ewa Gajewska z Łowicza są w szpitalu już nie pierwszy raz, choć mają nadzieję, że po raz ostatni. Z racji swoich chorób odwiedzały nie tylko szpital łowicki, ale też i inne. – Już się w swoim życiu najeździłam po szpitalach. Wie Pan, sprawy nowotworowe... – powiedziała Ewa Gajewska w rozmowie z dziennikarzem NE. W szpitalnej mszy świętej uczestniczyła po raz pierwszy, tak samo jak koleżanka z sali. Wcześniej nie było okazji m.in. z tego względu, że zwykle nie leżała w szpitalu w niedzielę albo też i nie wiedziała, że takie szpitalne msze święte odbywają się w każdą niedzielę. Brakowa-

ło też trochę odwagi, by samemu iść w szpitalnym ubraniu na mszę. Wspólnie, panie przełamały opór.

### Winda pod sam ołtarz

– Jesteśmy z jednej sali, tylko, że ja już jestem po zabiegu, a sąsiadka dopiero będzie miała badania. Winda z parteru wjechałyśmy prawie pod sam ołtarz – opowiada Julianna Mańkowska. Winda pod sam ołtarz? Otóż msze święte w szpitalu odprawiane są na korytarzu. Ksiądz Michał – kapelan z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza z łowickich Bratkowic w każdą niedzielę jest w szpitalu już kilka, kilkanaście minut po godzinie 6 rano. – Kaplica jest mała, więc wystawiam ołtarz na korytarz, a wierni siadają

REKLAMA

**STALBLACH** tel. 603-809-850  
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**  
Z PVC I ALUMINIUM

**ALUMEX** profile 5-komorowe i 6-komorowe  
żaluzje • rolety • parapety

**DRZWI WEWNĘTRZNE**  
Okna inwentarskie – każdy wymiar!

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34  
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

**Wiktopolia**

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl

Nieźwiada 73 A, tel. 504 359 441

**BIURO PROJEKTÓW BUDOWLANYCH**  
ŁOWICZ, os. KOSTKA 1

PROJEKTY BUDYNKÓW,  
NADZORY BUDOWLANE

tel. 694-165-597 www.projektowanie.lowicz.pl

**złomowanie pojazdów**

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
- odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14  
tel. 510-100-449

- BALUSTRADY
- BRAMY
- OGRODZENIA

Siatki, słupki  
Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż

**BRAMET-2**  
**AGNIESZKA STARUS**  
Tel. 509-877-072

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**

PHU „Mikołajczykowie” Sp. z o.o.  
LUBIANKÓW 38, 95-015 Główno

- auto naprawa
- wulkanizacja
- sprzedaż opon

tel. 42/719-49-88

**BIURO RACHUNKOWE**  
BeRACHa Bookkeepers  
Zbigniew Karczewski

**PIT-y 2015**

Łowicz, ul. Podrzeczna 19b  
tel. (46) 837-92-46, 602-641-463  
www.beracha-bookkeepers.pl

## BÓG JEST NAJLEPSZYM LEKARZEM

– Myślę, że najlepsze kazanie wygłosiliby dzisiaj sami chorzy, bo prawdą jest, że zdrowy nie rozumie chorego, tak jak syty nie rozumie głodnego – mówił podczas mszy odprawionej w szpitalu bp. Osiał. W kazaniu wspominał Jana Pawła II, który na krótko przed śmiercią był zbyt słaby, by uczestniczyć w Drożdze Krzyżowej w Wielki Piątek, ale tego dnia oglądał jej telewizyjną transmisję, trzymając w rękach trzęsących się z powodu choroby Parkinsona krzyż. Krzyż ten, niby zwyczajny, stał się symbolem wielkiej wiary. – W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie, w krzyżu miłości nauka – powtórzył bp Osiał. Na zakończenie Eucharystii dziękował za przybycie chorym i prosił pacjentów, aby ofiarowali „kawałek tego krzyża, który noszą” w jego intencji, aby dobrze sprawował swoją posługę. Nie zapomniat też o niosących pomoc chorym: o pracownikach służby medycznej oraz o rodzinie, która wspiera swoich bliskich. – Człowiek jest wielki nie przez to co posiada, ale

przez to jak służy – mówił. Po mszy świętej biskup wraz ze szpitalnym kapłanem ks. Michałem Szkupińskim z parafii Dobrego Pasterza na Bratkowicach i ks. dziekanem Jackiem Grzywaczem z dekanatu Św. Ducha udali się z wizytą do chorych przebywających na oddziałach: wewnętrznym, dziecięcym i chirurgicznym. Bp Osiał ze współczuciem pytał pacjentów o ich samopoczucie oraz spodziewany termin wypisania ze szpitala, a nawet trochę z nimi żartował. Obiecał modlić się za wszystkich, ale sam też prosił o modlitwę. – Każda wizyta kogoś z zewnątrz i dobre słowo jest dla nas wsparciem, rodzajem wzmocnienia – mówił pacjent oddziału chorób wewnętrznych, Marek Krupiński z Seligowa. – Słowa, które skierował dzisiaj do nas biskup, są dla mnie bardzo ważne. Wiara pomaga w chorobie, bo Bóg jest najlepszym lekarzem – powiedziała nam pacjentka Maria Placek, mieszkanka gminy Łyszkowice. **aa**



**Obydwie panie:** 65-letnia Julianna Mańkowska z Różyc w gminie Kocierzew Południowy oraz 67-letnia Ewa Gajewska z Łowicza są w szpitalu już nie pierwszy raz, choć mają nadzieję, że po raz ostatni.

na ławkach, które stoją pod oknem – mówi i od razu zabiera się do przygotowania miejsca na bożeństwo.

Po chwili jest gotowy nie tylko do odprawienia mszy, ale też i rozmów z chorymi. Bo te bywają różne i nie tylko o Bogu. – Oprócz leczenia przez lekarzy, chorym potrzeba ojcowskiego spojrzenia, zwykłego pocieszenia przez drugiego człowieka, czasami pojednania z Bogiem, niektórzy potrzebują też ostatniego namaszczenia. Tych ludzi trzeba odwiedzać, trzeba do nich przychodzić, bo oni czekają – mówi.

Opowiada też o tym, że każdy chory jest inny, każdy inaczej odbiera swoją chorobę, a każda rozmowa z chorym jest inna. Najbardziej przejmujące doświadczenie z dotychczasowej pracy z chorymi? – Zdarzyła się na przykład spowiedź po 40 latach – mówi.

Czy nie za wcześnie są odprawiane msze święte w szpitalu? Okazuje się, że o tej porze wielu chorych już nie śpi. – Mierzalną temperaturę już po szóstej. Zaczyna się chodzenie po korytarzach, harmider. Jeden pości, inny nie... 6.30 to dobra godzina, potem zaczyna się sprawa szpitalne, śniadanie, obchody, odwiedziny – mówi pacjentki.

## W oczekiwaniu na nadzieję

– Dopiero będę robiła badania. Najbardziej potrzeba nadziei – mówi Ewa Gajewska. – Podczas choroby jest czas na wiele przemyśleń. Człowiek zadaje sobie pytania, dlaczego właśnie on choruje. Tutaj jest inaczej niż w dużych szpitalach. Personel ma trochę więcej czasu, żeby z nami rozmawiać, lekarze mają jakby więcej czasu i chętniej mówią niż w dużych szpitalach. To przecież jest mały szpital. Tutaj nie odczuwa się tak bardzo samotności – dodaje.

Nie ukrywa jednak, że to właśnie bliskich, „takich zwykłych, domowych” kontaktów z rodziną czasami jej brakuje. – Szpital to nie dom. Dzieci są za granicą, a inna bliższa rodzina mieszka w okolicach Łodzi. Odwiedzają mnie, jak tylko mogą, ale nie tak często, jakby się chciało – mówi. W chwilach samotności, która dotyka zdecydowaną większość pacjentów, bo przecież odwiedziny nie trwają całą dobę, pacjenci nawzajem się wspierają.

– Pokochałem ojca na nowo. Kiedy był zdrowy, to się tylko kłóciliśmy i trzaskaliśmy drzwiami. Teraz, kiedy przychodzę w odwiedziny na pół godziny, to jest niezadowolony, że tak krótko – mówi



Pokochałem ojca na nowo. Kiedy był zdrowy, to się tylko kłóciliśmy i trzaskaliśmy drzwiami. Teraz, kiedy przychodzę w odwiedziny na pół godziny, to jest niezadowolony, że tak krótko.

**Łukasz z Łowicza**

pan Łukasz z Łowicza, odwiedzający ojca leżącego w szpitalu już ponad tydzień. Z racji pracy do szpitala może przyjść wcześniej rano i co drugi dzień wieczorem. Nie rozmawiamy długo, bo... odbiera telefon od ojca, czy dzisiaj do niego przyjdzie. Jest kilka minut przed godziną 7 rano. Wcześniej jego ojciec już kilkakrotnie leżał w szpitalu w Łodzi.

– We dwie dzisiaj w sali jesteśmy. Było nas więcej, ale przed weekendem było sporo wypisów. Inne panie, które tu leżały, też były bardzo miłe. Wspieramy się dobrym słowem w tych naszych



**W nabożeństwie** uczestniczyli pacjenci i personel szpitala.

choróbskich – opowiada pani Julianna Mańkowska. Kto wie, może znajomość pani Julianny z panią Ewą będzie czymś więcej niż szpitalnym epizodem? – Chyba się zaprzyjaźniłyśmy. Będzie to jakaś dodatkowa korzyść z pobytu w szpitalu – mówi z uśmiechem na ustach pani Ewa. – Pan

napisze, że personel też jest miły – dodaje mieszkanka Różyc. Jej też brakuje domu, bliskości rodziny. Ma nadzieję, że wkrótce zakończy pobyt w szpitalu i zostanie wypisana do domu. Ile czasu już leży w szpitalu? – któryś dzień, kto by to liczył... – mówi. Ale jej koleżanka z sali jeszcze liczy czas spędzony

w szpitalu. – Jestem tu od piątku, a jak długo, to zobaczymy. Lekarze jeszcze nic nie mówili, najwcześniej dowiem się jutro – opowiada. – Największą nadzieję to dają właśnie lekarze, jak przychodzą z dobrymi wiadomościami. Na takie wiadomości zawsze się czeka – dodaje pani Julianna. ■

REKLAMA

**SKLEP jubilerski**  
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie
- skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

**DO KOŃCA LUTEGO RABAT**  
-10% na biżuterię złotą  
-15% na biżuterię srebrną

łowicz, ul. Stanisławskiego 9  
691-517-110

<p>www.szkielkałowicz.pl</p> <p><b>Restauracja Szkielka</b></p> <p>Łowicz ul. św. Floriana 11</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>sala bankietowa do 350 osób</li> <li>sala klubowa do 120 osób • catering</li> </ul> <p>tel. 602 574 891</p>	<p>www.dworek-nieborow.pl</p> <p><b>Dworek Biała Dama</b></p> <p>Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>restauracja • pokoje gościnne • konferencje</li> </ul> <p>tel. 510 060 922</p> <p>• wesela • komunie • przyjęcia</p>	<p>www.lowicz-polonia.pl</p> <p><b>Restauracja Polonia</b></p> <p>Łowicz, Stary Rynek 4</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>restauracja czynna codziennie</li> <li>pokoje gościnne</li> </ul> <p>tel. 502 011 666</p>
--	---	--

**Studio Mebli "PROJEKT"**  
POMIAR • PROJEKT • DOSTAWA  
MONTAŻ • ZYCZLIWE DORADZTWO

tel. 660 424 578  
www.mebelprojekt.eu  
Mystaków ul. M. Konopnickiej 3

<p><b>U Pana Tadeusza w Domaniewicach</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)</li> <li>4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)</li> </ul>	<p><b>Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>do 250 osób</li> </ul>	<p><b>Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>dwie sale weselne od 100 do 500 osób</li> <li>pokoje hotelowe dla gości</li> </ul>
---	---	---

**Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234**

# Punkt zapalny

Po tragedii w szpitalu:  
o innej sprawie sądowej  
w tej placówce. str. 14

Łowicz | Policja sprawdzi, czy doszło do wielokrotnego fałszerstwa

## Umowa wciśnięta z zaskoczenia

Oferowali modem do odbioru telewizji i internetu na próbny okres 14 dni, potem mieli go odebrać. Wymagany był tylko jeden podpis na protokole odbioru sprzętu. Ci, którzy go podpisali, potem nieoczekiwanie znajdowali w dokumentach umowę abonentową, z własnym podpisem, a raczej – z jego niewyraźną kopią. Sprawa trafiła na policję, prawdopodobnie doszło do fałszerstwa.



**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Poinformowała nas o tym czytelniczka z ulicy Armii Krajowej w Łowiczu. Potem rozmawialiśmy też z jej sąsiadkami, które były świadkami podobnej sytuacji. 15 stycznia do mieszkań tych ludzi zapukali dwaj panowie. Podawali się za pracowników firmy Multimedia Polska S.A., znanej w całej Polsce sieci świadczącej usługi telekomunikacyjne i internetowe. Mieli plakietki. Jeden z nich tylko asystował, w ogóle się nie odzywał, drugi oferował szybki modem internetowy. Mówił, że jest to coś w rodzaju testu czy też badań, modem bez żadnych kosztów można próbować przez dwa tygodnie.

Po tym terminie – według jego słów – przedstawiciele firmy mieli przyjechać i podpisać umowę lub też zabrać modem bez żadnych roszczeń pieniężnych za okres testowy.

– Początkowo nie chciałam nic brać, bo już mamy internet, ale on przekonywał mnie, że to przecież nic nie kosztuje, usługa jest super szybka, można z niej korzystać w telefonie – mówiła nam czytelniczka, prosząca o anonimowość. – Wydawał się

elokwentny, wzbudzał zaufanie, niczego nie podejrzewałam.

Aby przyjąć modem, trzeba było złożyć podpis na protokole odbioru i podać dane osobowe...

### Protokół odbioru czy umowa abonentowa?

Ci, którzy to zrobili, później byli zdziwieni podwójnie. Najpierw tym, że po upływie dwóch tygodni nikt po modem się nie zgłosił, a jeszcze bardziej tym, że otrzymali z firmy Multimedia Polska polecenie zapłaty za pierwszy miesiąc umowy abonentowej – po 168,99 zł. Okazało się, że wszyscy oni już figurują w bazie danych Multimedia Polska jako abonenci firmy, wszystkim zostały już wystawione pierwsze faktury.

W dokumentach, które jako protokół odbioru pozostawili w domach akwizytorzy, znajdowały się złożone kartki A4



– Wydawał się elokwentny, wzbudzał zaufanie, niczego nie podejrzewałam.



z czymś przypominającym umowę. – Jestem pewna, że nie widziałam tego wcześniej na oczy, było włożone w plik innych papierów, jakby schowane – mówiła jedna z oszukanych kobiet. – Podpisałam tylko protokół odbioru modemu, który wyglądał zupełnie inaczej!

Kartka była czymś w rodzaju dwustronnej kserokopii umowy

z trzema miejscami na podpis abonenta i oferenta. Ten drugi był podpisany we wszystkich trzech miejscach – jako Arkadiusz Ch. – natomiast (na dwóch różnych egzemplarzach, które widzieliśmy) podpis abonenta znajdował się tylko w jednym z tych miejsc, w dodatku niewyraźnie odbity, jak przez kalkę. W jednym z tych przypadków wyglądało to nawet

jak dwa naniesione na siebie podpisy.

10 lutego jedna z pań, z podobną umową i modemem, poszła na Komendę Powiatową Policji z podejrzeniem fałszerstwa. Policja zabezpieczyła materiał i wszczęła dochodzenie. Już po zawiadomieniu policji konsultanci z Multimedia Polska dzwonili do wprowadzonych w błąd osób,

proponując rozwiązanie tej umowy. Do jednej z nich zadzwonił z taką propozycją także Arkadiusz Ch., który wcześniej zaofiarował modem – nadal przedstawiał się jako przedstawiciel firmy Multimedia Polska, proponował rozwiązanie umowy i odebranie modemu.

– Tym razem już nie był taki miły jak przy wizycie, swoją

REKLAMA

**OKNA - DRZWI - PARAPETY - BRAMY**

**SONAROL** **KRISPOL**

**PROMOCJA ZIMOWA**

**EKO-PLAST Powstańców 4c**

tel: 793 003 072, 46 830 04 39

**GOSMAR**

**PRANIE DYWANÓW i TAPICEREK**

ODBIERAMY DYWAN Z DOMU oszczędzając TWÓJ CZAS

na terenie Łowicza

**DOJAZD GRATIS**

tel. 663 766 607

**Nagrobki Granitowe**

**Brukarstwo**

tel. 665-108-873, 697-328-550

**www.adamkamienie.pl**

ADAM KAMIEŃ

**AUTO ELEKTRYK**

Łowicz, ul. Bolimowska 57 (stara baza PKS-u)

tel. kom. 606-228-526 (do godz. 17<sup>00</sup>)  
tel. kom. 604-607-061 (po godz. 17<sup>00</sup>)

- instalacje elektryczne
- tir, bus, osobowe
- maszyny rolnicze
- alternatory
- rozruszniki
- montaż haków



Umowy, z których klienci są niezadowoleni, zostaną rozwiązane w trybie natychmiastowym.

**Multimedia Polska**

propozycję przedstawił w sposób natarczywy, nalegający – relacjonuje nasza rozmówczyni. – Powiedziałam mu, że, proszę bardzo, modem i umowa czekają na niego, ale nie u mnie, tylko przy skrzyżowaniu Długiej i Bonifraterskiej. Rozłączył się...

#### Multimedia przeprosza za partnerów

Firma Multimedia Polska odcina się od opisanych wyżej działań, tłumacząc, że osoby chodzące po domach z modemami nie były jej pracownikami, a jedynie przedstawicielami innej firmy, współpracującej z nimi na zasadzie partnerskiej umowy. To powszechnie przyjęta praktyka w tej branży. Akwizytorzy za odnotowane wyniki – liczbę podpisanych umów – otrzymują prowizję. Dyrektor biura prasowego Multimedia Polska Krystyna Kanownik 17 lutego poinformowała nas, że opisana sytuacja z Łowicza jest już znana jej firmie, która w razie tego typu wątpliwości reaguje natychmiast.

– Niestety, zdarzają się sytuacje, w których przedstawiciele zatrudnieni przez naszego zewnętrznego partnera stosują opisane praktyki – informuje dyrektor Kanownik. – Jesteśmy w stałym kontakcie z naszym partnerem, który zwołał z pracy osoby odpowiedzialne za to zdarzenie. Dodatkowo, otrzymaliśmy od niego pisemne zapewnienie, że uruchomiona została weryfikacja wszystkich dokumentów przygotowywanych przez jego przedstawicieli. Wyniki tej kontroli będą znane w ciągu tygodnia i do tego czasu zawieszamy współpracę z partnerem.

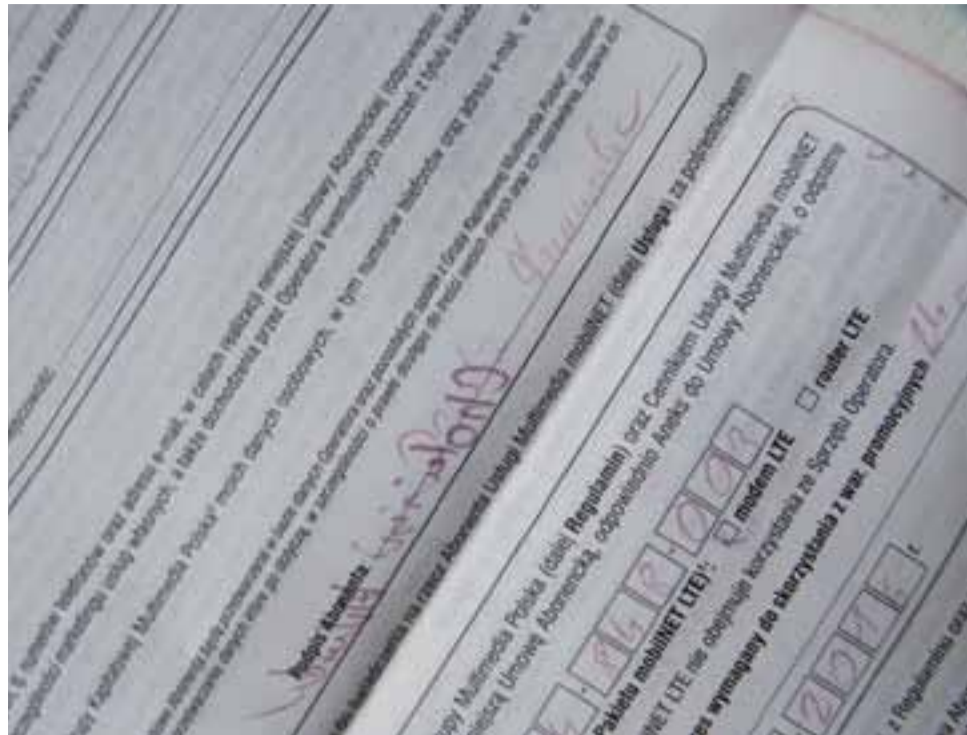
Dyrektor Kanownik uspokaja też wszystkich, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji, zapewniając, że wszelkie budzące wątpliwości umowy zostaną anulowane bez konsekwencji dla rzekomych „abonentów”.

– Z naszej strony zapewniamy, że przed wprowadzeniem każdej umowy do systemu, będziemy

weryfikować, czy klienci rzeczywiście zdecydowali się na podpisanie umowy z Multimedia Polska – informuje pani rzeczniczka. – Ponad wszystko gwarantuję, że umowy, z których klienci są niezadowoleni, zostaną rozwiązane w trybie natychmiastowym. Przeproszamy klientów za zaistniałą sytuację. Mam nadzieję, że pojedyncze przypadki nieuczciwych zachowań po stronie przedstawicieli naszych partnerów zewnętrznych nie wpłyną na państwa opinię o naszej firmie i rozważa państwo podpisanie umowy za pośrednictwem uczciwych pracowników Multimedia. Jestem przekonana, że nasze usługi spełnią państwa oczekiwania.

#### Zachować czujność!

Powiatowy rzecznik konsumentów w Łowiczu Agnieszka Kopczyńska mówiła nam, że do tej pory spotkała się tylko z jednym, telefonicznym zgłoszeniem odnoszącym się do sytuacji podobnej do tej, jaką opisaliśmy. Ogólnie mówiąc, wiele problemów prawnych stwarza sytuacja, w której zewnętrzny zlecający wykonuje dla dużej firmy działania akwizytorskie. W związku z takimi praktykami, w których uszkodzona mogła



Podpisy „abonentów” pozostawione na umowach, które widzieliśmy, już na pierwszy rzut oka wyglądają podejrzanie. Jedna z takich umów jest już na policji.

być duża grupa osób, toczą się obecnie na terenie powiatu dwa postępowania prawne – jedno dotyczy działań na zlecenie concernu energetycznego, drugie operatora telekomunikacyjnego,

ale nie Multimedia Polska – nie było jak dotąd skarg związanych bezpośrednio z tą firmą.

Innym bardzo niepokojącym zjawiskiem, na jakie zwraca uwagę Agnieszka Kopczyń-

ska, jest znaczny wzrost liczby nadużyć i oszustw związanych z umowami zawieranimi na odległość i poza lokalem przedsiębiorstwa. – Od lat liczba tego typu zgłoszeń wykazywała ten-

dencję zwykłą, ale ostatni rok był pod tym względem koszmarny! – mówiła. – Nie mówię, że taka forma zawierania umów jest gorsza. Jest tak samo zgodna z prawem, jak każda inna, tylko że wymaga od nas jeszcze większej ostrożności.

Zdaniem Agnieszki Kopczyńskiej są jednak sposoby na skuteczną obronę przed nimi. Akwizytor, który przychodzi do domu, należy wstępnie poprosić o przedstawienie dokumentu upoważniającego do reprezentowania firmy, a także dowodu osobistego. Jest to jego obowiązkiem, ale niektórzy nie zrobią tego, jeśli nie usłyszą żądania. Zgodnie z prawem, odmówienie przez nich w takiej sytuacji jest już wykroczeniem, chociaż w praktyce trudnym do dowiedzenia.

Należy też uważnie czytać każdy podpisywany dokument, a także żądać, by pozostawiono egzemplarze wszystkich dokumentów, na których podpisy złożyliśmy. Jeśli nawet nie przeczytaliśmy czegoś przy akwizytorze, warto to zrobić zaraz po jego wyjściu. Każdą umowę zawieraną na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa możemy po 14 dniach wypowiedzieć bez dodatkowych obciążeń. ■

Łowicz | Sprawa płatnych parkingów na Bożym Ciele umorzona

## To w końcu legalne czy nie?

O sprawie płatnych parkingów podczas ubiegłorocznego Bożego Ciała w Łowiczu informowaliśmy już obszernie na łamach NŁ. Jak się okazało, były one prowadzone przez dwa kluby sportowe – „Pelikan” i „Księżak”, które tłumaczyły się później błędnym odczytaniem zawartej umowy dzierżawy działek. Postępowanie w tej sprawie zostało umorzone przez KPP w Łowiczu z powodu „braku ustawowych znamion czynu zabronionego”.

Przypomnijmy: podczas ubiegłorocznego Bożego Ciała, parkingi w centrum Łowicza: na rampie przy ul. 3 Maja, przy basenie na ul. Kaliskiej i na targowisku przy ul. Sikorskiego były płatne. Tego dnia, przy bramach wjazdowych na te parkingi, wiele osób widziało „inkasentów” ubranych w żółte kamizelki odbłaskowe. Wydawali oni bilety parkingowe, pobierając przy tym 2 zł na 3 Maja i 5 zł na Kaliskiej. O tym, że parkingi są płatne, informowały duże tablice wywieszone na bramach. Sprawa wyglądała o tyle dziwnie, że zawsze do tej pory parkowanie przy Kaliskiej było darmowe.

Pisaliśmy o tym obszernie w NŁ, informując też o tym, że gdy sprawę ujawniliśmy, burmistrz Krzysztof Kaliński skierował do Prokuratury Rejonowej w Łowiczu zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa.

Teraz dowiadujemy się, że sprawa została umorzona.

– Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu wszczęła w przedmiotowej sprawie postępowanie przygotowawcze o czyn z art. 286 par. 1 kk (przyp. red. – „Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mie-

niem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”). Zebrany w tej sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wykazał, iż nie doszło do popełnienia przestępstwa. Wobec powyższego, dochodzenie w tej sprawie zostało umorzone w dniu 29 października 2015 roku na podstawie art. 17 par. 1 pkt 2 kpk (...). Zachowanie nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 286 kk, czyli oszustwa, dlatego można tu mówić jedynie

o naruszeniu przepisów prawa cywilnego, co nie leży w właściwości policji – informuje nas rzecznik KPP w Łowiczu, podkom. Urszula Szymczak.

Przypominamy, że tego samego dnia, co zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, burmistrz Kaliński skierował pisma wzywające do złożenia wyjaśnień w powyższej sprawie, do zarządców dwóch klubów sportowych – „Pelikan” i „Księżak”, które w trakcie Bożego Ciała zajmowały się wynajmowaniem stoisk przy ul. Starzyńskiego i w rejonie skrzyżowania tej ulicy z ul. Kaliską. Wprawdzie przedstawi-

ciele klubów zawarły z dyrektorem Łowickiego Ośrodka Kultury umowę na wynajmowanie gruntów pod tzw. „bobiki” w Boże Ciało – ale miejsc, na których urządzono parkingi, umowa nie obejmowała.

W odpowiedzi na zapytanie wóldarza naszego miasta przedstawiciele obu klubów uzasadniali pobieranie opłat na wspomnianych gruntach błędnym odczytaniem mapy dołączonej do umowy zawartej z ŁOK.

– Nie będziemy się odwoływać od decyzji o umorzeniu postępowania. Mamy nadzieję, że kluby wyciągną odpowiednie wnioski i więcej do podobnych sytuacji nie będzie dochodziło – mówi dziś burmistrz Krzysztof Jan Kaliński. aa

Wygląda więc na to, że to koniec tej sprawy. Zastanawiać się można tylko nad tym, którym powiedzeniem celnej jest spuentować ten finał: tym o równych i równiejszych, czy tym o ukręcaniu tba sprawie. I jedno, i drugie pasuje.

Wojciech Waligórski

REKLAMA

**KOPER** sp. jawna  
Pilaszków 18  
99-400 Łowicz  
olej opałowy 99-400 Łowicz  
olej napędowy  
olej napędowy arktyczny  
AD BLUE tel. 46 837 14 50, 46 837 13 58  
kom. 509 481 799

COBORU Zakład Doświadczalny Oceny Odmian w Kawęczynie  
ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony  
**NA SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH**  
Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 46/861-35-15 i na stronie internetowej [www.seroczyn.coboru.pl](http://www.seroczyn.coboru.pl)

**AGRO-BUD s.c.**  
OFERUJE W SPRZEDAŻY:  
▪ NAWOZY ▪ materiały budowlane ▪ PIASEK  
▪ opał ▪ pasze ▪ usługi transportowe  
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

**ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA**  
w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1  
ogłasza przetarg ofertowy  
**NA DOCIEPLENIE BUDYNKÓW MIESZKALNYCH WIELORODZINNYCH W ŁOWICZU**  
na oś. Bratkowice nr 27, 28, 29, 30, 31, 32, 34 i oś. Dąbrowskiego 1 szczyt.  
• Termin składania ofert do dnia 11.03.2016 do godz. 10.00.  
• Warunki przetargowe i zakres realizacji robót do odbioru przez zainteresowanych w biurze Ł.S.M. pokój nr 11, ul. Starzyńskiego 1 w Łowiczu, w godz. 9.00 do 14.00.

Prezent od sklepu FOLKSTAR w Łowiczu:  
**Twój KUPON**  
FARTUCH + REKAWICA + PODKŁADKA  
~~98~~ za **55 zł**  
Kupon promocyjny upoważnia do zakupu jednego zestawu objętego promocją. Kupon można realizować tylko w sklepie FOLKSTAR w Galerii Łowickiej przy ul. Stanisławskiego 10 w Łowiczu. Sklepy czynne pn-pt 10-19, w sobotę 10-15. Szukajcie kuponów również w kolejnych numerach :)  
Kupon ważny do 2.03.2016r.

Lowicz | Echa tragedii w szpitalu

# Jest więcej osób, które czują się poszkodowane

Po opublikowaniu na łamach NŁ artykułu, dotyczącego tragicznej śmierci 40-letniej Beaty G. z Niedźwiady podczas porodu, do naszej redakcji zaczęła sypać lawina skarg związanych z jakością świadczeń medycznych w łowickim szpitalu. Jedną z kobiet, która od 4 lat toczy batalię sądową ze szpitalem i dwoma zatrudnionymi w nim lekarzami ginekologami, jest Anna Szkop, mama 4-letniej Marysi. Jej córka od urodzenia jest niepełnosprawna.

**AGNIESZKA ANTOSIEWICZ**

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Marysia Szkop choruje na encefalopatię niedotlenieniowo-niedokrwinną, której skutkiem jest też mózgowie porażenie dziecięce. Oprócz tego, 4-letnia dziewczynka musi borykać się z padaczką lekooporną, obniżonym napięciem mięśni, niedowładem czterokończynowym, wodogłowie oraz zaburzeniami przelknięcia (żywiona jest dojelitowo). Z relacji jej mamy wynika, że po urodzeniu stan Marysi był tak ciężki, że lekarze sugerowali rodzicom bezcelowość podtrzymania życia dziewczynki przy życiu.

O obecny stan zdrowia Marysi jej mama skarży przed Sądem Rejonowym w Łowiczu dwóch lekarzy ginekologów z łowickiego szpitala (lekarza dyżurującego i przeprowadzającego operację cesarskiego cięcia) oraz samą placówkę, gdyż jej zdaniem zbyt długo bagatelizowano zgłaszane przez nią objawy, pozwalając na rozwijanie się zatrucia ciążowego, a w efekcie doprowadzając do niedotlenienia dziewczynki. Sądowa batalia trwa już 4 lata, a kolejną rozprawę zaplanowano już w marcu. Kobieta złożyła też zażalenie na to, jak została potraktowana przez łowicki szpital, do skierniewickiej delegatury Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

## Ciężkie pięć dni w szpitalu

Operacja cesarskiego cięcia Anny Szkop odbyła się 6 lutego 2012 roku. Kobieta wspomina, że trafiła do szpitala pięć dni wcze-

śniej z silnymi bólami porodowymi. Jak relacjonuje, lekarze bagatelizowali zgłaszane przez nią objawy i nie rozpoznali rozwijającego się zatrucia ciążowego. Silne bóle tłumaczyli kolką nerwową, a w celu ich usmierzania podawali kobiecie pyralginę i nospę. Późniejsze badania wykluczyły domniemaną kolkę.

– Męczyłam się pięć długich dni. Ból był nie do wytrzymania. Mówiłam o tym zarówno pielę-

gniarkom, jak i lekarzom – wspomina pani Anna.

Ponadto wymienia szereg objawów tj. wymioty żółcią i puchnące stopy, które – jak teraz wie – świadczyły o rozwijającym się zatruciu ciążowym. Mimo zgłaszania tych wszystkich symptomów, lekarze podjęli decyzję o przeprowadzeniu operacji cesarskiego cięcia dopiero po pięciu dniach od momentu trafienia kobiety do szpitala.

## Zamierzam walczyć o Marysię

– To moje pierwsze dziecko, ale na razie nie planuję kolejnego – mówi pani Anna. I dodaje: – Gdy zbliżał się termin porodu, byłam spokojna i szczęśliwa, bo wiedziałam, że już niedługo zostanę matką. Ciąża przebiegała prawidłowo, a ja zajęłam się kompletowaniem wyprawki.

W szpitalu przeżyła jednak prawdziwy szok. – Lekarze nie zwracali uwagi na to, że cierpię



Męczyłam się pięć długich dni. Ból był nie do wytrzymania. Mówiłam o tym zarówno pielęgniarkom, jak i lekarzom

Anna Szkop

## WIELU LUDZI DOBREGO SERCA

Na łamach NŁ już kilkakrotnie pisaliśmy o akcjach charytatywnych organizowanych na terenie naszego miasta z myślą o niepełnosprawnej Marysi. Większość z nich przeprowadzono jeszcze w 2013 r. Łowicki oddział Stowarzyszenia Młodych Demokratów zorganizował np. akcję „Wkręć się w to”, w ramach której zebrano 4,7 tony plastikowych nakrętek oraz aluminiowych puszek, które sprzedano później za 3.750 zł. Oprócz zbiórki surowca, w bazylice katedralnej odbył się koncert pieśni maryjnych zorganizowany przez

Agnieszkę Kołaczek, jedną z wolontariuszek Szlachetnej Paczki. W trakcie jego trwania, dzięki ofiarności uczestników zebrano ponad 2 tys. zł. Pieniądże na leczenie dziewczynki zbierano też podczas imprezy tanecznej w nieistniejącym już klubie Trójkąt. Pani Anna – mam dziewczynki – przynajmniej, że jest wdzięczna wszystkim ludziom dobrego serca, którzy wsparli leczenie jej córki. Plastikowe korki nadal można wrzucać do specjalnego pojemnika ustawionego przy stoisku z gazetami w łowickiej katedrze. aa



To zdjęcie wykonała Anna Szkop, gdy Marysia samodzielnie podniosła i utrzymała główkę.

z bólu. Musiałam zabiegać o ich uwagę. W końcu poinformowano mnie, że będzie „cesarka” i są komplikacje. Potem dowiedziałam się, że dziecko będzie niepełnosprawne – opowiada.

Po porodzie zobaczyła córkę: – Była pokryta resztkami zielonych wód, spuchnięta, sino-biała, miała zamknięte oczy – wspomina. Dziewczynkę zabrano na OIOM. Miała tylko 5 pkt. w skali Apgar.

## Możesz przekazać 1% dla Marysi

Marysia świętowała niedawno 4. urodziny. Pani Anna opiekuje się nią przez całą dobę. Ko-

bieta zdaje sobie sprawę, że nie ma szans na dużą poprawę stanu zdrowia córki, ale chce o nią walczyć. – Dla mnie dużym sukcesem jest to, że ona podnosi głowę, gaworzy, nawiązuje kontakt emocjonalny. Bardzo lubi dotyk – mówi.

Przynajmniej jednocześnie, że opieka nad córką jest niezwykle kosztowna i absorbująca. Pani Annie – jako matce – daje jednak wiele motywacji, by dbać o siebie i Marysię.

Leczenie Marysi Szkop można wspierać przekazując 1% podatku na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” (KRS 000037904 –

cel szczegółowy 1% 21251 Szkop Maria). Ponadto w łowickiej katedrze przy stoisku z gazetami ustawiono pojemnik, do którego można wrzucać plastikowe zakrętki, również z przeznaczeniem na pomoc Marysi.

## Lawina krytyki w internecie, ale też słowa obrony i uznania dla lekarzy

Wiele negatywnych słów padło też na temat łowickiego szpitala w komentarzach internetowych pod artykułem o śmierci 40-letniej. „Ja też tam rodziłam i największemu wrogowi nie życzę... Lekarze i położne obojętni wobec pacjentki, pielęgniarki przychodzą pomóc przy dziecku jak z łaski... Można powiedzieć, że rodziłam 4 dni: wody zielone, dziecko okręcone pepowiną, rozwarcia brak, a oni czekali... Dopiero po awanturze zrobionej przez najbliższą rodzinę zrobili cesarkę... TRAGEDIA, NIKOMU NIE POLECAM.” – żaliła się użytkowniczka o nicku „młodamama”.

Wśród komentujących było jednak liczne grono kobiet, które podzieliły się swoimi pozytywnymi opiniami na temat porodu w łowickim szpitalu. „Miałam okazję rodzić w łowickim szpitalu właśnie przez cesarskie cięcie.

Sala operacyjna w najwyższym standardzie (...) nie jestem lekarzem, ale wydaje mi się, że zostałam „obsłużona” fachowo.” – napisała „Paulina”.

„Trzecia cesarka jest bardzo trudna do wykonania, nigdy nikt nie jest w stanie przewidzieć, co znajdzie w „środku”, po poprzednich cięciach – zrosty, blizny itp.” – broniła lekarzy „mama3”.

„Życia kobiecie-matce-zonie-córcie nic już niestety nie wróci... Nie zawsze wszystko jest winą lekarzy... Czasami to zbieg naprawdę fatalnych przypadków... Urodziłam dwójkę wspaniałych dzieci w łowickim szpitalu... Pierwszy poród mógł się dla mnie skończyć naprawdę tragicznie, jednak dzięki pomocy lekarzy stało się inaczej, a co więcej urodziłam drugie dziecko – bez obaw – w tym samym szpitalu, bo wiedziałam, że zajmą się mną profesjonalnie. Tym bardziej, że znałam moją historię... Z moich obserwacji mogę jeszcze dodać, że niestety w dzisiejszych czasach cesarskie cięcia są wykonywane zbyt pochopnie, a wtedy kiedy jest to naprawdę konieczne – za późno” – podzieliła się swoimi doświadczeniami „Lluunnaa”. ■

REKLAMA

**ZŁOM SKUP**  
**owowanie**  
**POJAZDÓW**

**KLIMATYZACJA**  
**WULKANIZACJA**  
**GAZY TECHNICZNE**

• ODBIÓR GRATIS  
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

**Małszyce 35 tel. 502-432-182**

**EURO OKNA**

**SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT**

**MEGA PROMOCJE I RABATY do 50%**

**POMIAR I WYCENA GRATIS!!!**

**kom. 731 834 383**  
**tel. 42 719 10 15**  
**Głowno ul. Piątkowska 1**  
**www.euro-okna.com.pl**

**nagrobki granitowe**

**ZPHU M. Kubiak**

**Wiskienica Dolna 41**

**608-409-643; 600-438-181**

**HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO**

**Konkurencyjne ceny!**

**Trans Expres Ireneusz Siekierski**  
**Łowicz ul. Filtrowa 9**  
**tel. 608-059-817 / 606-457-050**

**OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁOWICZ**

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2015, poz. 1774 ze zm.) podaję do publicznej wiadomości, że w dniach **od 25.02.2016 r. do 17.03.2016r.** na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Łowicz, na stronie internetowej urzędu oraz na tablicy ogłoszeń wsi Popów i Niedźwiada zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym.

# Aktualności



TOMASZ MATUSIAK

Każdego dnia półkolonii był wspólny śpiew i taniec.

## Łowicz | Szkoły pijarskie Podsumowanie półkolonii

19 lutego w Pijarskich Szkołach Królowej Pokoju w Łowiczu zamknięto i podsumowano trwające przez pierwszy tydzień ferii półkolonie „Ferie w mieście”.

W ciągu tego tygodnia uczestnicy wzięli udział w przeglądzie inscenizacji scenek biblijnych, różnych warsztatach i zajęciach integracyjnych, wyjazdach do Nieborowa i Warszawy czy wyjazdach do kina i muzeum.

W czasie piątkowego zakończenia półkolonie zostały przyznane w formie pokazu slaj-

dów, wymieniono też wszystkie osoby w nie zaangażowane – wolontariuszy, wychowawców, rodziców, sponsorów (Urząd Miejski i szkoły pijarskie). Największą owację od dzieci zebrał o. Dominik Bochenek – kiedy o jego roli w półkoloniach wspominał rektor o. Marian Galas rozległo się spontaniczne „Dziękujemy! Dziękujemy!”.

Na zakończenie paczki z upominkami otrzymali wszyscy uczestnicy półkolonii, których było 115. **tm**

**Edukacja** | Sukces ucznia Pijarskiego Gimnazjum

## Gimnazjalista zafascynowany fizyką

Szymon Kuś z Pijarskiego Gimnazjum w Łowiczu nie miał sobie równych w teoretycznym finale konkursu „Fascynująca Fizyka” (w kategorii gimnazjów). Pokonał w nim rówieśników z najlepszych szkół z województwie łódzkim.

Konkurs był organizowany przez Stowarzyszenie Nauczycieli Fizyki Ziemi Łódzkiej, Kuratorium Oświaty w Łodzi i Politechnikę Łódzką oraz najlepsze łódzkie licea. Obejmował zakres wiedzy uwzględniony w podstawie programowej z fizyki, ze szczególnym naciskiem na: kinematykę, dynamikę, przemiany energetyczne, prąd elektryczny stały, drgania i fale mechaniczne oraz optykę. Etap wojewódzki był poprzedzony przez szkolny i powiatowy.

Szymon zdobył 56 punktów, co znaczy, że udzielił popraw-



TOMASZ MATUSIAK

Szymon nie spoczywa na laurach, zamierza brać udział w jeszcze kilku konkursach.

nej odpowiedzi na 93% pytań. Jak sam mówił – tak dobrym wynikiem był nieco zaskoczony, ponieważ konkurs wydawał mu się trudny. Drugie miejsce zajął Adrian Stańdo z 13 Publicznego Gimnazjum w Łodzi – 53 punkty, a trzecie Oscar Nowak z prywatnego Gimnazjum Krzysztofa Augustyniaka w Łodzi – 51 punktów.

To jeszcze nie koniec rywalizacji młodych fizyków. 1 kwietnia najlepsi w części teoretycznej zmierzą się ze sobą w konkursie doświadczalnym. Będą w nim prezentowali w formie doświadczeń wybrane spośród najbardziej fascynujących zagadnień fizyki. Tytuł laureata konkursu przysługuje każdemu uczestnikowi wojewódzkiego finału, który z czę-

ści teoretycznej i doświadczalnej uzyska przeszło 70% możliwych do zdobycia punktów. Po części eksperymentalnej organizatorzy rozdadzą nagrody, a wśród nich laptopy, tablety, drukarki laserowe, przenośne dyski twarde oraz albumy i książki.

Szymon Kuś naukami ścisłymi interesuje się od dawna. Przyznaje, że wszystkie podręczniki do fizyki i chemii dla gimnazjum przeczytał już między V a VI klasą podstawówki. – Może nie wszystkim z nich wtedy rozumiałem, ale fascynowały mnie te zagadnienia – mówił Szymon w rozmowie z NŁ. – Największy jak dotąd postęp poczyniłem chyba w ubiegłym roku, czyli w drugiej klasie gimnazjum.

Jak mówił Szymon – interesują go praktycznie wszystkie zagadnienia w naukach ścisłych. Najbardziej teoria względności i fizyka kwantowa. Z zainteresowaniem śledzi informacje o najnowszych odkryciach naukowców. Być może kiedyś sam będzie ich dokonywał? – Szymon to prawdziwy pasjonat – mówi jego nauczycielka fizyki Jolanta Kosiorrek. – Praca z takim uczniem to dla nauczyciela duże wyzwanie. Trzeba przygotowywać dla niego zadania odpowiednie do jego poziomu i zainteresowań, co znacząco wykracza ponad program realizowany na lekcjach. **tm**

REKLAMA



Nowe wzory  
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe



NAROŻNIKI OD:  
**889 zł**

**Największy wybór mebli w regionie!**

KUCHNIE OD:  
**499 zł**



**NAJWIĘKSZA  
GALERIA  
STOŁÓW  
I KRZESEŁ  
W REGIONIE!**

**Łowicz, ul. Blich 32c  
Kutno, ul. Józefów 7**



Salony firmowe

**ŁOWICZ**

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

**KUTNO**, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

**ŁĘCZYCA**, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

**KROŚNIEWICE**, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

**GOSTYNIN**, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

**DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!**

**Salon niskich cen!**

[www.meblesiadaczka.pl](http://www.meblesiadaczka.pl)

**raty**



**Santander**  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Stanisławów | Oddział Rehabilitacji i Fizjoterapii

# Remonty zakończone, Zdzisław Surmacz żegna się z oddziałem

Z końcem 2015 roku zakończyły się trwające od 5 lat, ale z przerwami, remonty w budynku Oddziału Rehabilitacji i Fizjoterapii łowickiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Stanisławowie. Od stycznia oddział przyjmuje już pacjentów normalnym trybem, wykorzystując niemal całą swoją powierzchnię. Większość zabiegów jest wykonywana, jedynie pomieszczenia hydroterapii wymagają jeszcze uprzątnięcia.

Kres tych remontów zbiega się w czasie z odejściem z pracy kierownika oddziału Zdzisława Surmacza, który od 1 marca zdecydował się zostać 100-procentowym emerytem (na emeryturze był już od kilku lat, ale kierował nadal oddziałem, mając zawarty kontrakt). Doktor kierował oddziałem od chwili jego powstania – całe 31 lat. Dziś ma lat 71 i sporo pomysłów na to, co może robić na emeryturze. Od wielu lat ordynator powtarzał, że pracować w Stanisławowie będzie tak długo, aż wszystkie prace się skończą. Chciał swojemu następcy zostawić oddział w stanie, o jakim marzył przez wiele lat i oglądając go dzisiaj, można być pewnym, że to mu się udało.

Zabytkowy budynek przeszedł termomodernizację, ma



Uśmiechnięty i zawsze pozytywnie nastawiony do swojej pracy – Zdzisław Surmacz taki jest na co dzień.

odnowioną elewację, wymienione pokrycie dachowe i wszystkie instalacje wewnątrz, gruntownie odnowiony został wewnątrz. Jeszcze pachnie w nim świeżością, zwracają uwagę ciepłe kolory na ścianach.

**Ten oddział był moim „oczkiem w głowie”**

– Jestem bardzo szczęśliwy, że udało się ten remont dopro-

wadzić do końca. Pracowałem tutaj 31 lat, a wszystkich lat pracy mam 46 – powiedział nam Zdzisław Surmacz, dodając, że po zaprzestaniu pracy w charakterze kierującego oddziałem zamierza jeszcze na oddziale pełnić dyżury. – Przede wszystkim mogłem pracować tak długo, ponieważ zdrowie mi na to pozwoliło. Nie boję się jednak emerytury, bo mam dużo zaległości,



Jestem bardzo szczęśliwy, że udało się ten remont doprowadzić do końca.

Zdzisław Surmacz

głównie kulturalnych – mówi z uśmiechem, wymieniając książki i teatr, choć nie ukrywa, że lubi też aktywność fizyczną, np. jazdę na rowerze i szusowanie na nartach. – Wreszcie będę mógł zrobić coś dla siebie.

W późniejszej rozmowie doktor podkreślał, że będzie miał też więcej czasu dla rodziny. – Zawsze zaniedbywałem rodzinę, ponieważ Stanisławów był

moim „oczkiem w głowie”. Ale w domu nie powinno się przebywać tak rzadko, jak ja w nim do- tąd byłem...

Z rozmowy z lekarzem wynika jednak, że swojej pracy, swego zaangażowania nie żałuje. Starał się pracować dobrze i uczciwie. Swoją pracę zawsze lubił i nigdy, jadąc do niej, nie był nastawiony negatywnie. – Może dlatego, że wymaga ona dojeżdżania na miejsce, to jest czas, który pozwala się dobrze nastawić, nastroić – mówi, także z uśmiechem.

**Wszystko zaczęło się od umywalk**

Oddział łowickiego szpitala w Stanisławowie powstał w grudniu 1984 roku. Budynek usytuowany w lesie od początku wymagał poważnych remontów, ale nigdy nie było na nie pieniędzy. Z tego właśnie powodu pierwszy większy remont w nim przeprowadzono w połowie lat 90. Zamontowano wtedy dla osób niepełnosprawnych windy, pod kątem ograniczeń pacjentów przerobiono sanitariaty. – Potem przez 20 lat nie się nie robiło, ale warunki pracy personelu i leczenia pacjentów nie były najlepsze – wspomina nasz rozmówca.

Zakończone właśnie remonty (inwestorem było Starostwo Powiatowe) rozpoczęły się 5 lat temu od montażu umywalk we wszystkich salach chorych. Prace te były konieczne do przeprowadzenia, ponieważ wprowadzony został taki wymóg. Rok później, we wrześniu 2012 roku w Stanisławowie rozpoczął się trwający do czerwca 2013 roku remont o największym zakresie prac, w ramach którego prowadzono prace na zewnątrz

REKLAMA

## OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIEBORÓW

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nieborów, fragmenty obszarów wsi:

Arkadia, Bednary Kolonia, Bednary Wieś, Bełchów, Bobrowniki, Dzierżgówek, Janowice, Julianów, Karolew, Kompina, Michałówek, Mysłaków, Nieborów, Patoki, Piaski i Sypień

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2015 r. poz. 199 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2 do 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2013 r. poz. 1235 ze zm.) w nawiązaniu do uchwały Nr IX/30/15 Rady Gminy Nieborów z dnia 29 maja 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nieborów,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nieborów, fragmenty obszarów wsi: Arkadia, Bednary Kolonia, Bednary Wieś, Bełchów, Bobrowniki, Dzierżgów, Dzierżgówek, Janowice, Julianów, Karolew, Kompina, Michałówek, Mysłaków, Nieborów, Patoki, Piaski i Sypień, w dniach od 3 marca 2016r. do 4 kwietnia 2016r. w siedzibie Urzędu Gminy w Nieborowie w godz. urzędowania.

▪ Zmiana uchwały dotyczy wyłącznie dopuszczenia nadbudowy o poddasze użytkowe, istniejących budynków mieszkalnych o dwóch kondygnacjach nadziemnych za wyjątkiem budynków położonych w obszarach szczególnego zagrożenia powodzią.

▪ Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 11 marca 2016r. w siedzibie Urzędu Gminy w Nieborowie o godz. 12.00.

▪ Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Nieborów z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18 kwietnia 2016r.

▪ Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Nieborów. Nieuwzględnione uwagi zostaną przedłożone Radzie Gminy Nieborów do rozstrzygnięcia.

Wójt Gminy Nieborów  
/-/ Andrzej Werle

319338

# OPONY

OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

## SPRZEDAŻ, SERWIS

### NAPRAWA OPON CIĘŻAROWYCH ORAZ ROLNICZYCH METODĄ NA GORĄCO

- PROSTOWANIE FELG ALUMINIOWYCH
- POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM
- SERWIS KLIMATYZACJI W SAMOCHODACH

**EUROMASTER**  
Serwisowanie Opon i Pojazdów

**RAFNET**  
Łowicz, ul. Warszawska 85a  
tel. 46 830 30 39  
kom. 509 252 837  
rafnet400@interia.eu  
rafnet.lowicz@euromaster.com.pl

314403

## BIURO RACHUNKOWO PODATKOWE

Ofertuję usługi w zakresie:

- ♦ obsługi kadrowo-płacowej,
- ♦ książki przychodów i rozchodów,
- ♦ ryczałtu ewidencjonowanego i karty podatkowej
- ♦ ewidencji VAT,
- ♦ rozliczenia PIT dla osób indywidualnych,

a także wiedzę i doświadczenie zdobyte w czasie wieloletniej pracy w Banku i Urzędzie Skarbowym.

Joanna Jachimek  
Łowicz, ul. Ogińskiego 12  
Biuro ul. Zamkowa 16  
tel. 506-034-615

Pomagalam podatnikom teraz pomogę Tobie.

317903

## BIURO RACHUNKOWE

- ✓ KPiR
- ✓ ewidencja ryczałtu
- ✓ rozliczenia PIT, VAT
- ✓ wnioski o dofinansowania
- ✓ kadry i płace

tel. 791-92-77-28,  
ul. Seminaryjna 6, Łowicz

318845

„NE SEDEAS SED EAS” (łac.)  
„Nie siadaj, lecz idź, rozwijaj się.”



**Dyrektor,  
Rada Pedagogiczna  
i Samorząd Uczniowski  
Gimnazjum nr 2  
im. Jana Wegnera  
w Łowiczu**

**ZAPRASZAJĄ RODZICÓW  
I UCZNIÓW KLAS VI  
SZKÓŁ POSTAWOWYCH**

zainteresowanych nauką  
w Gimnazjum nr 2  
im. Jana Wegnera w Łowiczu

**NA DZIEŃ  
OTWARTY SZKOŁY**

**1 marca 2016 r. (wtorek)  
o godz. 17<sup>30</sup> w gmachu szkoły  
przy ul. A. Mickiewicza 1**

Tematyka spotkania (m.in.):

- sposób rekrutacji do klasy I na r. szk. 2016/2017,
- informacje o realizowanej podstawie programowej i egzaminach gimnazjalnych,
- oferta zajęć pozalekcyjnych,
- tradycje i życie kulturalne szkoły,
- warunki i baza lokalowa szkoły,
- prezentacja umiejętności uczniów.

318845





MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

**W Stanisławowie wykonywane są m.in. zabiegi fizykoterapii.**  
Na zdjęciu pacjentką zajmuje się rehabilitant Piotr Cebula.



MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

**Zdzisław Surmacz (z prawej) w Stanisławowie** przepracował 31 lat ze swojej 46-letniej kariery zawodowej. Obok niego rehabilitant Piotr Cebula.

i w środku budynku. Strych został docieplony, dach doczekał się nowej blachy cynkowo-tytanowej, wymieniono stolarkę drzwi i okien, naprawiono tynki. W środku odbyła się wymiana wszystkich rur i grzejników centralnego ogrzewania, montaż termostatów, wymiana instalacji elektrycznej i oświetlenia.

Jak wspomina Zdzisław Surmacz, w czasie wymiany dachu doszło do zalania budynku i w środku powstały zacieki. Początkowo personel oddziału miał nadzieję, że ten stan rzeczy nie będzie długo trwał, ale potrzeba było kolejnych 2 lat, by się z tym uporać. Dopiero ostatni remont, rozpoczęty na przełomie czerwca i lipca 2015 roku, znacząco zmienił wnętrze budynku. W tym ostatnim etapie wykonane zostały wewnątrz nowe tynki, sufity, podłogi, instalację przyzywową i nocne oświetlenie ledowe. W czasie prowadzenia prac połowa oddziału była wyłączona z użytku. Przebudowane zostało zaplecze kuchenne, które zostało zmniejszone

(kiedyś przygotowywano w nim posiłki, więc musiało być większe, obecnie gotowe posiłki są dowożone), dzięki temu powstała szatnia dla pracowników. Dawna sala gimnastyczna na parterze budynku została adoptowana na salę chorych, co pozwoliło zmniejszyć liczbę łóżek w salach na I piętrze. Obecna sala gimnastyczna powstała w dawnej świetlicy. Zmodernizowano łazienki, zwiększając w nich liczbę pryszniców.

#### Zostały drobne zakupy

Na oddziale jest 45 miejsc dla chorych: na parterze znajdują się dwie sale 4-osobowe, dwie 5-osobowe, na I piętrze pięć sal 5-osobowych i jedna 2-osobowa.

Zdzisław Surmacz uważa, że obecnie budynek jest już funk-



MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

**Salę po ostatnim remoncie wyglądają bardzo estetycznie.** Zmiany te zauważają też pacjenci.

cyjnalny, a liczba łóżek jest wystarczająca, choć 15 z nich przydałoby się wymienić, bo one służą pacjentom od chwili oddania oddziału do użytku. Praktycznie nie ma już – poza wymianą wyposażenia i mebli – żadnych potrzeb inwestycyjnych. Za pieniądze ZOZ sukcesywnie kupowane są nowe meble do gabinetów lekarzy i pielęgniarek. Planowany jest też zakup żaluzji do okien oraz moskitier.

#### Zmienia się profil, pacjentów wciąż nie brakuje

Na rehabilitację do Stanisławowa trafiają od lat pacjenci przede wszystkim z Łowicza i okolic, a także z okolic Skierniewic, Rawy Maz., Główna

i Brzezina. Nieco mniej jest mieszkańców Kutna, Łodzi, Zgierza i wiosek wokół tych miast. Leczenie na oddziale, który jest rehabilitacją ogólnoustrojową, standardowo trwa 3 tygodnie, w uzasadnionych przypadkach jest przedłużane do 5 tygodni.

Gdy oddział powstawał, nastawiony był przede wszystkim na pacjentów po udarach. Dziś nadal są oni przyjmowani, jednak znacznie więcej przypadków stanowią osoby po operacjach wszczępienia endoprotez kolan lub bioder.

Czas oczekiwania na leczenie dla pacjentów z chorobami przewlekłymi wynosi ponad 1 rok (obecnie zapisy są przyjmowane na marzec 2017 roku). Na

znacznie krótsze, kilkutygodniowe oczekiwane liczyć mogą pacjenci po udarach, którzy pilnie wymagają rehabilitacji.

Na oddziale pracuje około 20 osób i jak na razie Stanisławowa nie dotknęły braki kadrowe, choć kończący pracę kierownik oddziału ma obawy, że w niedalekiej przyszłości może brakować pielęgniarek. To jednak nie on będzie już zobowiązany szukać nowych pracowników. Od marca kierowanie oddziałem, również w ramach kontraktu, przejmie Marta Fiszer, która oddział już zna, bo od kilku lat na nim dyżuruje. Teraz powoli wdraża się w nowe obowiązki. A dla Stanisławowa odejście dr. Surmacza to faktyczny koniec pewnej, długiej epoki. **mwk**

## Powiat łowicki | PCPR

### Rodziny zastępcze zostaną objęte wsparciem

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu pozyskało 862 tys. zł z funduszy unijnych na realizację dwuletniego programu „Rodzina z przyszłością”, w ramach którego wsparciem zostanie objętych 100 członków rodzin zastępczych z naszego powiatu.

Można już składać deklaracje o chęci uczestnictwa w projekcie, które to zostaną rozpatrzone w procesie rekrutacji.

Projekt łowickiego PCPR uplasował się na drugim miejscu w województwie łódzkim. – Myślę, że zdecydował o tym dobór zadań, jakie sobie postawiliśmy. Jednym z nich jest diagnozowanie w kierunku FAS (ang. Fetal Alcohol Syndrome, pol. zespół alkoholowy płodu), które jest niezwykle kosztowne. Gdyby nie ten „zastrzyk” środków z RPO Województwa Łódzkiego, wielu zadań nie udało by nam się zrealizować – mówi Robert Wójcik, dyrektor PCPR.

Program „Rodzina z przyszłością” prowadzony będzie od 1 marca 2016 roku do końca przyszłego roku, a jego łączny koszt to ponad 1 mln zł, z czego 862 zł to

dofinansowanie unijne. Pozostałe 152 tys. zł wkładu własnego łowicki PCPR przeznaczy na wypłatę świadczeń na rzecz dzieci umieszczonych w rodzinnej pieczy zastępczej.

Osoby objęte programem będą mogły skorzystać z form pomocy, tj. wyjazdy terapeutyczno-wypoczynkowe (także turnusy letnie), terapie logopedyczne, zajęcia z psychologiem, specjalistyczne szkolenia dla rodzin zastępczych z zakresu nadpobudliwości psychoruchowej, warsztaty szkoleniowe „Jak nie rozmawiać z nastolatkiem?”, a także wspomniana diagnoza w kierunku FAS.

Pieniądze umożliwią zatrudnienie – na czas realizacji projektu – osoby w charakterze opiekuna rodzin i kolejnej na stanowisku psychologa, jak również doposażenie stanowisk pracy.

Program obejmie 100 członków rodzin zastępczych, w tym 43 osoby dorosłe i 52 dzieci z rodzin zastępczych oraz 5 dzieci biologicznych. Deklaracje o chęci przystąpienia do programu można składać już teraz w siedzibie PCPR. Decyzja o tym, kto zostanie objęty wsparciem, zapadnie w trakcie procesu rekrutacji. **aa**

## Łowicz | Trwa Tydzień Pomocy

### Do soboty można prosić o radę

Do soboty, 27 lutego, będzie trwała zorganizowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości akcja „Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przestępstwem”. W Łowiczu osoby szukające pomocy mogą się zgłosić na Komendę Powiatową Policji. Na osoby, które chciałyby uzyskać pomoc w formie informacji i porady funk-

cjonariusze czekają pod trzema numerami telefonów. Do 26 lutego włącznie, w godz. 8.00-16.00, można dzwonić pod numery tel. 46 830-95-23 oraz 46 830-95-17, a 27 lutego w godz. 14.00-20.00 pod numer tel. 46 830-95-35. Wszyscy zainteresowani mogą zgłaszać się osobiście do komendy przy ul. Bonifraterskiej. **tb**

## Domaniewice | Krwiodawstwo

### Oddawali krew w GOK

21 lutego po raz kolejny do Gminnego Ośrodka Kultury w Domaniewicach zawiązała się akcja krwiodawczą personel Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Łodzi.

Chętnych do tego, aby podzielić się płynem życia z potrzebującymi

nie zabrakło. Mimo nie-sprzyjających warunków pogodowych, przez trzy godziny do pracowników Centrum zgłosiło się 14 mieszkańców gminy Domaniewice, wszyscy spełnili warunki i oddali krew, na łączną ilość prawie 6,5 litra. **tb**

REKLAMA

## OGRODZENIA

- betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
- słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
- siatki leśne • słupki do sadów • palisady

TRANSPORT  
MONTAŻ

Producent **PPHU BETOMET** Rok zał. 1992 r.  
Kolonia Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl  
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

316098

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a został wywieszony na okres 21 dni (od 12.02.2016r do 03.03.2016r.) wykaz nieruchomości stanowiących własność Powiatu Łowickiego

#### PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

obejmujący nieruchomości położoną w Łowiczu, obręb Korabka, ozn. nr 1391/12.

319377

## BRAMY GARAŻOWE AUTOMATYKA

**HÖRMANN**  
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl  
KOŁO • Łowicz • tel. 606 88 43 93  
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

308672



**DANPOL**

**DOM CHŁOPA**  
Łowicz ul. Kurkowa 8  
tel. 46 830-21-51

**RATY** **CRÉDIT AGRICOLE**

**CZĘŚCI ZAMIENNE DO KUCHNI GAZOWYCH**

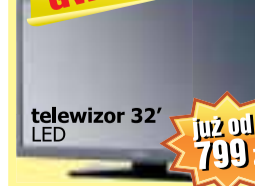
**WYKŁADZINY PCV, DYWANOWE**

**DUŻY WYBÓR DEKODERÓW I ANTEN**



pralka **już od 799 zł**

**TRANSPORT GRATIS**  
**5 LAT GWARANCJI**



telewizor 32' LED **już od 799 zł**



stół + 6 krzesel

**1090 zł**

**PROMOCJE**  
Nawet do 40% rabatu



kanapa narożna **już od 999 zł**

319098

Łowicz | Forum Samorządowe na Rzecz Dużych Rodzin

# Program 500+ podoba się, ale...

Przedstawiciele kilkunastu samorządów przyjechali do Łowicza 11 lutego, aby wziąć udział w Forum Samorządowym na Rzecz Dużych Rodzin Trzy Plus, którego głównym tematem była dyskusja na temat programu rządowej pomocy dla rodzin 500+, nad którym Sejm RP tego dnia jeszcze pracował i przyjął go. Drugim elementem spotkania było przekazanie przez władze Łowicza prezydencji w forum delegacji z Gniezna – gdzie odbyć się ma tegoroczny zjazd Dużych Rodzin.

**MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA**

mirka.wolska@lowiczanie.info

Na początku spotkania wspomniano miniony rok, w którym „dużo się działo” na rzecz dużych rodzin: wprowadzona została ogólnopolska Karta Dużych Rodzin, odbył się zjazd w Łowiczu, a także forum na temat bonu opiekuńczego – także w Łowiczu, zmienił się rząd i rozpoczęto dyskusje i prace nad projektem 500+.

Burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński zabierając głos podkreślał, że w jego odczuciu największym sukcesem prowadzonych działań nie jest jednak ani 500 zł na dziecko, ani zniżki na przejazd, ale to, że zmienia się patrzenie ludzi na rodziny wielodzietne. – Jeszcze nie tak dawno, jakieś 5 lat temu, mówiłem biskupowi łowickiemu i proboszczowi katedry, że bardzo mnie boli, jak w katedrze modlą się, wymieniają jednym tchem: rodziny wielodzietne, patologiczne, dotknięte alkoholizmem. Tak u nas w kościele się mówiło – mówił burmistrz. Dodał też, że na szczęście wizerunek rodzin mających więcej niż 2 dzieci się zmienia, a coraz więcej osób podkreśla, że wielodzietność to piękny wkład w życie społeczne i gwarancja przetrwania systemu emerytalnego.

Burmistrz – z zacięciem charakterystycznym dla historyka – mówił też, że cieszy go, że kierownictwo Forum Samorządowego na Rzecz Dużych Rodzin przejmuje od Łowicza Gniezno, ponieważ stolica prymasów jest Łowiczowi bardzo bliska. Poza tym w Gnieźnie obchodzona będzie w tym roku 1050. rocz-

“

Wizerunek rodzin mających więcej niż 2 dzieci się zmienia, a coraz więcej osób podkreśla, że wielodzietność to piękny wkład w życie społeczne.



**Prezydent Gniezna Tomasz Budasz i Kamila Węcka-Nijak** z tamtejszego koła Związku Dużych Rodzin przyjechali do Łowicza m.in. po to, aby oficjalnie przyjąć kierownictwo nad forum na najbliższy rok.



**W forum brali udział przedstawiciele kilkunastu samorządów.** Po lewej Kordian Kolbiarz, burmistrz Nysy, który mówił o wcielonym w tym mieście samorządowym bonie opiekuńczym, dzięki któremu wzrosła liczba zawieranych małżeństw.

nica chrztu Polski, a Łowicz obchodzi 880-lecie. W nawiązaniu do historii Łowicza dodał, że kiedyś w herbie miasta był pelikan, który karmił trzy młode. – W tym starym herbie mieliśmy zapisaną wielodzietność – mówił z uśmiechem.

## Kontrowersyjna definicja pierwszego dziecka

W dalszej części forum sekretarz Łowicza Maria Więckowska odczytała stanowisko samorządów biorących udział w forum, które (po wcześniejszych konsultacjach) sformułował burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński. Został on przekazany Związkowi Dużych Rodzin 3+, a także radzie konsultacyjnej, która w sprawie programu 500+ została powołana przy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

W stanowisku tym wyrażona jest generalnie pozytywna opinia z projektu ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci, ale niezadowolone z zaproponowanej definicji pierwszego dziecka. Forum wyraża też ubolewanie nad tym, że program będą realizo-

“

Małżeństwa są bardziej płodne niż związki nieformalne, zapewne dlatego, że dają ludziom poczucie stabilizacji.

wały ośrodki pomocy społecznej, a nie urzędy skarbowe (które mają informacje o dochodach podatników – przyp. red.), ponieważ nie jest dobre łączenie polityki rodzinnej i pomocy społecznej. Podkreślone jest też stanowisko, iż system pomocy rodzinnej powinien być prosty, spójny i oszczędny – w toczonyj potem dyskusji pojawiły się obawy, że program ten taki nie będzie.

Samorządowcy dzielili się swoimi obawami dotyczącymi bardzo szybkiego tempa prowadzenia prac nad ustawą i zapowiedzi wprowadzenia go już od kwietnia w sytuacji, gdy nie mają jeszcze

pracowników, stanowisk dla nich, oprogramowania i nie wiadomo, kiedy dotrą do nich pieniądze na to, aby to wszystko zorganizować.

Joanna Krupska, prezes Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”, przyznała, że działania obecnego rządu, który dostrzegł zagrożenie demograficzne, przerósł oczekiwania wielu osób i ma nadzieję, że zlikwiduje on nędzę, w której żyją niektóre rodziny wielodzietne. – Projekt 500+ przyjmujemy z aplauzem, choć zgłaszaliśmy swoje uwagi. Jak dalej wyjaśniała, dotyczyły one definicji pierwszego dziecka i granicy 18 lat, do których 500 zł będzie rodzinie wypłacane – ponieważ 18-latek to jeszcze dziecko przed maturą, będące na utrzymaniu rodziców, a potem jeszcze przez kilka lat, po podjęciu studiów, jego utrzymanie jest dużo bardziej kosztowne niż młodszych dzieci. Wyraziła jednak obawę (i tak się stało), że wnioski, które związek zgłosił do programu, nie będą uwzględnione, ze względu na koszty.

Mówiła też, że mało szczęśliwy jest pomysł, aby program 500+ realizowały ośrodki opieki społecznej (MOPS, GOPS), ponieważ

często mają one bardzo negatywny wizerunek. Związek sugerował, aby zajęły się tym urzędy skarbowe. Wyraziła też obawę dotyczącą ogromnej biurokracji, jaka będzie towarzyszyła wprowadzeniu programu, związaną z tym, że jest on skomplikowany, przewiduje np. 6 kryteriów dochodowych.

## Pozytywne doświadczenia z Nysy: liczba ślubów wzrosła 4-krotnie

Kordian Kolbiarz, burmistrz Nysy, która niezależnie od programu rządowego wprowadziła swój bon opiekuńczy (jako jedno z dwóch miast w Polsce, drugim jest Szczecin), mówił, że ich samorządowy bon funkcjonować będzie równoległe do rządowego. Nie ma w nim kryterium dochodowego, ale rodzice muszą pracować. Do wprowadzenia go samorząd miasta skłoniła wyjątkowo niska dzietność mieszkańców Nysy (1 dziecko na statystyczną parę, w Polsce obecnie 1,3).

“

Rządowy program w Łowiczu objąć powinien około 3.200 dzieci.

Ciekawe w jego wypowiedzi było to, że miasto zdecydowało się na odważną decyzję wypłaty świadczeń na małe dzieci tylko małżeństwom. I dzięki temu liczba małżeństw wzrosła 4-krotnie, od 3 kiedyś do obecnie 11 dziennie. Przy okazji miasto rozwiąże inny problem – zadłużenia mieszkańców. Okazało się bowiem, że początkowo odrzucono 25% wniosków o wypłatę świadcze-

“

Mało szczęśliwy jest pomysł, aby program 500+ realizowały ośrodki opieki społecznej (MOPS, GOPS), ponieważ często mają one bardzo negatywny wizerunek.

nia, bo wnioskodawcy byli zadłużeni wobec gminy z różnych tytułów: niezapłaconych podatków, czynszów, a nawet opłat parkingowych.

– Ciekawe podejście – mówiła Joanna Krupska o tym, że program adresowany jest dla formalnych związków. Dodała przy tym, że małżeństwa faktycznie są bardziej płodne niż związki nieformalne, zapewne dlatego, że dają ludziom poczucie stabilizacji.

## Obawy o początki programu

Samorządowcy wyrażali obawy o to, jak będą wyglądały początki wdrażania programu. Mówili, w ilu miejscach dużych miast planują uruchomić punkty przyjmowania wniosków i jak bardzo ważna będzie kampania medialna. Ich obawy dotyczyły tego, czy urzędy nie przeżyją szturm patentów w pierwszych dniach kwietnia. Będą chcieli uświadomić mieszkańcom, że na złożenie wniosku będą mieć 3 miesiące i gdy zostanie on dotrzymany, świadczenie będzie wypłacane od 1 kwietnia. Kiedy ruszy wypłata pieniędzy – tego nikt z obecnych na forum nie był w stanie przewidzieć.

Wiceburmistrz Łowicza Bogusław Bończak mówiąc o tym ocenił, że chyba nikt z uczestników forum nie powiedziałby, że jeśli program ma ruszyć 1 kwietnia, to jego samorząd jest na to przygotowany. Mówił, że w Łowiczu przyjmowaniem wniosków i wypłatą pieniędzy zajmował się będzie MOPS. Koszty obsługi programu na pewno będą duże, ale nie wiadomo, ile dokładnie wyniosą – zależec będą w dużej mierze od liczby pracowników, których trzeba będzie zatrudnić. Zastanawiał się, czy większy problem będzie w miastach dużych czy małych. Zdania na ten temat były podzielone.

W późniejszej części wicedyrektor MOPS w Łowiczu Urszula Markowicz uspokajała, że nie będzie tak źle, jak 10 lat temu przy wprowadzaniu świadczeń rodzinnych do zakresu obowiązków ośrodka. Mówiła też, że sposób przeliczania dochodu rodziców na 1 członka rodziny będzie podobny, jak dla potrzeb zasiłków rodzinnych, więc ośrodek na pewno sobie z tym poradzi.

Wspomniała też, że jedną z osób, z którą niedawno rozmawiała na temat programu, była matka sześciorga dzieci, która ogromnie cieszyła się, że sytuacja jej rodziny zmieni się diametralnie. W sumie rządowy program w Łowiczu objąć powinien około 3.200 dzieci w wieku do lat 18. Cała ich populacja liczy około 4.600. Szacunki mogą być niedokładne, ponieważ MOPS nie zna dochodów rodzin, które nie korzystają z żadnych świadczeń. Gdyby faktycznie tyle ich było, do łowickich rodzin w tym roku trafiłoby około 15 mln zł, w latach kolejnych – po około 20 mln zł. ■



**Joanna Krupska, prezes Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”** przyjechała do Łowicza w haftowanej chuście, w charakterystyczne, łowickie wzory. Obok niej wiceburmistrz Łowicza Bogusław Bończak.



## Łowicz | Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Nieprawidłowości jest z roku na rok mniej

Wyniki 17 kontroli wewnętrznych, które w 2015 roku przeprowadziła audytorka Urzędu Miejskiego w Łowiczu Agnieszka Sznicer, były jednym z tematów poniedziałkowego (22 lutego) posiedzenia miejskiej Komisji Rewizyjnej.

Podsumowanie kontroli wypadło optymistycznie zwłaszcza w jednostkach podległych samorządowi. Jak przyznała sama kontrolująca, w pozasamorządowych organizacjach nieprawidłowości jest więcej.

Kontrole zakończone pomyślnie (nieprawidłowości nie stwierdzono) przeprowadzono w następujących jednostkach: Komendzie Powiatowej Policji (dotyczyła wykorzystania przynajmniej przez miasto dotacji na dodatkowe patrole), Komitecie Wyborczym „Wystarczy Chcieć” (sprawdzano prawidłowość przeprowadzenia i rozliczenia zbiórki publicznej), Środowiskowym Domu Samopomocy (celem było sprawdzenie, czy standardy domu odpowiadają wymaganiom ministerialnym), MZK (kontrolowano realizację porozumień z innymi gminami w sprawie transportu zbiorowego), Miejskiej Biblioteki (kontrolowano wykorzystanie dotacji podmiotowej, przekazanej przez miasto w 2014 r) i zajmującym się rehabilitacją i pomocą dla niepełnosprawnych dzieci Stowarzyszeniu „Dać Szansę” (kontrola wykorzystania dotacji na wyjazd edukacyjny).

W przypadku pozostałych kontroli audytorka stwierdziła zwykle po kilka nieprawidłowości. Najwięcej – bo dziesięć, było ich po kontroli w Zespole Szkół przy ul. Grunwaldzkiej – i wydała zalecenia. Dotyczyły one m.in. nieścisłości w regulaminie organizacyjnym szkoły, nierealizowania ustawowego obowiązku samooceny kontroli zarządczej, niewłaściwie nadzorowanych rozliczeń wpłat za obiady uczniów, nieprawidłowości w naliczeniu wynagrodzeń niektórych pracowników.

Najwięcej poważniejszych wątpliwości budziły rozliczenia miasta z Przedszkolem Niepublicznym „Tere Fere”, które otrzymuje dotację z budżetu miasta. Kontrola w tej placówce była przeprowadzona po raz pierwszy. Jak się okaza-

ło, dotacja wpływała tam na ogólne konto organu prowadzącego, który prowadzi szerszą działalność niż tylko prowadzenie przedszkola, a to jest niezgodne z ustawą o systemie oświaty. Dokumentacja księgową placówki nie spełnia wymogów uchwały rady miejskiej w tej sprawie, która określa, jak wydatki z dotacji powinny być opisane.

Przedszkole chciało wykorzystać dotację nie tylko na działalność oświatową, ale też np. na zapłacenie odsetek od kredytu, zakup paliwa, zakup sprzętu motocyklowego, naprawy pojazdów i ich mycie oraz na pokrycie wydatków na wyżywienie dzieci – czego miasto nie mogło uznać. Nieprawidłowości stwierdzono także w rozliczeniach pochodnych od wynagrodzeń.

Suma nieprawidłowych wydatków do sierpnia wynosiła 32.370,76 zł, przy czym na początku stycznia właściciel złożył rozliczenie dotacji za 3 kwartały i wynika z niego, że wydatki zostały skorygowane. Wątpliwości budzi jeszcze kwota 16.610,10 zł, ale ostateczne, roczne rozliczenie z przedmiotem jeszcze nie nastąpiło. Planowana jest w marcu.

Problemy z rozliczeniami finansowymi mniejszego kalibru były też m.in. w odniesieniu do Uczniowskiego Klubu Sportowego „Jedynka” (np. źle policzone koszty wynagrodzenia trenerów i księgowej, zaliczenie niektórych wydatków z 2014 roku do rozliczeń roku 2015, brak podpisów osób zatwierdzających wydatki na fakturach), Uniwersytetu Trzeciego Wieku (m.in. brak polityki rachunkowości – nieprawidłowy plan kont, a także brak wyodrębnionej dokumentacji finansowo-księgowej dotyczącej wykorzystania przyznanej dotacji, nieprawidłowe opisy faktur), Stowarzyszenia Rehabilitacyjno-Edukacyjnego „Karino” i Hufiec ZHP (m.in. źle lub niewystarczająco opisane faktury), Młodzieżowej Orkiestry Symfonicznej „Sonus” (np. niektóre wykazane wydatki poniesione były po zakończeniu obowiązywania umowy).

Burmistrz Krzysztof Kaliński, odnosząc się do przedstawionej informacji, powiedział, że w każdym przypadku stwierdzonych nieprawidłowości wszyscy zainteresowani są o nich informowani i wyciągane są wnioski, dlatego tych uwag z roku na rok ubywa. **mwk**

Łowicz | Drzwi otwarte w szkole na Grunwaldzkiej

## Rodzicie przed decyzją, czy posłać 6-latka do szkoły

„Smerfowisko” w wykonaniu uczniów klas drugich z Zespołu Szkół przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu, obejrzeni goście dnia otwartego, jaki odbył się w tej szkole w piątek 12 lutego. Rodzice i dzieci mieli możliwość obejrzenia klas dydaktycznych, a najmłodsi chętnie korzystali z atrakcji gimnastycznych przygotowanych na sali.

„Smerfowisko” wystawione przez uczniów klas drugich z ZS nr 3 przypomniało widzom dobrze znaną wieczorynkę o małych niebieskich stworzeniach, których beztrudne życie zostaje zakłócone przez Gargamela i wiedźmę Hogatę.

Główne role zagrali m.in.: Smerfotka – Natalia Łukawska, Matka Natura – Ola Stepień, Papa Smerf – Maksymilian Mularski, Gargamel – Oliwier Lesiak, Klakier – Dominika Waliszewska i wielu innych młodych aktorów. Przedstawienie przygotowały nauczycielki: Beata Kielan, Marta Martyniak i Grażyna Rosa-Wüstermann.

Na scenie został wystawiony również fragment widowiska „Cyruk przyjechał” w wykonaniu członków grupy taneczno-teatralnej Trzy po Trzy oraz pokaz gimnastyczny zaprezentowany przez chłopców z gimnazjum. Na widowni zasiadli głównie rodzice



Nie było łatwo ustawić tak liczną gromadkę „smerfów” do wspólnego zdjęcia. W centrum fotografii m.in. Natalia Łukawska wcielająca się w widowisku w rolę Smerfotki.

Placówka bardzo mi się podoba, sprawia wrażenie przyjaznej i bezpiecznej.

Olga Stepień

dzieci uczęszczających do klas 2 podstawówki, którzy podziwiali swoje pociechy na scenie. Ale znalazło się też kilku rodziców, którzy staną w tym roku przed dylematem, czy posłać swoje 6-letnie dziecko do szkoły czy też nie. – Uważam, że moja 6-letnia córka nie jest gotowa emocjonal-

nie, by rozpocząć naukę w klasie pierwszej. Przyszłyśmy dzisiaj, żeby zapoznać się z placówką, w końcu za rok córka przyjdzie do tej szkoły – mówiła nam pani Marta.

Takiego dylematu nie ma Olga Stepień, która już zdecydowała. – Mój syn Mateusz, mimo że ma

dopiero 6 lat, bardzo dobrze się rozwija. Nie chcę, aby nudził się, powtarzając te same podręczniki, dlatego zdecydowałam, że rozpocznie naukę w pierwszej klasie w tej szkole od nowego roku. Placówka bardzo mi się podoba, sprawia wrażenie przyjaznej i bezpiecznej – mówiła. **aa**

## Sanniki | Drzewa na starym cmentarzu mają być uporządkowane Potrzebne wsparcie finansowe parafian

Proboszcz parafii św. Józefa Oblubieńca w Sannikach ks. Stanisław Dujka planuje w najbliższym czasie zlecić uporządkowanie drzewostanu na starym cmentarzu, ale potrzebuje wsparcia parafian i ludzi dobrej woli. Niedawno zakończyła się inwentaryzacja drzew.

Na cmentarzu rośnie 111 drzew. Są one dużym problemem, bo za-

gnieździło się w nich sporo ptaków, głównie gawronów, które brudzą i niszczą nagrobki. Innym problemem są też łamiące się i upadające na groby gałęzie. Proboszcz wystąpił o pozwolenie na wycinkę części z nich do placu delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, a kierownik Ewa Jaszczak zleciła wykonanie inwentaryzacji. Zaję-

ła się tym inż. Karolina Kossowska z Sochaczewa, która oceniła, że 37 z drzew nadaje się do wycinki, pozostałe do oczyszczenia i uporządkowania. Prace trzeba będzie wykonać przed okresem lęgowym ptaków. Koszty będą duże – ok. 30 tys. zł, ponieważ zabiegi te będą wymagały zabezpieczenia nagrobków i prac na wysokości. Parafia nie dysponuje

wystarczającą ilością pieniędzy, ponieważ w ubiegłym roku wydała 118 tys. zł na położenie kostki brukowej. Dlatego też proboszcz organizuje wśród parafian zbiórkę środków na ten cel.

Temat poruszony był 23 lutego na sesji rady gminy, ponieważ proboszcz prosił o to wójta Gabriela Wieczorka. Wójt zwrócił się z prośbą do radnych i sołtysów, aby nagłaśniali ten problem wśród mieszkańców. Podkreślił, że w interesie wszystkich jest, aby cmentarz był zadbane. **tm**

REKLAMA

**KREDYTY** **Biuro kredytowe**  
Łowicz, ul. 3-go Maja 10a  
(obok lodziarni Łowiczanka)  
tel. 509 440 245

- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

**Specjalna oferta dla ROLNIKÓW**

**POŻYCZKI**

- z zajęciami komorniczymi
- z opóźnieniami

Zapraszamy do nowo powstałego biura

**Biuro Kredytowe, Łowicz**  
ul. 3 Maja 10a (obok lodziarni)  
tel. 509-440-245

**SPRZEDAŻ NAWOZÓW**

- ✓ NAWOZY BIG BAG
- ✓ ROZŁADUNEK HDS

**WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNI**

**"RODAR"** TEL. 602 630 920  
BIELAWY ul. WARSZAWSKA 1  
czynne: pn.-pt. 7-15, sob. 7-13

kamienny brunatny **WĘGIEL**

**MIAŁ**

**EKOGRZEK**

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

**SUCHE WYSŁODKI**

**NOWE ZDUNY 84,**  
46/839-10-15  
Chęśno II 43, 46/839-28-72

- **BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM**
- **PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM**
- **STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)**
- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEROWE, PARKINGI)**
- **ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE**
- **GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI**
- **PREFABRYKATY BETONOWE:**
  - BLOCZKI FUNDAMENTOWE
  - PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
  - STROPY TERIVA
  - PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
  - PŁYTY KORYTKOWE
  - PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
  - KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE

**GO-TRAKT** **507-142-117**  
Betoniarnia Stryków  
95-010 Stryków, ul. Stefana Bałowego 27  
strykow@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl  
Tel./Fax 42 719-94-23

## Stroniewice | Kolejny sukces strażaków OSP Stroniewice wicemistrzem województwa

Strażacy z OSP Stroniewice zanotowali kolejny duży sukces na niwie sportowej. Druhowie zajęli drugie miejsce w II Mistrzostwach Województwa Łódzkiego Strażaków OSP w Halowej Piłce Nożnej, które 21 lutego odbyły się w Moszczenicy.

Druhowie ze Stroniewic mają już na swoim koncie sukcesy piłkarskie na zielonej murawie. Przypomnijmy, że w maju zeszłego roku wygrali w Sieradzu turniej obsadzony reprezentacjami OSP

z powiatów: bełchatowskiego, brzezińskiego, łęczyckiego, łowickiego, pabianickiego, poddębickiego, sieradzkiego, tomaszowskiego i zduńskowolskiego.

Tym razem stroniewiccy strażacy-pilkarze reprezentowali jako jedyni powiat łowicki na zawodach w randze mistrzostw województwa.

W zawodach zmierzyło się ze sobą dziesięć drużyn, podzielonych na dwie grupy. Drużyny mierzyły się ze sobą systemem każdy z każdym. Grano po 12 minut, bez przerwy i zmiany połów. Zawodnicy ze Stroniewic pewnie wygrali swoją grupę, wygrywając wszystkie mecze, mało tego, nie tracąc

choćby jednego gola. Najpierw pokonali 1:0 OSP Kraszkowice (powiat wieluński). W drugim spotkaniu pokonali gospodarzy, czyli OSP Moszczenica (powiat piotrkowski) 2:0. Następny mecz to wygrana 3:0 z OSP Brąszewice (powiat sieradzki). W ostatnim meczu grupowym drużyna OSP Stroniewice wygrała 2:0 z OSP Łęka (powiat bełchatowski).

W półfinale strażacy ze Stroniewic zwyciężyli z reprezentacją OSP Słupia (powiat skierniewicki) 1:0. Idący jak burza przez turniej druhowie pogromcą znaleźli dopiero w finale mistrzostw, w którym ulegli 0:3 OSP Drzewce (powiat skierniewicki). **str. 30**



Wicemistrzowie województwa drużyna OSP Stroniewice.



Paweł Aftewicz potrafił zainteresować gromadkę dzieci.

## Kiernoza | Warsztaty garncarskie Prawie 30 osób toczyło na kole

Organizowane po raz drugi z rządu warsztaty garncarskie zgromadziły w Gminnym Ośrodku Kultury w Kiernozi prawie 30 dzieci. Pierwsze warsztatowe spotkanie odbyło się 18 lutego, kolejne odbędzie się dzisiaj, w czwartek, 25 lutego, o godzinie 10.00. Potrwa około dwie godziny.

Podczas pierwszego spotkania z garncarzami Dorotą Konopczyńską-Aftewicz oraz Pawłem Aftewiczem, którzy prowadzą wspólnie Warsztat Garncarski Rodziny Konopczyńskich w Bolimowie, dzieci z gminy Kiernoza próbowały swoich sił w toczeniu

naczyń na kole garncarskim oraz ręcznym lepieniu w glinie mniejszych form.

Podczas drugiego spotkania będzie okazja do malowania farbami podszkliwymi wykonanych przedmiotów. Wykonane prace zostaną później dwukrotnie wypalane w piecu ceramicznym – na terenie warsztatu garncarskiego w Bolimowie. Wykonane przedmioty po zaprezentowaniu na wystawie, która będzie zorganizowana w Kiernozi po zakończeniu ferii zimowych, zostaną przekazane na własność uczestnikom zajęć. – Na pewno będziemy mieli

co pokazać. Uczestnicy zajęć bardzo się starają – powiedziała nam szefowa kiernozkiego ośrodka kultury Bożena Olczak.

Wśród innych atrakcji, z których będzie można skorzystać jeszcze w tym tygodniu w GOK Kiernoza w ramach ferii zimowych, są warsztaty wokalne, które poprowadzi wokalistka Zespołu Pieśni Ludowej „Kiernozianie” Beata Lewaniak w najbliższy piątek, 26 lutego, o godzinie 15.00 oraz otwarta próba wspomnianego zespołu – również 26 lutego, w godzinach od 17.00 do 20.00. **mak**

Gmina Kocierzew Płd. | Zebrania sprawozdawczo-wyborcze

## Nowe władze jednostek ochotniczych wybrane

Podczas trwających od 12 stycznia do 9 lutego zebrań sprawozdawczo-wyborczych w jednostkach ochotniczych straży pożarnych działających na terenie gminy Kocierzew Południowy wybierano władze i członków zarządów. Jednostki OSP w Lipnicach, Osieku i Różycach-Żurawieńcu mają nowych prezesów.

W OSP Lipnice dotychczasowego prezesa Radosława Pawelca zastąpi Piotr Taraska, zaś dotychczasowego naczelnika Dariusza Pietrzaka wymieni Piotr Stańczyk.

Zmiany są też w jednostce OSP w Osieku, gdzie nowym prezesem został Aleksy Kosmala, dotychczasowy naczelnik. Pełniący obowiązki prezesa Krzysztof Dąbrowski będzie od tej pory piastował stanowisko sekretarza. No-

wym naczelnikiem mianowano zaś Dominika Papiernika.

W jednostce OSP Różyce-Żurawieńcu nowym prezesem został Daniel Gać, który obejmie główną funkcję w jednostce wymieniając Romana Kwaska. Naczelnikiem na kolejną kadencję wybrano Janusza Kwaska.

W pozostałych jednostkach nie było zmian na stanowiskach prezesów, lecz niektóre zyskały nowych naczelników i członków zarządu.

Na przykład w OSP Gagolin Północny nowym naczelnikiem został Adrian Rzeźny, w OSP Łaguzszew – Dariusz Dobrzyński, a w OSP Plaskocin – Stanisław Gładki. W jednostce OSP Kocierzew Płd., która obejmuje wsie Kocierzew Południowy i Północny, nowym naczelnikiem wybrano Lecha Wojdę, zaś jego zastępcami zostali Mateusz Małajka i Jan Buczek.

Zarówno prezesi jak i naczelnicy, byli powoływani jednogłośnie lub przeważającą większością głosów. Zebrania sprawozdawczo-wyborcze odbywają się co 5 lat. Najprawdopodobniej w kwietniu zbiorą się delegacje z poszczególnych jednostek, które wybiorą członków i władze gminne OSP. **aa**

Gmina Zduny | Finansowanie sportu

## Wsparcie nie tylko dla piłkarzy

Gmina Zduny rozstrzygnęła dwa konkursy dla klubów sportowych oraz organizacji pozarządowych, które zajmują się sportem. Rozdzielono pieniądze dla nich na 2016 rok.

Najwięcej pieniędzy przeznaczono na piłkę nożną. Stowarzyszenie Klub Sportowy Astra

Zduny na upowszechnienie tego sportu otrzyma 75.000 zł, natomiast Ludowy Klub Sportowy Start Złaków Borowy – 31.000 zł na organizację i uczestnictwo w zawodach piłkarskich.

W konkursie dla stowarzyszeń, który odbywa się na podstawie odrębnych przepisów, gmina prze-

znaczyła 34.500 zł dla Uczniowskiego Klubu Sportowego GOK w Zdunach na działania z zakresu lekkiej atletyki (10.500 zł), tenisa stołowego (16.000 zł) i szachów (8.000 zł). Dotacja dla LKS Retki na organizację zajęć sportowych i współzawodnictwa w piłce siatkowej wyniesie 4.200 zł. **mwk**

REKLAMA

**Kris**  
LINE

Firma Kris Line  
**ZATRUDNI**  
osobę na stanowisko

### HANDLOWIEC

#### Opis stanowiska:

- aktywne poszukiwanie klientów
- budowanie pozytywnych relacji z klientami
- profesjonalna obsługa pozyskanych klientów
- realizacja założonych planów sprzedażowych
- bardzo dobra organizacja pracy

#### Wymagania:

- komunikatywna znajomość języka angielskiego oraz rosyjskiego
- mile widziana znajomość języka francuskiego, hiszpańskiego
- doświadczenie w zawodzie
- prawo jazdy kat. B

#### Oferujemy:

- zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji
- zatrudnienie w oparciu o stałą umowę o pracę
- przyjemną atmosferę w pracy

Miejsce pracy - Głowno, woj. łódzkie.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres [biuro@krisline.com.pl](mailto:biuro@krisline.com.pl)

318226

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:



### OPERATOR MASZYN POMOCNIK OPERATORA MASZYN

#### Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

#### W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy

**Kożuszki Parcel 70A,**

od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00

lub wysłać na e-mail: [brygadzysta@mfo.pl](mailto:brygadzysta@mfo.pl)

**SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI**

318226

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:



### OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

#### Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego udokumentowanego doświadczenia pracy przy obsłudze wózka widłowego

#### W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV z zapisem w tytule: **OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO**

prosimy nadsyłać na adres: [brygadzysta@mfo.pl](mailto:brygadzysta@mfo.pl)

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.97 roku o ochronie danych osobowych Dz. Ust. Nr 133 poz. 883).

**UPRZEJMIE INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI.**

318226

# Okruhry życia

ODESZLI OD NAS | 11.02.2016 – 20.02.2016

† 11 lutego: Julianna Malejka, I. 79, Brodne Towarzystwo  
 † 12 lutego: Gromek Beata, I. 40; Jerzy Jan Skolimowski, I. 70, Kiernozia  
 † 13 lutego: Jerzy Derulski, I. 58, Kuźmy  
 † 15 lutego: Krystyna Papiernik, I. 72; Piotr Daniluk, I. 51, Stryków  
 † 16 lutego: Wioletta Woźniak, I. 37; Helena Kopeć, I. 87; Zdzisław Mikulski, I. 80,  
 † 17 lutego: Zbigniew

Zarychta, I. 35; Wanda Helena Matuszewska, I. 88, Głowno; Henryk Papuga, I. 79  
 † 19 lutego: Stanisław Chak, I. 62, Lubianków  
 † 20 lutego: Jan Sujczyński, I. 67, Stryków  
 † 21 lutego: Anna Wawrzyński, I. 69; Marianna Podrażka, I. 88; Irena Stanisławska, I. 68  
 † 22 lutego: Marian Andrzej Banaszkiwicz, I. 66

Serdeczne podziękowania dla wszystkich uczestników pogrzebu, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze

Ś.P.  
**Sławomira Mycki**  
 składają  
 żona Kazimiera z córkami

Wyrazy szczerego współczucia Panu Jarosławowi Papudze Radnemu Rady Powiatu Łowickiego z powodu śmierci

**Ojca**  
 składają  
 Rada oraz Zarząd Powiatu Łowickiego

## Gmina Chaśno | Z obrad rady gminy Będzie festyn rodzinny

Radni gminy Chaśno wyrazili zgodę na zorganizowanie w tym roku Festynu Rodzinnego. Podobna impreza wyjątkowo nie została zorganizowana w ubiegłym roku, co wówczas tłumaczono potrzebą szukania oszczędności. Tym razem rada była bardziej przychylna pomysłowi i festyn będzie miał miejsce prawdopodobnie 3 lipca.

Wcześniej, na prośbę wójta, zabezpieczono na ten cel 40.000 zł

w budżecie gminy, ale ostateczna decyzja należała do rady.

Wójt poprosił o jej podjęcie na sesji 24 lutego, nie opowiadając się jednoznacznie ani za, ani przeciw.

Radni mieli pewne wątpliwości, ale argumenty „za” okazały się bardziej przekonujące – głosowało tak 11 radnych, przy jednym głosie wstrzymującym się i bez głosu sprzeciwu. tm

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Hieronim Kibler (1942-2015)



■ Hieronim Kibler (1942-2015)

Hieronim Kibler, dla znajomych po prostu „Hary” całe swoje dorosłe życie związał ze Strykowem. Był znanym i szanowanym mieszkańcem tego miasta, którego ludzie cenili za wrażliwość na los innych i troskę o dobro ogółu. Zawodowy kierowca, za kółkiem spędzał nie tylko godziny pracy, ale również ochotniczej służby. Przez ponad pół wieku był druhem OSP Warszewice i OSP Stryków. Jego drugą życiową pasją było wędkarstwo. Do szczęścia nie potrzebował wielkich wypraw, wystarczyły te małe – nad strykowski zalew.

Hieronim Kibler urodził się 8 października 1964 roku w Janinowie koło Brzezin. Był jednym z czworga dzieci Jana i Wandy Kiblerów. Oprócz niego w domu wychowywali się jeszcze dwaj bracia: Leon i Jan oraz siostra Helena.

Państwo Kiblerowie najpierw mieszkali w Janinowie, następnie przenieśli się do Warszewic, by później na dobre osiedlić w Cesarce. Hieronim Kibler ukończył Szkołę Podstawową w Strykowie. Następnie uczył się w jednej z zasadniczych szkół zawodowych w Łodzi, zdobywając zawód leśnika. W wyuczonym fachu nigdy jednak nie pracował.

Po skończonej szkole zajął się tym, co zawsze interesowało go najbardziej, czyli pracą zawodowego kierowcy. Od początku aż do emerytury pracował w łódzkim Przedsiębiorstwie Transbud z oddziałem w Strykowie na stanowisku kierowca – mechanik. Jeździł po całej Polsce, ale nie tylko. Za kółkiem ciężarówkę spędził także 2 lata w Rosji.

– Był przystojny, elegancki. Uśmiechało się do niego wiele dziewczyn, ale mnie najbardziej ujął swoim stosunkiem do matki. Pomyślałam: jeśli szanuje matkę, to będzie również szanował swoją żonę – wspomina swojego męża z lat wczesnej młodości Halina Kibler. Para znała się na długo przed ślubem, ponieważ mieszkała w tej samej miejscowości, w Cesarce. O 4 lata młodszą przyszłą żonę Hieronima Kiblera była jego sąsiadką. Ślub odbył się 29 listopada 1969 roku.

Małżeństwo zamieszkało najpierw u rodziców panny młodej, ale już w 1970 roku przeniosło się na stałe do Strykowa, gdzie kupiło połowę domu do remontu. – Było ciężko, budynek był zaniedbany, trzeba było wszystko zrobić od nowa. Mąż niektóre rzeczy robił sam, ale bardzo dużo pomogli mu znajomi, serdeczni przyjaciele. Ludzie wiedzieli, że na pomoc

z jego strony mogą liczyć, bo on był taki od zawsze, chyba dlatego odwdzięczali się tym samym – mówi Halina Kibler. Wspólnie wychowali dwóch synów: Andrzeja i Dariusza. Doczekali się również dwóch wnuczek: Anny i Marleny oraz prawnuczki Liliany.

– Mąż był dobrym, choć wymagającym ojcem. Wpajał dzieciom, że w życiu najważniejsza jest uczciwość i wrażliwość na drugiego człowieka. Do wnuczek podchodził z większym pobłażaniem, a już prawnuczka zawiadnęła jego sercem bez reszty, pozwalał jej na wszystko, robiła z nim, co chciała – wspomina Halina Kibler.

Ona sama lubiła letnie chwile, kiedy obydwoje w czasie wolnym od pracy mogli poświęcić się swojej wspólnej pasji, czyli uprawianiu ogródka.

Oprócz rodziny i pracy ważne miejsce w życiu Hieronima Kiblera zajmowała straż pożarna, z którą związał się już w Warszewicach, aby później zaangażować się na dobre w Strykowie. Przez większość czasu był kierowcą w OSP Stryków. – To było jego drugie życie, w którym właśnie z racji tego, że lubił pomagać ludziom, dobrze się odnajdywał.

Jeździł na akcje, ale i lubił wszystkiego doglądać w jednostce, jak trzeba było, to nawet pomagał w PSP. Szczególnie w pamięci utkwiły mi te jego wyjazdy, kiedy wzywano strażaków do usuwania skutków huraganów czy powodzi, m.in. w Głownie. Bardzo się wtedy o niego martwiłam – mówi Halina Kibler.

O tym, ile „Hary” – bo tak o nim mówiono – znaczył dla jednostki, mówi Elżbieta Cio-

łek, prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Strykowie: – Zawsze był uczynny, uśmiechnięty, nawet jeśli coś było nie po jego myśli, nie dawał znać po sobie. Ja zapamiętałam go jako człowieka, który zawsze miał czas. Kiedy trzeba było jechać po sprzęt, na zebranie do powiatu czy załatwić coś w zarządzie wojewódzkim, nigdy nie odmówił, zawsze mogłam na niego liczyć.

Na przestrzeni całej swojej działalności w Ochotniczej Straży Pożarnej Hieronim Kibler za swe zaangażowanie został wielokrotnie odznaczony, począwszy od odznaki Strażak Wzorowy, poprzez wszystkie łącznie ze złotą rangi Medalu za Zasługi dla Pożarnictwa, a skończywszy na Odznace za wysługę lat nadaną 2012 roku za 50-lecie działalności w straży.

Drugą życiową pasją Hieronima Kiblera było wędkarstwo. Do szczęścia nie potrzebował wielkich wypraw – wystarczyły te małe, nad strykowski zalew. Nic nie sprawiło mu takiej radości, jak złowić majestatycznego sumy, a później wypuścić go z powrotem na wolność. Za smak najbardziej cenił karpie i płocie. Przez kilka lat był też gospodarzem strykowski kółka wędkarskiego.

Hieronim Kibler zmarł 16 grudnia 2015 roku. Został pochowany na cmentarzu mariawickim w Strykowie.

W jego pogrzebie oprócz rodziny i znajomych uczestniczyli licznie również druznowie, którzy żegnali się ze swym kolegą pochylając nad jego trumną sztandary jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z całej gminy. ijs

REKLAMA

**H. SKRZYDLEWSKA**  
 USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska  
 Usługi pogrzebowe  
 Własne krematorium  
 Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33  
 Głowno 42 710 71 90  
 Zgierz 42 717 00 00  
 www.skrzydleska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
 Pomozemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
 Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
 Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
 ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
 WWW.ZSTRASENBURG.PL

## Łowicz | Korabka Wyjazd wiernych do Czerwińska

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu organizuje w sobotę, 27 lutego, wyjazd na Misterium Męki Pańskiej do Czerwińska nad Wisłą.

Koszt udziału w wyjeździe wynosi 45 złotych – przy założeniu, że będzie cały autobus.

W cenę wliczone są bilety wstępu, których cena dla osoby dorosłej wynosi 25 złotych.

Zapisy przyjmowane są w zakrystii i w kancelarii parafialnej. Pierwszeństwo mają parafianie.

mwk



Zgrana gromadka uczestników półkolonii z wizytą w łowickim muzeum.

SP 3 | Moc atrakcji co dzień

## Udane półkolonie w „Trójce”

Powoli dobiegają końca zimowe półkolonie w Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu.

Przez całe dwa tygodnie obfitowały w wiele atrakcji, spośród których uczestnikom najbardziej utkwiły w pamięci wyjazdy do Gospodarstwa Agroturystycznego Stajnia „U Kowala” w Nieborowie oraz do Aquaparku w Kutnie.

W środę, 24 lutego, grupa dzieci uczestniczyła w zajęciach plastycznych wprowadzających w klimat zbliżających się świąt wielkanocnych.

Plastyk Elżbieta Lewandowska zaprezentowała jak wykonać koszyczki i pisanki. Później najmłodszy wykonywali ozdoby już samodzielnie. Była to pierwsza część zajęć pod hasłem „Stylizacje łowickie”, które będą miały swoją kontynuację jeszcze w czwartek.

Dzieci podkreślały, że wszystkie zajęcia zorganizowane w ramach ferii były atrakcyjne, ale najbardziej zapamiętały wyjazd do Gospodarstwa Agroturystycznego Stajnia „U Kowala”, jaki odbył się 19 lutego, w piątek.

– Jeździliśmy konno, wozem i piekaliśmy kiełbaski – wspomina Martyna Podlewska z klasy VI. Równie udana była wycieczka do Aquaparku w Kutnie. – Zjeździliśmy na ogromnych zjeżdżalniach, leżeliśmy w jacuzzi i pływaliśmy pod prąd – mówi nam Kinga Zabost z klasy IV.

Dzieci nie nudziły się nawet wtedy, gdy zostały w szkole lub nie wyjeżdżały poza miasto.

– Było wiele zajęć plastycznych, ciekawych rozmów i zabaw. Wspólnie z koleżankami z klasy oglądaliśmy filmy i graliśmy na sali gimnastycznej – opowiada Karina Koza z klasy VI i przyznaje, że trochę szkoda, że ferie dobiegają już końca.

Z letniego wypoczynku zadowolona jest również Julia Słoma z klasy V, która zapamiętała wspomniane wcześniej wycieczki i warsztaty przeprowadzone techniką linorytu przez Tomasza Romanowicza w łowickim muzeum. Samodzielnie wykonaną na zajęciach odbitkę drukarską zachowała na pamiątkę.

Przez całe dwa tygodnie w ferii uczestniczyła stała grupa około 35 dzieci. Kierownikiem szkolnych półkolonii była szkolna pedagog Agata Porczyńska oraz dwie inne nauczycielki: Agata Haczykowska i Weronika Wiewióra. Wszystkie panie oceniły ferie jako spędzone bardzo bezpiecznie i w ciekawy sposób.

Oprócz wspomnianych aktywności dzieci wzięły udział w szeregu pogadanek profilaktycznych, a także programie orientacji zawodowej pt. „Tropiciele zawodów”, jakie poprowadziły dla nich Izabela Pawluk i Anna Krakowiak, pracownice Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łowiczu.

Około 35-osobowa gromadka wybrała się też na film pt. „Proszę słońca” i spotkanie z reżyserem Witoldem Gierszem w Łowickim Ośrodku Kultury w ramach Małego Och! Film Festiwalu. Wszyscy zgodnie ocenili, że szkolne półkolonie to dobrze spędzony czas, szczególnie gdy na dworze brak śniegu. aa

# Witamy wśród nas!

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru naszego tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili.

Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację zdjęcia, życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. Jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, podesłajcie nam fotografię i dane (e-mail: redakcja@lowiczanie.info, tel. 535-455-338) – także z przyjemnością je zamieścimy. **Redakcja**



**Dominik Polit**, ur. 09.02.2016 r., godz. 12:15, dł. 59 cm, waga: 4.020 g, syn Anny i Piotra, zam. Trzcianka.



**Gabriela Bura**, ur. 11.02.2016 r., godz. 00:10, dł. 56 cm, waga: 4.000 g, córka Ewy i Przemysława, zam. Niedźwiada.



**Aleksander Wróbel**, ur. 13.02.2016 r., godz. 3:50, dł. 55 cm, waga 3.340 g, syn Emilii i Tomasza, zam. Łowicz.



**Aniela Domińczak**, ur. 14.02.2016 r., godz. 15:20, dł. 49 cm, waga: 3.000 g, córka Moniki i Marcina, zam. Zielkowie.



**Adam Marcin Szustakiewicz**, ur. 15.02.2016 r., godz. 13:00, dł. 54 cm, waga 3.220 g, syn Katarzyny i Marcina, zam. Wiskienica Dolna.



**Julia Kozłowska**, ur. 15.02.2016 r., godz. 11:55, dł. 55 cm, waga 3.220 g, córka Malwiny i Mariusza, zam. Łowicz.



**Wojciech Ziółkowski**, ur. 15.02.2016 r., godz. 11:40, dł. 54 cm, waga 3.780 g, syn Sylwii i Patryka, zam. Zychlin.



**Lena Wysocka**, ur. 16.02.2016 r., godz. 20:10, dł. 55 cm, waga 3.260 g, córka Anny i Pawła, zam. Łowicz.



**Nikola Ambroziak**, ur. 16.02.2016 r., godz. 7:30, dł. 53 cm, waga 3.480 g, córka Marleny i Michała, zam. Sobota.



**Adam Czarnecki**, ur. 17.02.2016 r., godz. 14:10, dł. 57 cm, waga 3.420 g, syn Anny i Rafała, zam. Łowicz.



**Jakub Siejka**, ur. 17.02.2016 r., godz. 19:15, dł. 60 cm, waga 4.500 g, syn Katarzyny i Tomasza, zam. Płaskocin.



**Anielka Żuchowska**, ur. 18.02.16 r., godz. 13:05, dł. 56 cm, waga 3.220 g, córka Khwanruedee i Michała, zam. Bąków Górny.



**Jakub Głowacki**, ur. 21.02.2016 r., godz. 16:50, wzrost 58 cm, waga 3.600 g, syn Marty i Marcina, zam. Sokotów.



**Natalia Przytucka**, ur. 23.02.2016 r., godz. 4:00, dł. 64 cm, waga: 4.400 g, córka Anny i Daniela, zam. Zamiary.



**Klaudia Szewczyk**, ur. 23.02.2016 r., godz. 14:10, dł. 56 cm, waga: 3.480 g, córka Iwony i Kamila, zam. Karsznice Duże.



**Zuzanna Milczarek**, ur. 24.02.2016 r., godz. 7:10, dł. 56 cm, waga: 3.550 g, córka Magdaleny i Mariusza, zam. Zawady.



**Laura Anna Kowalczyk**, ur. 24.02.2016 r., godz. 7:15, dł. 50 cm, waga: 2.700 g, córka Anny i Tomasza, zam. Łowicz.

Łowicz | Korabka

## Wieczorna msza św. o 18.00

Od 1 marca w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu wieczorna msza św., zarówno w dni powszednie, jak

i w niedziele, odprawiana będzie o godz. 18.00. Godzinę wcześniej, o godz. 17.00, msze św. odprawiane są w tym kościele od 1 listopada do końca lutego. **mwk**

Łowicz | Parafia na Korabce

## Droga krzyżowa ulicami

W piątek, 4 marca, po wieczornej mszy świętej w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu zaplanowano coroczną drogę krzyżową ulicami osiedla. Msza św. rozpoczyna się o godzinie 18.00, procesja

trwa zwykle ok. godziny. Gdyby pogoda była wyjątkowo niesprzyjająca, wówczas droga krzyżowa zostanie odprawiona w kościele. W ciągu minionych kilkunastu lat jedynie raz miała miejsce taka sytuacja. **mwk**

REKLAMA

**Obiad z 2 dan: 15 zł kompot gratis**

### styl dziecka

artykuły niemowlęce

Łowicz ul. Pijarska 1  
tel. 512-807-007

• ŁÓŻECZKA • WÓZKI • ZABAWKI • SKLEP 400 m<sup>2</sup>

# Reportaż



Meksykańska kuchnia – jej zapach rzuca człowieka na kolana. to, co wyczyniają kucharki to „miód na żołądek” wędrowca.



Podróże | Amerykańska wyprawa Michała Grzejszczaka

## Z Jukatana do Kalifornii (cz. I)

Gdy 19 marca miłośnicy rowerów zgromadzą się na kolejnym przeglądzie podróżników rowerowych w kinie Fenix, Michał Grzejszczak, główny organizator przeglądu, z pewnością już w Łowiczu będzie. Ale dziś, gdy czytacie Państwo te słowa, pedałuje jeszcze przez rozległe przestrzenie Meksyku. W kilku kolejnych odcinkach podzieli się z nami wrażeniami ze swojej najnowszej wyprawy.

**MICHAŁ GRZEJSZCZAK**

Pierwsze, co mnie uderza, gdy opuszczam halę lotniska w Cancún, to unosząca się w powietrzu wilgoć. W zasadzie wspólnie z temperaturą, która w porównaniu do tej panującej w początkach grudnia w Polsce jest niebotycznie wysoka. Czerwona kreska sięga wczesnym popołudniem trzydziestu kilku stopni i spada łaskawie na ranem do ok. 22.

Pierwsze, co mnie uderza, gdy ruszam już w drogę przez nie najgorsze wcale szosy okrzykniętego rajem plażowiczów Jukatana, to... smród. Smród, a z kilkudziesięciu metrów wyczuwalny wręcz fetor leżących na poboczach i pasach ruchu rozjechanych, niesprzątniętych (na południu Meksyku życie zwierząt jest ciężkie nie tylko za życia, ale i po śmierci): psów, kotów, przerosniętych szcurek, kilkumetrowych węży i innych przypadkowych, acz niedoświadczonych zupełnie w ruchu ulicznym dzikich przechodniów.

### Zapach. Lekcja pierwsza będzie więc o zapachu.

Psy w Meksyku to zupełnie osobny temat, na tyle zresztą ciekawy, że wart swej uwagi. Te z południa są ospałe jak wczesnowiosenne muchy. Idzie to prawdopodobnie w parze z całym szeregiem cierpień, jakie przejść muszą za życia. Wyleniałe, owrzodziałe i wychudłe do granic możliwości grzebią w tonach śmieci rozrzuconych na poboczach szos, szukając czegoś, co choć na chwilę stanie się dla nich substytutem doskonałej ich zapewne zdaniem, a wesołym uśmiechem ich amerykańskich kumpi reklamowanej, światowej klasy psiej karmy.

Wysokie temperatury i źle dobrana dieta wyjaśniają ich wyjątkowo słabą zwinność w starciach z przyozdobionymi w metalowe kolce kołami monstrualnie wielkich, amerykańskich ciężarówek. Rzadko kiedy udaje im się przebiec przez cztery pasy ruchliwej autostrady. Ciało chudego psa rozkłada się na szczęście dosyć szybko. Miejscowa gawiedź oduczyła się narzekać na przykre zapachy.

Psia brać z centrum i północy kraju ma już więcej wigoru. Ochoczo podnosi się do sprintu za cyklistami, nie przejmując się ani ciężarówkami, ani licznymi obrastającymi pobocza dróg kolczastymi krzewami. Biegną żwawo, ujadając zaciekle. Do tych osobników rowerzyści mogą już czuć respekt, choć meksykańskie kundły od psich pobratymców z Rumunii miałyby się ciągle czego uczyć...

### Biedne południe

Moje spotkanie z Meksykiem rozpoczynam w dobrze znanym większości niemieckich emerytów Cancún – najbardziej na wschód wysuniętym mieście tego, mieszczącego się w pierwszej dziesiątce największych terytorialnie państw świata, kraju. Moje spotkanie z Meksykiem rozpoczynam tym samym na południu (dzieli tu Meksyk tak, jak sami Meksykanie, na trzy strefy: południe, centrum i północ), przez niektórych (w sumie wątpię czy słusznie) uważanym za najpiękniejsze, przez wszystkich zgodnie za najbiedniejsze.

„Pobre”, oj „pobre”, (biedne – przyp. red.) jest to południe. O ile drogi nie świadczą należycie o jakości życia, to tzw. codzienna „cywilizacja” już tak. Nie wszystkim z pewnością przypadłoby do gustu pozbawione jakichkolwiek zasad sanitarnych mięsne sklepy kryte folią albo też



Cancún – to na tutejszym lotnisku Michał Grzejszczak rozpoczął swą podróż.

zdobytą w trudzie blachą, „składane z kart” domki czy przydrożne „minimarkety” oferujące co najwyżej ciastka i pełną gamę wszechobecnej tutaj coca-coli. Nie każdemu przypadłoby też do gustu oplukane jedynie po poprzednich klientach sztućce, czy współdzielone z muchami, a wypełnione piekielnie niekiedy ostrą sałsa plastikowe miski, lecz ja na szczęście przyzwyczajam się szybko. Ot, takie tutaj zwyczaje.

### Zapach lepszy: meksykańska kuchnia

Kuchnia Meksyku to druga rzecz, której zapach kładzie człowieka na kolana, niwecząc jednocześnie plany utrzymania zaplanowanej noworocznego postanowieniem diety. Byłem na szczęście przezorny i niczego przed wyjazdem nie postanowiłem.

Tortilla – meksykański symbol wszech czasów. Intensywny



Meksykańskie spotkanie towarzyskie. Nie trzeba luksusów by dobrze się czuć

z początku aromat i specyficzny smak pieczonych na symbolicznych paleniskach placków z kukurydzianej masy staje się po paru dniach tak swojski, że jedząc cokolwiek, ewidentnie ci go zaczyna brakować. Zabawne też, że kiedy na północy zamiast placków „de

maiz” (z masy właśnie) dostajesz do jedzenia te „de harina” (czyli z kukurydzianej mąki), czujesz się najnormalniej w świecie oszukany. Podobnie jest z mięsem grillowanym na gazie czy z dominującą na północy rozpuszczalną, a nie naturalną kawą.



Być tu i nie próbować tych potraw, to jak być w Rzymie i nie widzieć papieża, a może nawet gorzej.

Prawda o Meksyku jest niepodważalna. Meksyk jedzeniem stoi. Tak było, jest i prawdopodobnie będzie zawsze (daj nam Boże). Meksykanie uwielbiają jeść, a to co wyczyniają kucharki na (najlepiej) liściastym drewnem opalanych, glinianych piecach jest „miodem na żołądki” wygodniałych podróżników. O ile proste i wszechobecne na południu „pollos asados” (grillowane, pikantnie przyprawione w chili kurczaki) smakują wybornie, to bogatsza już i bardziej zmysłna kuchnia stanu Oaxaca, wprost zniewała.

Co się za tym kryje? Memelitas (pieczone na piecu placki z podwyższonymi brzegami, smarowane na gorąco smalcem, po czym zapiekane np. z doskonałym, bo soczystym chorizo i kruchym krowim serem), wszelkiego rodzaju tacos (małe placki przyprawione wedle uznania i pomysłów kucharzy warzywami, kurczakiem czy grillowaną jagnięciną) czy legenda meksykańskich stołów – barbacoa (pikantna zupa przygotowywana na wywarze powstałym w trakcie pieczenia w wulkanicznym piecu i w specjalny sposób młodego jagnięcia)...

Być tu i nie próbować tych potraw, to jak być w Rzymie i nie widzieć papieża, a może nawet gorzej. Biada tym, którzy w Meksyku byli, a jedli jedynie w hotelach. Nie każdy polubi może legendarne ostre smaki, to pewne. Meksyk jest jednak pikantny pod każdym względem, trzeba mieć to na względzie, tu się wybierając. Jest bardziej pikantny, niż nam się wszystkim wydaje... cnd. ■



Łowicz | Przed przeglądem podróżników rowerowych

# Cały świat w jednej sakwie – już za trzy tygodnie

Przybliżamy kolejnych uczestników tegorocznego, zapowiadzanego na 19 marca, przeglądu podróżników rowerowych „Cały świat w jednej sakwie”, organizowanego przez Michała Grzejszczaka. Zgodnie z jego zamiarem, ujawniamy ich stopniowo.

Miała być gościem łowickiego spotkania podróżników rowerowych już przed rokiem. Nie wyszło. Zatrzymała ją Hawaje. Gdyby mogła, Kamila Kielar, zwana w podróżniczym środowisku „Bear Girl”, na Alasce, w Kanadzie, Laponii czy na Kamczatce spędzałaby cały swój wolny czas. Będąc dużą dziewczynką, nauczyła się jednak hamować swoje niepokromione podróżnicze żądze i umiejętnie dawkować sobie związane z podróżami przyjemności. Może dlatego w podróży spędza nie 100, ale 95 procent swojego życia.

Ile krajów zdążyła odwiedzić – nie liczy. Ma je w pamięci wszystkie, choć zanadto się nad tym faktem nie rozczula. Podróżuje z pasji bycia w drodze, a nie dla statystyk.

Publiczności Kamila opowie o swych samotnych podróżach po zasypianym śniegiem kanadyjskim Jukonie. Odsłoni tajemnice bezkresnego kraju, w którym prościej spotkać niewyspanego niedźwiedzia, aniżeli wypoczętego Kanadyjczyka. Jeśli chcecie dowiedzieć się konkretnie o zimowym kręceniu drogami zaśniewanej Kanady, Kamila może okazać się dla Was skarbnicą wiedzy. Podzieli się z Wami doświadczeniem kobiecych podróży przez najmniej przyjazne człowiekowi tereny. Opowie, jak nie dać się zjeść niedźwiedziom, jak wybudować sobie igloo na noc i nakarmić całą kanadyjską wioskę. Może być chłodno. Poleca się zabrać ze sobą zimowe czapki.



Kajtek, Zbych, Ola i Ruta. Na tej drodze rzadko coś jeździ...

Tak więc Kamila Kielar – ale nie tylko ona. Przed tygodniem zdradziliśmy już, że na przegląd przyjadą też Ola i Zbych Kajtostanowie. Wraz z dwójką małych dzieci przejechali w ubiegłym roku blisko 7 tys. km., od Maroka do Polski. Pisałmy: „Pedałowanie z dziećmi to, jak podkreślają, ciężka harówka,

ale doświadczenie przychodzi wraz z przejechanymi kilometrami. Oni wiedzą już, jak czerpać z tego najwięcej radości, nie narażając się przy okazji na zbędny stres. „Wielka czwórka” w projekcie „Kajtostany jak bociany” opowie nam, co tak pięknego jest na południu od Essaouiry, że musie-

li zobaczyć to na własne oczy, kto wybrał Maroko za cel podróży (i dlaczego był to czteroletni Kajtek) oraz gdzie mała Ruta zobaczyła pierwszy w swoim życiu śnieg. Jeśli zastanawialiście się kiedyś, jak opowiedzieć dziecku o Afryce, jak zakochać je w podróży i samodzielnym odkrywaniu świata oraz jak spędzać kolejne macierzyńskie urlopy, by nie było Wam nudno, nie powinno

Was zabraknąć na marcowej prelekcji.”

CAŁY ŚWIAT W JEDNEJ SAKWIE już 19 marca w kinie Fenix. Start o 13.45. Wstęp na wszystkie pokazy jest darmowy.

Nowy Łowiczanie po raz kolejny jest partnerem medialnym imprezy, a o kolejnych zaproszonych gościach przeczytacie w następnych numerach naszego tygodnika. **mg**



„Niedźwiedzia dziewczyna” w zbliżeniu.....



...i w trasie na śnieżnych bezkresach.

Błędów | Sienkiewicz lepiej znany

## Gimnazjaliści czytali „Krzyżaków”

10 lutego w Zespole Szkół Publicznych w Błędowie gimnazjaliści czytali fragmenty powieści „Krzyżacy” Henryka Sienkiewicza w związku z trwającym właśnie rokiem tego pisarza. Słuchaczami byli ich koledzy z gimnazjum oraz uczniowie klasy VI Szkoły Podstawowej.

– Coś takiego zrobiliśmy po raz pierwszy – przyznała w rozmowie z nami nauczycielka języka polskiego i szkolny bibliotekarz Alicja Bombrych, choć zaznacza, że spora grupa gimnazjalistów ma sporą praktykę w czytaniu. Co pewien czas spotyka się bowiem z uczniami młodszych klas szkoły podstawowej, aby czytać im bajki. – Sami wymyślili, że fajnie byłoby się przy tej okazji przebrać za postać z czytanej bajki, aby sprawić dzieciom radość i aby to, co usłyszą, było dla nich zobrazowane jeszcze strojem – powiedziała nam nauczycielka.

Pomysł, aby przygotować czytanie powieści polskiego noblisty, pojawił się w związku z faktem, że rok 2016 został ustanowiony, decyzją Sejmu RP, rokiem Henryka Sienkiewicza. Nauczycielka spróbowała uhonorować to promocją twórczości pisarza wśród



Uczniowie Gimnazjum w Błędowie zadbali o odpowiednie stroje inspirowane epoką, w której rozgrywa się akcja „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza.

uczniów szkoły, zaproponowała występ przed uczniami, który został podchwycony przez grupę uczniów.

Jak dodała, było to świeżo po „przerobieniu” w klasie pierwszej gimnazjum „Krzyżaków”, zachęciła uczniów, aby przygotowali przedsięwzięcie, na którym zaprezentują fragmenty książki. – Trochę byłam zdziwiona, bo młodzież bardzo pozytywnie podeszła do lektury, uzyskując ze sprawdzianu dobre oceny, a potem ochoczo zaangażowała się w nasze przedstawienie, które w mojej ocenie wypadło bardzo dobrze – powiedziała nam. Przy współudziale uczniów dokonała wyboru fragmentów

dzieła i podzieliła role. Uczniowie, aby podkreślić fakt, że akcja „Krzyżaków” ma miejsce w średniowieczu, zadbali o odpowiednią oprawę, w tym stroje i pokaz multimedialny z kadrami z filmu w reżyserii Aleksandra Forda z 1960 roku.

Uczniowie, którzy czytali fragmenty „Krzyżaków”, Gabriel Myszeński, Jakub Wilk, Michalina Majer i Ewa Szwarocka, zdziwili nas w czasie rozmowy swoimi wypowiedziami, bo okazało się, że choć lektura była długa – to jednak dwa tomy i dlatego trochę zniechęcająca, to ciekawa i zrozumiała. Choć ostatnio pojawiały się głosy, że Sienkiewicza młode pokolenie

nie rozumie, że to już nie ten język ani też sposób podania treści. – To nie tak, do zapoznania się z „Krzyżakami” zostaliśmy przygotowani wcześniej przez naszą polonistkę, m.in. prosiła nas, abyśmy zapoznani się ze streszczeniem i omówieniem książki, to dużo ułatwiło – powiedział nam Gabriel Myszeński. Nauczycielka tłumaczy, że na lekcjach wprowadziła młodzież w szerszy kontekst historyczny akcji książki, poświęciła też sporo czasu językowi i jej częściom, które mogłyby wydawać się niejasne młodszemu pokoleniu.

A co im się podobało najbardziej? Dziewczętom wątek miłosny pomiędzy Zbyszkiem a Danusią, a chłopcom część opisująca bitwę. – To książka, która może być sposobem na oderwanie się od codzienności, od dzisiejszych czasów i skok w przeszłość – powiedzieli nam. – Można tam znaleźć wiele ciekawych informacji o czasach, w których się dzieje.

– Mam plan, aby twórczość i postać Henryka Sienkiewicza była jeszcze kilkakrotnie akcentowana w ciągu roku. Chcę, aby klasy II przygotowały czytanie „W pustyni i puszcy”, a klasy III czytanie „Quo vadis”. Oprócz tego chciałabym zorganizować turniej wiedzy o życiu i twórczości Sienkiewicza. Aby wszyscy dowiedzieli się jak więcej o tej postaci i o jego dziełach. **tb**

## Diecezja łowicka | Olimpiada „Miłosierni jak Ojciec”

28 kwietnia rusza Olimpiada Wiedzy Religijnej przeznaczona dla uczniów gimnazjów z terenu diecezji łowickiej. Tego dnia zaplanowano przeprowadzenia etapu szkolnego. Etap dekanalny zaplanowano na 21 maja. Daty finału diecezjalnego jeszcze nie ustalono, choć wiadomo, że odbędzie się on na początku czerwca na terenie Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu. Wylonieni w nim trzej laureaci pojadą na 3-dniową pielgrzym-

kę - wycieczkę, otrzymają dyplomy i puchary. Mają oni również możliwość kontynuowania nauki w Klasyfikowanym LO w Skierniewicach lub Prywatnym LO w Szymanowie, bez konieczności zdawania egzaminów wewnętrznych - o ile spełnia warunki dotyczącej średniej ocen, która musi wynosić co najmniej 4,0.

Hasło tegorocznej OWR nawiązuje do trwającego Roku Miłosierdzia i brzmi: „Miłosierni jak Ojciec”. **mwk**

## Łowicz | Parafia św. Ducha Pomoc dla dzieci alkoholików

Przy parafii pw. Świętego Ducha w Łowiczu wciąż mogą szukać pomocy osoby wychowane w rodzinie z problemami alkoholowymi (DDA) lub innymi uzależnieniami. 27 lutego, rozpocznie się

nabór do kolejnej grupy terapeutycznej. Zainteresowani zaproszeni są na spotkanie w salce przy kotłowni w budynku parafialnym na godz. 9. Spotkania przeznaczone są dla osób dorosłych. **oprac. tm**

## Łowicz | Klub Seniora Radość Po walnym zebraniu

90 członków Klubu Seniora Radość wzięło 15 lutego udział w zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, które zorganizowano w restauracji Polonia przy ul. Kaliskiej. Głównym celem zebrania było wybranie władz, które przez kolejne 2 lata będą kierowały pracą klubu.

Do zarządu klubowicze wybrała: dotychczasową przewodniczącą Annę Bieguszewską, ponadto Mięczysława Bachurę, Barbarę Wolszczak, Krystynę Kabę i Hannę Kulewę. W komisji rewizyjnej pracować będą: Henryka Duda, Lucyna Czuba i Jadwiga Furman. **mwk**

# Kultura



Publiczność była zachwycona koncertem. Długo nie cichły oklaski dla młodych muzyków.



Dominik Domińczak odbiera z rąk burmistrza Krzysztofa Kalińskiego symboliczną różę i podziękowania za wspaniały koncert walentynkowy.



Widzowie wybrali swojego ulubieńca. Został nim występujący gościnnie wokalista Bartosz Jawor.

Łowicz | Koncert walentynkowy przy pełnej sali

## Gromkie brawa dla młodych muzyków

Pod wrażeniem scenicznej ekspresji i umiejętności prezentowanych przez występujących artystów – bo tak trzeba ich nazwać – byli uczestnicy „Koncertu walentynkowego” w sali barokowej łowickiego muzeum, zorganizowanego w niedzielę, 14 lutego. Trio fortepianowe z gościnnym udziałem zaprzyjaźnionych muzyków zabrało publiczność w podróż po gatunkach muzycznych.

– Brak słów na wyrażenie zachwyty (...). Wielce utalentowani młodzi muzycy dali koncert na miarę światową. Bravo Dominik! Brawa dla pozostałych muzyków! Jesteście Wielcy! – skomentowała niedzielną koncert internautka podpisująca się jako „Słuchaczka”.

Trio w składzie: Oliwia Królak – skrzypce, Błażej Szostak – fortepian i Dominik Domińczak – klarnet, to pochodzący z Łowicza oraz

okolic muzycy, absolwenci Niepublicznej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łowiczu, a obecnie studenci III roku studiów w Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi.

Do gościnnego udziału w koncercie zaprosili wokalistę Bartosza Jawora, również studenta Akademii Muzycznej w Łodzi, który przyjechał do miasta nad Bzurą aż z Sandomierza oraz uzdolnionego

akordeonistę Aleksandra Stachowskiego, laureata ponad 50 nagród i wyróżnień na ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach akordeonowych.

Młodzi muzycy zabraли publiczność, która szczerze wypełniła tego dnia salę barokową łowickiego muzeum, w podróż po gatunkach muzycznych. Prezentowali utwory muzyki filmowej, żydowskiej, fragmenty arii operowych,

tańce węgierskie, tanga, walce i wiele innych. Nie zabrakło dobrze wszystkim znanych przebojów tj. „Brunetki, blondynki” Jana Kiepury czy nieśmiertelnej ballady „Can't help falling in love” Elvisa Presleya. Publiczność wysłuchała kompozycji rodziny Straussów, Offenbacha oraz Carlosa Gardela („Por una Cabeza” – tango, kojarzone z filmem „Zapach kobiety”). Wszystkie utwory zostały wyko-

nane w akompaniament fortepianu, akordeonu, skrzypiec i „pięciosobowej rodziny” klarnetów.

Publiczność złożona z rodziny i przyjaciół muzyków, a także mieszkańców Łowicza i okolic, nagradzała wszystkie wykonania gromkimi brawami. Jeśli przyjąć, że długość oklasków jest miernikiem tego, czy się podobało, można uznać, że szczególną sympatię słuchaczy zaskarbił sobie gość – wokalista Bartosz Jawor.

– Przychodzimy na koncerty, bo sami lubimy muzykę. Bardzo nam się dzisiaj podobało. Dzieci zaczęły usypiać, ale to tylko ze względu na porę – mówił nam

Piotr Żywicki, który wysłuchał koncertu z żoną Martą i córkami Tosią i Zosią.

A co najbardziej się podobało? – Ekspresja i dobór repertuaru, a przede wszystkim tanga i walce. Zawsze chciałem się nauczyć je tańczyć – mówił nam Hubert Siejka z ILO.

Na zakończenie burmistrz Krzysztof Kaliński wręczył muzykom symboliczne różę i podziękował za wspaniały koncert. – Chciałoby się powiedzieć językiem młodzieżowym: Fajna z was paczka, a tak zupełnie poważnie: znakomici muzycy (...). Na pewno jeszcze was zaprosimy – mówił. aa

Łowicz | ArtPiwnica

## Koncert Jaromira Nohavicy

ArtPiwnica zaprasza na akustyczny koncert lubelskiego duetu Jarząbek-Jurkiewicz, którzy zaprezentują autorskie aranżacje utworów czeskiego pieśniarza, kompozytora i poety Jaromira Nohavicy. Impreza odbędzie się 5 marca o godz. 20. Bilety w cenie 15 zł (w cenie shot lub małe piwo) do nabycia na miejscu.

Debiutancka płyta przygotowana przez duet Adama Jarząbka i Jarka Jurkiewicza z piosenkami

Nohavicy, zatytułowana „Lublin-Ostrava 0:30”, ukazała się w listopadzie 2015 roku. Krążek spotkał się z życzliwością krytyków oraz pochwałami ze strony samego Nohavicy.

Lubelscy artyści, z lekkim rockowym pazurem, nieszablonowo, a na pewno odmiennie prezentują nieznaną dotąd interpretację piosenek z dorobku czeskiego barda. W programie utwory znane i mniej znane. aa

Art Piwnica | Kolejne niezapomniane koncerty z DVD

## Tym razem SBB z najlepszych lat

Przypominamy, że w każdy czwartek o godz. 19 w klubie ArtPiwnica w Łowiczu prezentowany jest cykl „Niezapomniane koncerty niezapomnianych wykonawców”, w którym prezentowane są nagrania DVD z koncertów legend muzyki, głównie rockowej, chociaż nie tylko.

W poprzedni czwartek, 18 lutego, goście lokalu mogli posłuchać i obejrzeć występ The Rolling Stones z paryskiego

Olympia Theatre w 2003 roku. Tym razem, 25 lutego, zostanie zaprezentowany występ SBB „Szczęśliwi z miasta N.”, zarejestrowany w Sali Kongresowej w Warszawie 29 października 1979 roku. Zespół SBB (Silesian Blues Band) powstał w 1971 roku w Siemianowicach Śląskich z inicjatywy wybitnego multiinstrumentalisty Józefa Skrzeka.

Początkowo miał tworzyć muzyczne tło dla Czesława Nie-

mena, szybko jednak stał się niezależną od niego formacją. Jej brzmienie oscyloowało pomiędzy blues rockiem, jazz rockiem i rockiem progresywnym. Chociaż niełatwa, rozbudowana i eksperymentalna, muzyka SBB szybko zdobyła w Polsce dużą popularność, której szczyt przypadł na lata 70.

Prezentowany dzisiaj w ArtPiwnicy koncert nagrany u schyłku pierwszego okresu w hi-

storii SBB. Później grupa przechodziła przez długie przerwy w działalności i reaktywację, ale od 2001 roku pozostaje aktywna.

W marcu w ArtPiwnicy będzie można posłuchać i obejrzeć na ekranie występy takich wykonawców jak: Toto (3.03), U2 (10.03), Roger Waters (17.03), Andreas Vollenweider (24.03) i Yes (31.03).

Wstęp na wszystkie projekcje jest wolny. Ich organizatorami są Łowickie Towarzystwo Muzyczne im. Mikołaja Zielińskiego i ArtPiwnica. tm

REKLAMA

**NEUROCHIRURG**  
prof. dr hab.n.med. **LECH POLIS**  
specjalista II stopnia z neurochirurgii i neurotraumatologii,  
Kierownik Kliniki Neurochirurgii

- konsultacje lekarskie dla dorosłych i dzieci

**KARDIOLOG**  
lek. med. **MACIEJ PAWŁOWSKI**  
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

**UROLOG**  
lek. med. **RADOSŁAW GRĘBOWSKI**  
specjalista urologii

- konsultacje lekarskie
- badania USG
- badania uroflowmetrem

**BADANIA USG**

- piersi
- tarczycy
- stawów
- bioder niemowlęcia
- jamy brzucha
- ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macicy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

**MEDYCyna PRACY**

- badania wstępne
- okresowe
- kierowców

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15, tel. 46/837-85-46

Prof. dr hab. med.  
**LARYNGOLOG**  
**DANUTA GRZYCZYŃSKA**  
czwartek 13.00 - 14.30  
Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

lek. med. Tomasz Sawicki  
**KARDIOLOG**  
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18  
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
**KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA**  
**STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI**  
Łowicz ul. Gdańska 5  
tel. 533-882-280  
blisko dworca PKS i PKP

Łowicz ul. Tkaczew 7F  
**GABINET stomatologiczny**  
**Sylvia Marzec**  
lek. dent.  
Honorujemy Kartę Seniora i Kartę Dużej Rodziny  
zapisy tel. 519-640-150

rejestracja: 506 100 273  
czynne 7 dni w tygodniu!  
**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**  
**implanty – Twoje 3 zęby!**  
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

**Pracownia protetyczna**  
**MULTIDENT**  
tech. dent. P. Pągowski  
**PROTEZY -NAPRAWY**  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
666-284-606

**protetyka stomatologiczna**  
**PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY**  
Renata Wykretowicz  
Przychodnia „Remedium” Główno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781



Aktorka Aniceta Ochnicka – czytaniem wierszy, a jej mąż Jacek – przygrywaniem na fortepianie, uświetnili walentynkowy wieczór.

## Bolimów | Miło spędzone Walentynki Podwieczorek z poezją

Blisko 50 osób, w tym głównie panie, ale też kilka par, uczestniczyło w wieczorku poezji, w trakcie którego wiersze i fragmenty prozy czytała aktorka Aniceta Ochnicka, a na fortepianie akompaniował jej mąż Jacek. To miłe spotkanie odbyło się w GOK w Bolimowie w Walentynki.

Aktorka już od jakiegoś czasu współpracuje z ośrodkiem kultury w Bolimowie, ale po raz pierwszy wystąpiła wspólnie z mężem. Podczas niedzielnego spotkania czytała fragmenty utworów o miłości, z dorobku m.in. Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Juliana Tuwima i Bolesława Leśmiana. O nastrojową muzykę zadbał grający na fortepianie mąż aktorki.

– Występ duetu bardzo spodobał się słuchaczom. Wychodząc, dziękowali za organizację spotkania i deklarowali, że z chęcią wy-



O nastrojową muzykę zadbał grający na fortepianie mąż aktorki.

biorą się na kolejne – mówiła nam Irena Śmigiera-Milewska, dyrektor GOK w Bolimowie. Po zakończeniu części poetyckiej, Jacek Ochnicki dalej umilał czas fortepianową muzyką, a goście częstowali się słodkościami, popijali kawę i herbatę i oddali się towarzyskim rozmowom. Niedzielne spotkanie odbywało się w oprawie właściwej dla święta zakochanych – lampka czerwonego wina, ciastka w kształcie serca, świeczki i czerwień dominująca w dekoracjach.

Lowicz | Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju

# Spotkanie z rzeźbiarzem

Chociaż trwają ferie zimowe, w szkołach pijarskich w Łowiczu wciąż tętni życie, a oferta przygotowanych na ferie zajęć dodatkowych jest bogata. Przykładem mogą być warsztaty rzeźbiarskie z profesjonalnym twórcą Markiem Jeziorowskim.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

Pomysłodawczynią i organizatorką warsztatów jest nauczycielka techniki Ewelina Kwaczyńska. Na pierwsze zajęcia, w poniedziałek 15 lutego, przyszło 10 zainteresowanych uczniów, organizatorzy już planują kolejne.

Wprowadzając uczestników warsztatów w temat, Marek Jeziorowski zaprezentował niektóre urządzenia używane przez profesjonalnych rzeźbiarzy.

Jednym z nich był skaner, umożliwiający przeniesienie do komputera trójwymiarowego modelu rzeczywistego obiektu.

Prowadzący i uczestnicy wykonali również wspólne rysunki, ponieważ jak mówił Marek Jeziorowski – ważne jest wyrobienie sobie nieschematycznego, pogłębionego spojrzenia na poszczególne obiekty.

Dalsza formuła spotkań z rzeźbiarzem będzie jeszcze dyskutowana, wstępnie ustalono, że będą one kontynuowane jako zajęcia dodatkowe w trakcie roku szkolnego. – Widziałbym to nie jako regularne zajęcia o określonej porze, ale jako pracę twórczą nad przyjętym zadaniem – mówił Marek Jeziorowski.



Marek Jeziorowski wprowadza uczniów szkół pijarskich w podstawy rzeźbiarskiego kunsztu.

– Przyjeżdżałbym pomóc grupie, kiedy będę potrzebny. Chcemy wspólnie wykonać coś trwałego,

co pozostanie w szkole. Myślmy o płaskorzeźbie, być może będzie przedstawiała postać patrona szko-

ły, ale niekoniecznie. Wiele będzie zależało od zaangażowania uczestników i ich pomysłów. ■

## Łyszkowice | Zespół Szkół Publicznych Kolejna wystawa ceramiki

11 lutego już po raz drugi w tym roku szkolnym została zorganizowana wystawa ceramiki wykonanej przez uczniów Zespołu Szkół w Łyszkowicach.

Można było na niej obejrzeć efekty warsztatów prowadzonych przez nauczycielkę plastyki Małgorzatę Błońską.

Prace należą do dziewięciorga uczniów podstawówki i sześciu gimnazjalistek.

Niektórzy z nich uczestniczyli w warsztatach już w ubiegłym roku, oni też chętnie pomagali

początkującym kolegom i koleżankom. Uczniowie wykonali takie przedmioty jak: misy, patery, kubki, lampiony, skarbonki, figurki zwierzątek, maski czy drobna biżuteria.

Każdy mógł puścić wodze fantazji i wykonać prace, wykorzystując poznane wcześniej techniki formowania gliny.

Ta wystawa, w przeciwieństwie do świątecznego kiermaszu, trwała tylko jeden dzień, a po lekcjach młodzież zabrała wyroby do domu, na własny użytek i na pamiątkę. oprac. tm



Uczestnicy warsztatów ceramicznych – uczniowie podstawówki i gimnazjum w Łyszkowicach.

REKLAMA

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
**PERŁOWY UŚMIECH**

**KAROLINA FRONTCZAK**  
lekarz dentysta

Łowicz  
ul. Batalionów Chłopskich 2b  
NZOZ Wigor, gab. nr 12

609 646 644  
zapisy codziennie po godz. 16:00

**dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk**  
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

**HOLLYDENT**

**dr n. med. Monika Colonna-Walewska**  
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

**Główno**  
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

**PROTEZYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Główno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17:00 dom  
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

**Stomatologia**

wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy

RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protezyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

**DentaMedica**  
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia

ul. Dobrzeleńska 6, 99-320 Żychlin  
730 922 999, www.denta-medica.pl

Implanty zębowe  
Protezy elastyczne  
Korony cyrkonowe  
Leczenie laserem

**Ortodoncja**

aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług

**Sedacja Wziewna**

To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.

Sanniki | Koncerty muzyczno-edukacyjne

# Pięć muzycznych spotkań dla dzieci

Trzej muzycy Płockiej Orkiestry Symfonicznej odwiedzili Gminny Ośrodek Kultury w Sannikach i zaprezentowali się przed młodszą częścią mieszkańców dwóch gmin.

W cyklu koncertów muzyczno-edukacyjnych organizowanych przez sannicki GOK uczestniczą przedszkolaki i dzieci ze Szkoły Podstawowej w Sannikach oraz dzieci z podstawówek w Osmolinie i zaprzyjaźnionej szkoły w Brzozowie w gminie Iłów.

Koncert odbył się we wtorek, 16 lutego. Był to drugi występ w ramach cyklu edukacyjnego.

Tym razem tematem spotkania z dziećmi był „Folklor muzyczny różnych narodów”. Przy okazji dzieci miały również okazję do obejrzenia instrumentów, z którymi przyjechali muzycy. Łukasz Miśkowiec zagrał na puzonie i opowiadał o nim, zaś Tomasz Kubica – na waltorni. Akompaniamentem zajął się Stanisław Psarski, a prowadzeniem koncertu Anna Piórkowska.

Następny koncert edukacyjny zaplanowany jest 15 marca i będzie poświęcony instrumentom perkusyjnym. 19 kwietnia dzieci będą miały okazję usłyszeć kilka utworów z kategorii muzyki filmowej w opracowaniu na instrumenty dęte: flet i fagot. 17 maja – ostatni koncert z tego cyklu będzie miał tytuł „Muzyka lekka, łatwa i przyjemna, czyli wakacje tuż, tuż...”



Muzycy Płockiej Orkiestry Symfonicznej zaprezentowali się przed młodszą częścią mieszkańców dwóch gmin Sanniki i Iłów. Na zdjęciu z Marzeną Andrzejczyk z GOK Sanniki.

Przed uczniami zaprezentuje się wokalistka Joanna Nycz przy akompaniamencie Stanisława Psarskiego.

– Za każdym razem dwukrotnie zapełnia się nasza sala koncertowa. Pani Anna prowadzi koncerty w taki sposób, że dzieci nie

trzeba uciszać. Chętnie słuchają opowieści i muzyki – powiedziała nam Marzena Andrzejczyk z GOK w Sannikach. mak



Pisarka Magdalena Kołosowska oraz dyrektor biblioteki w Nieborowie Andrzej Czapnik w czasie spotkania, które odbyło się 12 lutego.

## Nieborów | Spotkanie w bibliotece z Magdaleną Kołosowską Pisarka opowiadała o swej nowej książce

Ponad 20 osób wzięło udział w spotkaniu autorskim z pisarką Magdaleną Kołosowską, które odbyło się 12 lutego w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nieborowie.

Pisarka promowała na spotkaniu swoją najnowszą książkę pt. „Trawa zielona bardziej”, która ukazała się w połowie stycznia.

Pozycja ta, podobnie jak dwie wcześniejsze, adresowana jest

głównie do pań, które szukają odurwania się od obowiązków i codzienności.

Spotkanie odbyło się w związku z przypadającym na 14 lutego świętem zakochanych, dlatego też biorący w nim udział mogli zasiąść przy stołach, na których pojawiły się czerwone róże ozdobione czerwonymi sercami. W kształcie serc były też zaser-

wowane pierniczki. W spotkaniu wzięło udział zdecydowanie więcej pań, które nie szczędziły pytań o to, skąd autorka czerpie inspirację, gdy pracuje nad książką. Autorka odpowiadając zapowiedziała, że już powoli zaczyna pracować nad nową pozycją.

Magdalena Kołosowska jest mieszkanką Nieborowa, wywodzącą się z Kompiny. tb

## Kiernoza | Dzień Kobiet

### Wyjazd do teatru w Płocku

Panie ze stowarzyszeń działających na terenie gminy Kiernoza, przedstawicielki wszystkich sołectw z tej gminy oraz radne gminne z okazji Dnia Kobiet wybierają się do Teatru Dramatycznego w Płocku na komedię „Pierwsza młodość” w reżyserii Marka Mokrowieckiego.

Wyjazd zorganizowała gmina przy współudziale Gminnego Ośrodka Kultury. Do Płocka pojedą z gminy 92 osoby, w tym 90 pań i dwóch przedstawicieli samorządu. – Ktoś przecież

musi nam złożyć życzenia, wręczyć kwiaty i wygłosić toast – żartują panie. Będzie ku temu okazja, bowiem przed spektaklem zaplanowane jest spotkanie w kawiarni teatralnej. – Kwiatki, szampan, życzenia, podziękowania. Na pewno będzie bardzo miło – zapowiada szefowa kierowniczki ośrodka kultury Bożena Olczak.

Wyjazd zaplanowany jest na 8 marca o godz. 13.00. Spektakl rozpocznie się o godz. 16.00. mak

## Łowicz

### Eliminacje dopiero w kwietniu

Dopiero 8 kwietnia w sali barokowej łowickiego muzeum odbędą się powiatowe eliminacje do tegorocznej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

Organizacją eliminacji na naszym terenie, które odbywały się zwykle w marcu, zajmuje się Powiatowa Biblioteka Publiczna.

Dyrektor PBP Renata Frączek powiedziała nam, że późny termin związany jest z terminem ferii zimowych w naszym województwie oraz ustalonym na 15 kwietnia terminem eliminacji rejonowych w Skierniewicach.

Przypomnijmy, że Ogólnopolski Konkurs Recytatorski adresowany jest do uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz osób dorosłych. Rywalizacja w czterech turniejach: recytatorskim, poezji śpiewanej, teatrze jednego aktora oraz w formie wywodzonej ze słowa, odbywa się w kilku etapach. mwk

## Muzeum w Łowiczu | Dzień Kobiet

### Warsztaty sutaszu

Muzeum w Łowiczu przygotowało niespodziankę z okazji Dnia Kobiet – warsztaty z techniki sutasz. Zostaną one przeprowadzone w niedzielę, 6 marca, w dwóch grupach – o godzinie 12.30 i 15. Warsztaty te kierowane są do młodzieży i dorosłych.

Sutasz (franc. soutache) to technika haftu, w której za pomocą kolorowych sznurków i koraliików tworzy się niepowtarzalne wzory. Powstałe wyroby sprawiają wrażenie, jakby ich elementy były ze sobą sklejone,

choć w rzeczywistości są precyzyjnie zszyte niemi lub żyłką. Korzeni tego typu zdobnictwa należy szukać w starożytnych Chinach. Od XIV do XIX wieku sutasz cieszył się popularnością także w Europie. Współcześnie powrócił do łask za sprawą projektantów mody w latach 90. ubiegłego wieku i jego popularność od tego czasu stale rośnie.

Pojedyncze warsztaty mają trwać około 2 godzin. Koszt – 9 zł od osoby. Zapisywać można się telefonicznie do 3 marca. tm

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan**  
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk**  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

**SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
**Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska**  
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas**  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki**  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
**dr n. med. Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16-19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**  
**dr n. med. Grażyna Dąbrowska**  
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda**  
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

**PORADY NEUROLOGICZNE**  
**lek. med. JACEK PEŁKA**  
Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego  
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D  
ZAPISY Tel. 602 706 803

**MEDYCyna ESTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman  
- CHOROBY SKÓRY  
- BOTOX - WYPEŁNIACZE  
- ELEKTROKOAGULACJA  
- MEZOTERAPIA - PEELINGI  
GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3  
czwartki: 16-19  
ZAPISY: 512-088-404

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA  
- leczenie schorzeń kręgosłupa  
- rwa kulszowa, barkowa  
- przepuklina dysków  
- nerwica i naruszenie snu  
- skolioza u dzieci - bóle migrenowe  
- bóle korzonków  
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30  
Główno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

**ARS MEDICA** Przychodnia Lekarzy Specjalistów Łowicz, ul. Nowa 8  
**Dr n. med. Michał Dziuba KARDIOLOG**  
Choroba Wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterolu, EKG  
tel. (46) 837-38-32, (46) 816-20-40

**Wiesław Bielecki**  
lekarz chorób wewnętrznych  
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie  
tel. 46 837-62-52

**GABINET CHIRURGICZNY** specjalista chirurg  
**Bożena Kosiorek**  
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17  
- Gastroskopia - Rektoskopia  
- Zabiegi chirurgiczne  
- Esperal - Wizyty domowe  
Zapisy tel. 604-287-850

**SPECJALISTA NEUROLOG**  
WITOLD WYPYCH  
Łowicz, ul. Krakowska 4  
umowa z NFZ i prywatnie  
pn. 8-12 i 14-18  
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30  
tel. 603-099-810

lek. med. **Leszek Sobczyński**  
SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII  
Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67  
PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13



Marek Napiórkowski Sextet „Up” wystąpił 21 lutego w kinie Fenix z ponad godzinnym programem.

Łowicz | Bardzo dobry koncert na półmetek Och Festiwalu

## Przy Podrzecznej zabrzmiał jazz

W niedzielę 21 lutego na scenie kina Fenix wystąpiła formacja Marek Napiórkowski Sextet „Up”.

Koncert będzie śmiało można zaliczyć do jednego z ważniejszych wydarzeń, które miały miejsce w tym roku w Łowickim Ośrodku Kultury. Bo wirtuoz gitary elektrycznej, za jakiego uznawany jest obecnie jazzman Marek Napiórkowski, wraz z muzykami, którzy obecnie stanowią pierwszą ligę muzyków jazzowych (porównania do pierwszej ligi w piłce nożnej przed koncertem użył Mateusz Rudak z ŁOK, zapowiadając występ) udowodnili, że potrafią czarować dźwiękami.

Publiczność, która szczerze wypełniła salę koncertową ośrodka, usłyszała utwory, które pojawiły się przede wszystkim na ostatniej, czwartej płycie grupy pt. „Up”. Płycie, która zachwyciła słuchaczy i, co ważne, krytyków, znajdując się wśród nominowanych do nagrody Fryderyka płyt jazzowych. Marek Napiórkowski to bardzo praco-

wity muzyk, nie wszyscy pewnie wiedzą, że artysta wziął udział w nagraniu około 140 płyt, z artystami światowej sławy takimi jak np. Pat Metheny, a w Polsce niemal ze wszystkimi cenionymi muzykami jazzowymi. Jego gitarę można usłyszeć na każdej płycie Anny Marii Jopek.

28 lutego w Kinie Fenix odbędzie się ostatni koncert w ramach Och Film Festiwalu, nazwany „Zabawa na ludową nutę”. Gościem specjalnym będzie kapela Szymona Mońki, która zagra na ludową nutę.

Muzycy wystąpią w składzie: Weronika Mońka – skrzypce, Witold Igielski – bębnek, Edward Bednarek – klarnet oraz sam Szymon Mońka, który zagra na akordeonie.

Sanniki | Niedzielny koncert

# Jan Nowicki wystąpił w pałacu

Publiczność zgromadzona w sannickim pałacu długo i wytrwale oklaskiwała 21 lutego występ Jana Nowickiego i towarzyszących mu muzyków jazzowych Cezarego Chmiela – instrumenty klawiszowe i Marka Strzyskowskiego – saksofon i śpiew. Zaprezentowali oni spektakl słowno-muzyczny pt. „Z obłoków na ziemię”.

Z opinii, które podслушалиśmy po zakończeniu występu, publiczność nie żałowała, że postanowiła po południu wyjść

z domu, a część nawet była wyraźnie wzruszona i nie mogła doczekać się artysty, który zgodnie ze zwyczajem koncertów odbywających się w pałacu spotkał się z widzami w saloniku obok sali ze sceną.

Faktycznie, zarówno występ znanego aktora jak i towarzyszących mu muzyków były klasą samą w sobie. Artyści zaprezentowali spektakl słowno-muzyczny pt. „Z obłoków na ziemię” oparty na poezji ks. Jana Twardowskiego, Bolesława Leśmiana i Jana Nowickiego oraz Jana Pawła II. Tematem wiążącym było przemijanie, prawda, miłość, miłosierdzie i wiara.

Jan Nowicki wcielił się w ks. Jana Twardowskiego, już na początku widowiska usłyszała „Spieszny



Jan Nowicki, w przedstawieniu pt. „Z obłoków na ziemię” recytował wiersze ks. Jana Twardowskiego.

się kochać ludzi...” Dyrektor Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina Monika Patrowicz zaznaczyła, że występ był pierwszym w tym roku spośród ponad 21 proponowanych w programie, który przygotowało Centrum. Znalazły się w nim zarówno koncerty chopinowskie, w czasie najbliższego, 6 marca, wystąpi: Maria Korecka-Soszkowska – fortepian oraz aktor Wiesław Komasa – recytacja, jak i te niezwiązane z wielkim kompozytorem. Koncerty te odbywać będą się zarówno w pałacu jak i częściej niż dotąd na zewnątrz, w muszli koncertowej, co ma być też wyjściem na przeciw oczekiwaniom publiczności, która często nie mieści się w pałacowej sali ze sceną. A siedząc w sąsied-

niej sali musi oglądać występ na dużym monitorze.

Po zakończeniu spektaklu publiczność wzięła udział w wernisażu wystawy malarskiej autorstwa Renaty Wojnarowicz pt. „Moje podróże”. Artystka powiedziała w czasie otwarcia wystawy, że prezentowane obrazy to wynik jej podróży, m.in. do Japonii. Tematem ich są kwitnące kwiaty, pejzaże, ptaki w locie. Na pracach o dość dużym formacie dominują ciepłe, kobiece barwy. Wystawę można oglądać w sali wystaw okresowych. Kolejną wystawą zapowiedzianą jest na 6 marca, będzie można wówczas obejrzeć malarstwo inkrustowane, autorstwa Daniela Rata pt. „Maddonny, Matki, kwiaty, poezje i ornamenty”.

REKLAMA

<p><b>REHABILITACJA</b></p> <p>mgr rehab. Halina i Michał Sadowski Główno ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- FALA UDERZENIOWA</li> <li>- KINESIOTAPING</li> <li>- MASAŻ - KRIOTERAPIA</li> <li>- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA</li> </ul> <p>dyskopatia • rwa kulszowa • bóle stawów • szyi i barków</p>	<p><b>SKLEP MEDYCZNY</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- materace i poduszki przeciwodleżynowe</li> <li>- laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze</li> <li>- pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe</li> <li>- stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne</li> <li>- pieluchomajtki • wózki inwalidzkie</li> <li>- rajstopy przeciwżylakowe</li> </ul> <p>- <b>OBUWIE - TĘGIE, ZDROWOTNE</b></p> <p><b>REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ</b></p> <p>CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13</p>
--	--

**SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG**

**KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF**

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)  
PEŁNA DIAGNOSTYKA  
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU  
BADANIA PROFILAKTYCZNE  
tel. 601-254-571  
Łowicz, ul. Ułańska 2 (Medyk)  
codziennie 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> - BEZ ZAPISÓW  
soboty - PO UZGODNIENIU

**GABINET CHIRURGICZNY**

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>; pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> | 696-736-880

**NZOZ ALAMED** | Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**  
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr. pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, tel. kom. 607 340 904
- **BADANIA USG - DOPPLER żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych**  
Michał Rogozik spec. chirurg – wtorki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog  
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**  
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa  
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.

[www.nzoz-alamed.pl](http://www.nzoz-alamed.pl)

REKLAMA

**GABINET ORTOPEDYCZNY**

**Adel Elmgasbi**  
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94

**DIETETYK**

mgr Marzena Pawłowska  
specjalista żywienia człowieka  
[www.poradniazywieniowa.pl](http://www.poradniazywieniowa.pl)

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

**PORADNIA ŻYWIENIOWA**  
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a  
REJESTRACJA WIZYT  
tel. 502 375 482

Dr nauk medycznych

**JOLANTA PIETRZAK**

specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty  
w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

prywatny gabinet lekarski

**LEKARZ INTERNISTA**  
Roman Wasilewski  
**EKG**

CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20  
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe  
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.  
Badania sportowców (do 23 r. życia)  
Główno, ul. Czarnieckiego 16  
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

**ACADEMOS**  
Centrum Zdrowia | Łowicz, ul. Iłowska 1/3, tel. 46/837 38 30

**PRYWATNE WIZYTY SPECJALISTÓW**

- **OKULISTA:** dr MONIKA DASZYŃSKA  
ze szpitala WAM w Łodzi – badania również niemowląt, dzieci i młodzieży, doświadczenie – zabiegi okulistyczne  
lek. med. SYLWIA MATERKOWSKA
- **NEUROLOG:** dr n. med. ANNA CISOWSKA-MACIEJEWSKA  
– przyjęcia co drugi poniedziałek
- **KARDIOLOG:** prof. dr hab. JAN KOWALSKI
- **ORTOPEDA:** lek. med. PAWEŁ KRAUZE
- **UROLOG:** dr MARIUSZ SKONECZNY  
szpital Pirogowa w Łodzi – duże doświadczenie zabiegowe i ambulatoryjne

**LARYNGOLOG**  
Jarosław Czajla

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

**PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE**  
codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

**GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG**

Lek. spec.  
**ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18  
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)  
czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra

**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista chorób wewnętrznych  
**USG - EKG**

Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

**REHABILITACJA**

mgr rehabilitacji ruchowej  
**JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesioping (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229

**OKULISTA**  
lek. Andrzej Witecki  
przyjmuje po 15-tej  
ŁOWICZ  
Stary Rynek 9/10 m. 13  
tel. 46/837-35-59  
502-932-337

# Aktualności



Zabawy z kolorową płachtą według pomysłu Wodzireja Arka.



Zabawę choinkową miały dzieci z Przedszkola w Łyszkowicach.



Zabawa karnawałowa w SP w Mastkach miała też część artystyczną.

Łowicz | Zabawy w wielu placówkach i instytucjach

## Tak dzieci i młodzież żegnały karnawał

Ostatni tydzień karnawału obfitował w bale i zabawy w różnych placówkach i instytucjach na terenie całego powiatu łowickiego i okolic. Nie wszystkie z nich zdążyliśmy zrelacjonować przed Środą Popielcową, dlatego dziś jeszcze jedno przypomnienie tegorocznego, krótszego niż zazwyczaj, karnawału.

Sporo działo się w Łyszkowicach. Najpierw 30 stycznia, na balu karnawałowym bawili się uczniowie Gimnazjum w Łyszkowicach, których zachęcał do tego prowadzący zabawę DJ Piorun. Wybrano też królową i króla balu, którymi zostali Weronika Kędzióra z III b oraz Szymon Kuciński z klasy III a. Tydzień później swo-

ją zabawę karnawałową mieli ich koledzy ze szkoły podstawowej. Dla nich także zagrał DJ Piorun, a atrakcją był konkurs na przebranie karnawałowe, w którym wręczono kilka nagród.

Z kolei przedszkolaki w Łyszkowicach bawiły się 4 lutego. Nie były ubrane zwyczajnie, jak co dzień, pojawiły się na przykład

w kostiumach wrózek, królewien, owadów, rycerzy, piratów, policjantów czy superbohaterów. Tam zabawę prowadził DJ Johnny.

6 lutego na zabawie choinkowej bawili się uczniowie Szkoły Podstawowej w Stachlewie, wraz ze swoimi nauczycielami i rodzicami. Nie zabrakło świątecznych upominków, które przygoto-

wał radny Waldemar Kędziński. Ciekawy przebieg miała zabawa w Szkole Podstawowej w Mastkach 4 lutego. Dzieci z wszystkich klas, od oddziału przedszkolnego po szóstoklasistów, mogły się zaprezentować na scenie w konkursie talentów – były piosenki, taniec, taniec z szarfami czy wreszcie nowoczesna inscenizacja „Królowy śnieżki”. W przerwie między konkursami i szaloną zabawą na parkiecie wszyscy wzięli udział w pysznym poczęstunku.

W Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Łowiczu

podstawówka bawiła się 3 lutego, dzień później swój bal miało gimnazjum.

W ostatni karnawałowy piątek, 5 lutego, w Przedszkolu nr 1 przy ul. Ułańskiej w Łowiczu odbył się bal. Między godziną 10 a 14 – z małą przerwą na poczęstunek i obiad – dzieci ze wszystkich grup wiekowych bawiły się przy dźwiękach muzyki zespołu Delay.

Przy tej okazji przedszkolaki przebrały się za różne postacie z bajek, wróżki i superbohaterów. Zabawa była bardzo udana.

Z uwagi na fakt, że gmina Sanniki leży na terenie województwa mazowieckiego, uczniowie z tej gminy już zakończyli zimowe ferie. Wśród atrakcji, które przygotował w tym roku Gminny Ośrodek Kultury w Sannikach, był m.in. poprowadzony przez wodzireja Arkadiusza Sałka bal karnawałowy. Zapraszając dzieci na bal, instruktorzy ośrodka kultury sugerowali, że mile widziane są kostiumy karnawałowe. Jak widać, uczestnicy balu w większości przebrali się za postacie z bajek itp.

tm, mak, aa

## Stroniewice | Kolejny sukces strażaków OSP Stroniewice wicemistrzem województwa

dokończenie ze str. 21

Pocieszeniem może być indywidualna nagroda dla Krystiana Siatkowskiego, którego wybrano najlepszym zawodnikiem całego turnieju.

OSP Stroniewice wystąpiło w składzie: Radosław Kuciński, Szymon Kuciński, Tomasz Zimny, Mateusz Bialek, Cezary Olejnik, Bartłomiej Tkacz, Krystian Siatkowski, Paweł Kaźmierczak, Michał Bialek i Michał Bartosiewicz.

Kapitan drużyny, Radosław Kuciński, przynajmniej, że druży-

na do mistrzostw w ogóle się nie przygotowywała.

Zespół spotkał się w dniu turnieju. Jak mówi kapitan, wszyscy zawodnicy grają nieco w piłkę w klubach z różnych lig (najwyżej, bo w czwartoligowym Orle Nieborów, grają Krystian Siatkowski i Bartłomiej Tkacz – przyp. red.), więc wierzyli, że nie będzie źle.

– To była bardzo fajna możliwość spędzenia czasu i spotkania się w gronie najlepszych drużyn województwa łódzkiego – ocenia kapitan drużyny. – By-

liśmy zadowoleni z naszego występu. Moim zdaniem poziom był dość wysoki, bo o wynikach często decydowała jedna bramka.

Radosław Kuciński wysoko ocenia organizację mistrzostw. – To była bardzo fajna impreza, bardzo dobrze zorganizowana – opowiada w rozmowie z NL. – Wszystko stało na bardzo wysokim poziomie, niczego nie brakowało, sędziowanie też bez zastrzeżeń.

Kapitan zapewnia, że drużyna z OSP Stroniewice bardzo chętnie weźmie udział w kolejnych tego typu zawodach. – Jeśli zdrowie i nogi pozwolą, to z miłą chęcią będziemy czekali na kolejne takie zaproszenia – mówi Radosław Kuciński. ❧

Kiernoza | Przedszkole

## Pączkowi królowie

W tym roku w Tłusty Czwartek w Przedszkolu w Kiernozi rozdawała dyrektor Marzena Bogucka w stroju kucharza – ku ogromnej ucieście dzieci. Ostatkowa pączkowa uczta obfitowała w niespodzianki. W każdej grupie wybrano Pączkowego Króla. Zostawała nim osoba, która znalazła w pączku, oprócz konfitury, karteczkę z odpowiednim wpisem. Udało się to: Hubertowi Ludwickiemu z grupy Motylki, Jakubowi Podraźce z grupy Sarenki i Adamowi Tokarskiemu z grupy Króliczki. Słodki poczęstunek ufundowała Rada Rodziców.

mak



Tłusty Czwartek w przedszkolu w Kiernozi był wyjątkowo wesoły.



Gimnazjaliści rozpoczynali poloneza wraz z wychowawcami.

Łowicz | Bal gimnazjalistów z wegnerowskiej Dwójki

## U Wegnera jak w Bollywood

W karnawałowej scenarii nawiązującej do Bollywood – umownej nazwy indyjskiego przemysłu filmowego, powstałej ze zbitki słów Hollywood i Bombaj – odbył się bal gimnazjalny w Gimnazjum nr 2 w Łowiczu.

Wzorem lat poprzednich uczniowie, z pomocą rodziców i nauczycieli oraz pod okiem pomysłodawczyni scenarii i „głównodowodzącej” ekipą scenarzy-

stów Agnieszki Mrowiec, sami przystroili salę gimnastyczną. Na balu w ostatnią sobotę karnawału bawili się uczniowie czterech klas trzecich „Wegnera”. Uczniowie podziękowali dyrekcji oraz wychowawcom i nauczycielom za trzyletnią edukację. Mury Gimnazjum nr 2 w Łowiczu w tym roku opuszczą wychowankowie wspomnianej już Agnieszki Mrowiec oraz Justyny Hymki, Łukasza Petelewicza i Agnieszki Józwickiej-Pichalak.

Po przemowach oficjeli i gości dyrektor dała znak do rozpoczęcia

balu: – Poloneza czas zacząć! Bal gimnazjalny w tymże gimnazjum przypomina nieco bale studniówkowe – z tym, że te organizowano niegdyś wyłącznie w murach szkolnych. Obecni maturzyści mogą nie wiedzieć bowiem, że przed laty bale studniówkowe odbywały się w przystrojonych salach gimnastycznych – a nie wynajętych domach weselnych, a część konsumpcyjna organizowana była na szkolnych korytarzach lub w klasach. Tak właśnie było w sobotę w gimnazjum przy ul. Mickiewicza.

mak

Łowicz | Wszechpolacy zapraszają na spotkanie

# Gośćmi syn bohatera i autor wielu książek

Zbliża się Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Z tej okazji 28 lutego w budynku szkół pijarskich gośćmi będą syn jednego z bohaterów walk z komunistycznym okupantem, a także autor książek podejmujących tę tematykę.

Pierwszy z gości – Krzysztof Bukowski jest synem por. Edmunda Bukowskiego, walczącego pod różnymi pseudonimami (najbardziej znany jako „Edmund”). Urodzony w 1918 r. Edmund już w pierwszych dniach Kampanii Wrześniowej chciał dostać się do armii, nie został jednak przyjęty.

Prawdopodobnie brał udział w obronie Wilna 18-19 września, po czym zaangażował się w działalność konspiracyjną. Służył w Oddziale V Łączności Wileńskiego Okręgu AK, m.in. jako tłumacz z języka litewskiego i jako łącznik między Wilnem i Warszawą. W czasie wojny był aresztowany zarówno przez Gestapo (za

pośrednictwem litewskiej policji), jak i przez NKWD. Działalność jako łącznik Armii Krajowej kontynuował także po wojnie, przewożąc informacje między zajęętą przez Sowiec Polską a rządem na emigracji i państwami zachodnimi, także zbierał za granicą fundusze na walkę z reżimem.

Został aresztowany przez NKWD w czerwcu 1948 roku, skazany na śmierć po przeszło roku, stracony w więzieniu przy ul. Rakowickiej 31 marca 1950 r.

Jego syn Krzysztof jest jedną z wielu osób, których wspomnienia możemy znaleźć w dwutomowej publikacji „Wilczęta. Rozmowy z dziećmi Żołnierzy

Wyklętych” autorstwa Kajetana Rajskiego, pisarza i publicysty katolickiego młodego pokolenia.

Trzeba przyznać, że liczba publikacji w biografii Rajskiego jest wręcz nieprawdopodobna, biorąc pod uwagę jego wiek – ma 22 lata, debiutancką książkę wydał jako uczeń V klasy szkoły podstawowej, a były to spisane rozmowy ze znaczącymi postaciami kościoła i nauki.

Pisał on też artykuły dla najważniejszych katolickich i prawicowych czasopism w Polsce.

W ostatnich wyborach prezydenckich prowadził aktywną kampanię na rzecz kandydatury Andrzeja Dudy, angażując



Zdjęcie sygnalityczne Edmunda Bukowskiego z 1948 roku.



Edmund Bukowski z synem.

w nią m.in. środowiska kombatanckie. Krzysztof Bukowski i Kajetan Rajski przyjadą do Ło-

wicza na zaproszenie tutejszego koła Młodzieży Wszchepolskiej, które jest organizatorem spotkania

i zaprasza na nie wszystkich zainteresowanych. Wstęp jest wolny, początek o godzinie 15. **tm**

Bolimowski Park Krajobrazowy | Zaproszenie do konkursu

## Nie tylko plastycznie i teatralnie

Bolimowski Park Krajobrazowy ogłosił XX edycję konkursu edukacyjno-ekologicznego im. Jana Bernata z okazji Dnia Ziemi.

W tym roku tematyką konkursu jest Bolimowski Park Krajobrazowy – Moja mała ojczyzna, co związane jest z jubileuszem parku – XXX-leciem jego istnie-

nia. Do udziału w konkursie zaproszeni są uczniowie przedszkoli i szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych z terenu kilku powiatów, w tym powiatu łowickiego, na którego terenie znajduje się znaczna część Parku.

Konkurs został podzielony na cztery różne kategorie. Sześciolatki oraz uczniowie klas I mają za zadanie wykonać prace plastyczne pod hasłem Bolimowski Park Krajobrazowy – Moja Ojczyzna.

Przyjęty format to A4, a technika dowolna. Uczniowie klas II – III mają zaś za zadanie na ten sam temat stworzyć model plastyczny. Uczniowie klas IV – VI mają zaś wykazać się artystycznie, przygotowując, w grupie czterech osób, najlepiej ze scenografią, przedstawienie teatralne na temat Mała Ojczyzna – XXX lat Bolimowskiego Parku Krajobrazowego. Maksymalny czas jego trwania to 10 minut. Gimnazjaliści oraz uczniowie szkół ponadgimnazjalnych mają

w ramach konkursu przygotować grę edukacyjną o BPK, może ona być np. w formie gry planszowej czy karcianej, musi obejmować zagadnienia z dziedziny ekologii, historii i funkcjonowania parku. Technika wykonania jest dowolna.

Uczestnicy chcący wziąć udział w konkursie zaimponować do organizatora do końca lutego, wypełniając specjalny formularz.

Prace plastyczne i grę powinni dostarczyć do 15 kwietnia, rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się w połowie maja. Więcej informacji na temat konkursu udziela park pod tel. 46 833 37 77. **tb**

## Bolimów | Warto przyjść do GOK O powstaniu styczniowym opowie Zdzisław Kryściak

Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie zaprasza mieszkańców gminy Bolimów na spotkanie, które odbędzie się 29 lutego o godz. 17. Tematem tym razem będzie lokalna historia. Przewodnik Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego z Ło-

wicza Zdzisław Kryściak będzie mówił na temat: „Przebieg powstania styczniowego w regionie łowickim”. Znaczną część swojej opowieści poświęci na omówienie wydarzeń z tego okresu, które miały miejsce na terenie Bolimowa i gminy Bolimów. Udział w spotkaniu jest nieodpłatny. **tb**

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury

## Słodko i ciekawie w czasie zimowych ferii

Wiele atrakcji przygotował w ferie dla dzieci Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach. Najmłodszy mieszkańcy wzięli m.in. udział w warsztatach kulinarnych z seniorami.

18 lutego na warsztatach „Palce lizać” pojawiło się w sumie około 60 dzieci. Organizatorzy byli mile zaskoczeni odwodem, jakim cieszyły się zajęcia wśród najmłodszych. Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Domaniewicach Edyta Bąleja przyznała, że spodziewano się około 20 osób, tymczasem w czwartkowe przedpołudnie chęć wspólnych wypieków i przygotowywania innych słodkości wyraziło ok. 60 dzieci.

Dzieci sztuki kulinarnej uczyła członkini stowarzyszenia zrzeszającego seniorów z terenu gminy. Pomagały także mamy uczestników. – Uczymy dzieci piec pierniczki – opowiada pani Stanisława Korzeniewska ze stowarzyszenia. – Będziemy je lukrować, dzieci będą je ładnie zdobić. Później będziemy robić ciastka kruche, a na końcu będziemy robić rogaliki. Dzieci będą miały poczęstunek. To pojętni uczniowie, widzi pan, jak są zaangażowani w pracę, pięknie robią.

Zajęcia podobały się oczywiście także dzieciom. Zajęcia są fajne i ciekawe – powiedziała nam Jagoda Pawlata. – Robimy pierniki i potem będziemy je ozdabiać. Większość już się piecze. Warto przychodzić na takie zajęcia. –

Fajne zajęcia – zgodzili się Bartek Radomski, Bartek Zakrzewicz i Szymon Klejst. – W domu też trochę pomagamy w takich pracach.

Ciekawych zajęć było w GOK więcej. W pierwszym tygodniu ferii dzieci licznie brały też udział

w warsztatach tanecznych, plastycznych, cyrkowych prowadzonych przez Mirosława Zgierskiego oraz pokazie układania kostki Rubika w wykonaniu Michała Wojcieszka. Warsztaty plastyczne oraz pokaz w układaniu przeprowadzono także w świetlicy wiejskiej w Krepie.

Andżelika Pająk brała udział w warsztatach plastycznych, pokazie kostki Rubika i zajęciach kulinarnych. Wszystkie bardzo

się jej podobały. – Bardzo mi się wszystko podoba – mówi. – Są fajne zajęcia, bardzo ciekawe i nikomu się nie nudzi.

Jeszcze do końca tego tygodnia GOK w Domaniewicach zaprasza na feryjne atrakcje. Dzisiaj, tj. w czwartek 25 lutego, o godzinie 11 odbędzie się kolejne warsztaty plastyczne. W piątek 26 lutego o 13 startują zaś drugie warsztaty cyrkowe z Mirosławem Zgierskim. **kl**



Piecząc ciastek uczyła dzieci m.in. pani Stanisława Korzeniewska.

## Łowicz | Pamięć o Żołnierzach Wyklętych Byli niezłomni w walce o wolność

Środowiska patriotyczne działające w Łowiczu zapraszają na uroczyste obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Od 2011 roku święto to jest obchodzone corocznie 1 marca. W tym roku wypada we wtorek.

Uroczystości w Łowiczu rozpoczną się o godzinie 18 mszą świętą w bazylice katedralnej. Po mszy, około godziny 19, wszyscy jej uczestnicy wyjdą przed pomnik Synów Ziemi Łowickiej. Tam zostanie odprawiona modlitwa w intencji poległych bohaterów, apel poległych i zapalenie znicza pamięci. Będzie też montaż słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów szkół pijarskich. Wartę honorową będą pełnić funkcjonariusze straży pożarnej i policji.

Formalnie głównym organizatorem obchodów jest Klub Gazety Polskiej w Łowiczu, we współpracy m.in. z „Solidarnością”, Młodzieżą Wszchepolską, ale także z osobami niezrzeszonymi. Patronat nad wydarzeniem obejmie wojewoda łódzki Zbigniew Rau.

– Cieszę się, że coraz więcej osób i instytucji włącza się w te obchody – mówił nam Wojciech Gędek z Klubu Gazety Polskiej. – Po raz pierwszy Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu będzie nie tylko zabezpieczała, ale też wystawi wartę honorową wraz ze strażą pożarną. Liczymy

na duże zaangażowanie szkół, szczególnie ponadgimnazjalnych, aktywnie zachęca do tego Młodzież Wszchepolska, prowadząca patriotyczną kampanię. Klub Gazety Polskiej formalnie pozostaje głównym organizatorem wydarzenia, bo trzeba było takiego wskazać, naprawdę jednak należy tu mówić o szerokiej współpracy różnych środowisk.

Mianem „Żołnierzy Wyklętych” tudzież „Żołnierzy Niezłomnych” przyjęło określać się tych żołnierzy podziemia, którzy w końcowej fazie II wojny światowej i po jej formalnym zakończeniu kontynuowali walkę o niepodległość Polski, sprzeciwiając się władzy narzuconego przez komunistów reżimu i sowietyzacji. Było to wiele różnych organizacji partyzanckich, których aktywność przypadła głównie na lata 1944-1947, chociaż niektóre oddziały walczyły dłużej – ostatni z ukrywających się żołnierzy wyklętych zginął dopiero w 1963 roku.

Pamięć o bohaterach tych wydarzeń była przez lata przedmiotem propagandowej nagonki, dopiero w ostatnich latach zaczęła być szczególnie czczona przez instytucje państwowe. O ustanowienie święta zabiegali organizacje kombatanckie, a termin 1 marca zaproponował Janusz Kurtyka. 1 marca 1951 roku w więzieniu mokotowskim wyrokem władz komunistycznych stracono siedmiu członków IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. **tm**





# Z sali sądowej

Łowicz | Zwolnienie lekarskie a bieżące sprawy służbowe

## Kto dzwonił i w jakim celu?

Ostatnia rozprawa przeciwko Krzysztofowi J., zawieszonemu w obowiązkach funkcjonariuszowi PSP w Łowiczu, oskarżonemu o opieszałość w prowadzeniu postępowań powypadkowych w łowickiej jednostce straży oraz dodatkowe zarobkowanie ze szkodą dla służby, jaka odbyła się we wtorek, 23 lutego, upłynęła na przesłuchaniach świadków w związku z kontaktowaniem się pracowników jednostki z przebywającym na zwolnieniu lekarskim dowódcą JRG.

**AGNIESZKA ANTOSIEWICZ**

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info



Mimo nieobecności oskarżonego, przy udziale jedynie jego obrońcy z substytucji, sędzia Anna Kwiecień-Motylewska zdecydowała się kontynuować proces. Przesłuchanie miało związek z tezą dowodową zgłaszającą przez obronę, zgodnie z którą, mimo iż oskarżony Krzysztof J. przebywał na zwolnieniu lekarskim, otrzymywał telefony od pracowników księgowości, a także komendanta i jego zastępcy, którzy to egzekwowali od niego wykonywanie obowiązków związanych ze służbą.

Komendant Jacek S. zeznał, iż rozmowy telefoniczne, jakie przeprowadził w tym okresie z oskarżonym, dotyczyły tylko i wyłącznie udostępnienia informacji niezbędnych do realizacji bieżących obowiązków służbowych. Jedną z takich rozmów dotyczyła przekazania elektronicznej ewidencji nadgodzin funkcyjna-

riuszy, na podstawie której wypłacane miały zostać świadczenia pieniężne. Termin realizacji tego zadania upływał z końcem września, dlatego wyegzekwowanie dokumentu było niezbędne.

Zgodnie z zeznaniami świadków, z niewyjaśnionych względów Krzysztof J. przechowywał wspomnianą ewidencję na swoim prywatnym komputerze przenośnym. Komendant przyznał, że podobne zestawienie nadgodzin można by odtworzyć na podstawie prowadzonych dokumentów operacyjnych i książki podziału bojowego, lecz byłoby to niezwykle pracochłonne zajęcie. Wyjaśnił, że odpowiedzialność za naliczanie nadgodzin spoczywała na pełniącym obowiązki dowódcy JRG Krzysztofie J. Jego zdaniem ewidencja prowadzona systematycznie powinna być gotowa do wydrukowania na czas.

Kiedy oskarżony przesłał rozliczenie nadgodzin, okazało się, że na dokumencie brakuje podpisu osoby, która go sporządzała. Dlatego telefon do oskarżonego z prośbą o uzupełnienie tego braku wykonała pracująca w księgo-

wości Alina W., a także komendant Jacek S. Pełniący obowiązki dowódcy JRG Krzysztof J. zgodził się wówczas przyjechać na komendę i podpisać dokument. Po pewnym czasie okazało się, że zawierał on błędy, za sprawą których 8 osób otrzymało zbyt niskie świadczenie, a 2 osobom nadpłacono. Ci pierwsi otrzymali wyrównanie przy kolejnym rozliczeniu, zaś nadpłata została zakwalifikowana w poczet wydatków komendy, na jej szkodę.

Komendant Jacek S. oraz jego ówczesny zastępca, obec-

nie emerytowany, Jan G., zeznali, że podobne problemy napotkali, gdy na przełomie lat 2012 i 2013 nastąpiła konieczność sporządzenia sprawozdania obronnego. Dostęp do kancelarii z aktami miał jedynie Krzysztof J. legitymujący się poświadczeniem bezpieczeństwa wydanym przez ABW. Zgodnie z zeznaniami świadków, dopiero po kilkakrotnych prośbach, oskarżony zdecydował się przekazać komendantowi kod dostępu do kancelarii. Wówczas Jacek S. podjął decyzję o komisijnym otwarciu kancelarii, z którego protokołu sporządził Jan G. Również na nim spoczął później obowiązek sporządzenia sprawozdania obronnego.

Sędzia zapytała, czy kiedykolwiek przebywający na zwolnieniu Krzysztof J., w odpowiedzi na prośby o udostępnienie informacji niezbędnych do wykonywania bieżących obowiązków służbowych, sprzeciwił się i powiedział coś w stylu „dokumenty są w komendzie, zróbcie to sami”. W odpowiedzi Jan G. wyjaśnił, iż było wprost prze-



Wydawałoby się, że wszystko ma pod kontrolą.

ciwnie, gdyż Krzysztof J. zawsze sprawiał wrażenie zaangażowanego i częściej z jego ust padało coś w stylu „spokojnie, zróbcie to” i to właśnie było jego zdaniem mylące, gdyż wydawałoby się, że wszystko ma pod kontrolą, podczas, gdy część niewykonanych zadań spoczywała później na innych funkcjonariuszach.

Komendant Jacek S. w swoich zeznaniach przyznał, że Krzysztof J. był najbardziej wykształconym funkcjonariuszem w komendzie, dlatego powierzono mu wiele zadań, do których należały też tak odpowiedzialne jak prowadzenie kancelarii obronnej, postępowań z zakresu BHP, administrowanie siecią internetową i dowodzenie JRG. ■

Łódź

## Jest apelacja ws. Promyka

Skazany na sześć miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności były właściciel bestialsko skatowanego i żywcem zakopanego psa, odwołał się od wyroku.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Zgierzach z 30 lipca 2015 r., w procesie o skatowanie i zakopanie żywcem psa, wyrok więzienia usłyszał zarówno były właściciel zwierzęcia Jerzy R., jak i sprawca jego okaleczenia Ryszard B., który działał miał w intencji zabicia psa za wiedzą i przyzwoleniem Jerzego R. Ryszard B. został skazany na rok bezwzględnego pozbawienia wolności. Sąd zdecydował też, że obydwoj skazani mieli wpłacić po 1.500 zł nawiazki na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt „Arkadia” w Głownie i orzekł 10-letni zakaz posiadania przez nich zwierząt. Od wyroku odwołał się Jerzy R. Termin rozprawy odwoławczej wyznaczono na 1 marca. Członkowie i wolontariusze Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt „Arkadia” w Głownie zamierzają stawić się na rozprawie. Zachęcają do tego wszystkich zainteresowanych. Tak jak wcześniej pojawiali się w transparentach przed gmachem Sądu Rejonowego w Zgierzach, tak teraz zamierzają spotkać się przed Sądem Okręgowym. Przytulisko dla Zwierząt w Głownie jest w sprawie oskarżycielem posiłkowym. Rozprawa odwoławcza będzie miała miejsce w Sądzie Okręgowym w Łodzi V Wydział Karny Odwoławczy, Plac Dąbrowskiego 5, sala 138. **oprac. ewr**



Nowy komendant wojewódzki Policji w Łodzi Andrzej Łapiński.

Łódź | Łódzka komenda policji ma nowego szefa

## Nowy komendant od początku związany jest z pionem kryminalnym

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji na wniosek Komendanta Głównego Policji powołał nowego szefa wojewódzkiego policji w Łodzi.

Został nim insp. Andrzej Łapiński, dotychczasowy komendant miejski policji w Białymstoku. Uroczystości związane

z oficjalnym przekazaniem urzędu odbyły się 10 lutego. Nowy komendant wojewódzki został wprowadzony na stanowisko w obecności insp. Heleny Michalak, zastępcy Komendanta Głównego Policji.

Insp. Andrzej Łapiński ma 44 lata. Prywatnie jest mężem i ojcem dwójki dzieci. Interesuje się informatyką. Służbę w Policji rozpoczął w 1992

roku. Jest magistrem prawa, absolwentem Uniwersytetu w Białymstoku oraz Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Od początku związany z pionem kryminalnym.

Od 2013 roku pełnił funkcję komendanta miejskiego policji w Białymstoku, a wcześniej komendanta powiatowego policji w Mońkach. Za swoje zasługi był wielokrotnie odznaczany,

m.in.: Srebrną odznaką „Zasłużony Policjant”, Brązowym Krzyżem Zasługi, Złotą odznaką „Zasłużony Policjant”, Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, Brązową odznaką honorową „Podlaski Krzyż Floriański”.

Pełniący dotychczas obowiązki KWP w Łodzi insp. Tomasz Michulka z dniem 9 lutego został powołany na stanowisko Ko-

mendanta Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu.

W uroczystości mianowania nowego komendanta wojewódzkiego wzięła udział kadra kierownicza Garnizonu Łódzkiego oraz zaproszeni goście: wicewojewoda łódzki Karol Młynarczyk, członek Zarządu Województwa Łódzkiego Joanna Skrzydlewska oraz wiceprezydent Łodzi Krzysztof Piątkowski. **aa**

REKLAMA

**KREDYTY**

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!
- akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

PROWADZIMY RÓWNIEŻ BIURO RACHUNKOWE  
kontakt telefoniczny: 504-515-182  
Łowicz, ul. 3-go Maja 9  
ZAPRASZAMY!

**części samochodowe używane**

Stacja Demontażu Pojazdów Rząśno 13  
tel. 664-006-089

**Producent KARNISZY**

Łowicz  
ul. Tarczyńskiego 5/7  
tel. 604-612-567

**AUTO SZYBY**

PRZYCIEMNIANIE SZYB

Łódź, ul. Inflancka 32  
42 659 88 66  
24h: 501 049 529

**ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ DO CUKIERNI Z WŁASNĄ TRASĄ SKLEPÓW**

Dmosin Drugi  
tel. 606-799-177

**Hurtownia Nawozów Sztucznych AGRONAWOZY**

Maurzyce 46  
99-440 Zduny  
OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO
- NAWOZY DOLISTNE

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS  
→ usługa ważenia do 50t

**ATRAKCYJNE CENY!**  
tel. 721-021-154

**BLACHO-MAX**  
Dębowa Góra koło Skierniewic  
tel. 609-064-456, 603-688-060

**blachodachówki blachy trapezowe**  
od 13 zł - dostępne od ręki lub robione na wymiar

**blachy płaskie** od 50 zł

**więzby dachowe**

dowóz towaru do klienta

**AUTOKLIMA**

„AUTO ELEKTRO”  
Dominik Kierzkowski  
Łowicz, ul. Blich 24  
tel. 602 521 525

**ELEKTRYKA SAMOCHODOWA**

**WAPNO NAWOZOWE:**

- węglanowe
- węglanowo-magnezowe
- tlenkowe ▪ granulowane

Luzem z dostawą do klienta, dostawa min. 25ton  
tel. 46 830-17-93  
kom. 509-790-331

**PRODUCENT OFERUJE OGRODZENIA BETONOWE**

- SŁUPKI DO SIATKI
- PODMURÓWKI POD SIATKĘ
- ŁĄCZNIKI, PŁYTY EKO
- TRANSPORT, MONTAŻ

Łyszkowice ul. Polna 2  
tel. 501-735-489  
501-735-885  
www.ogrodzeniabetonowe.org.pl

**BIURO Rachunkowe USŁUGI PRAWNE**

TORO TAX

Łowicz  
ul. Stanisławskiego 23 lok. 6  
tel. 46/837-38-17; 696-478-275  
www.torotax.pl



















# Sport

**Piętnaście goli  
Naprzodu Jamno**  
w 13. kolejce IV ligi ŁoLiF. str. 45

Piłka nożna | Przedostatni sparing Pelikana

## Biało-zieloni przegrali trzeci mecz z rzędu

**PELIKAN ŁOWICZ 1 (0)**  
**BŁĘKITNI RACIĄŻ 2 (0)**

0:1 - Kamil Majkowski (55), 0:2 - Kamil Majkowski (65), 1:2 - Tomasz Dąbrowski (75).

**Pelikan:** Aleksander Kozioł (60 Przemysław Perzyna) - Mateusz Gul (70 Patryk Sekuła), Marcin Nowak, Bartosz Broniarek (46 Piotr Gawlik), Mateusz Kasprzyk - Rafał Parobczyk (60 Michał Fabijański), Konrad Kowalczyk, Michał Gamla (60 Tomasz Dąbrowski), Wojciech Wojcieszński (46 Michał Adamczyk), Damian Kosiorek - Jurij Hłuszko

Pewna nerwowość może wkraść w obóz Pelikana na dwa tygodnie przed startem rundy wiosennej III ligi. W sobotę biało-zieloni przegrali trzeci mecz kontrolny z rzędu, znów z rywalem z tej samej klasy rozgrywkowej. Przed nimi już tylko sprawdzian generalny, a za półtora tygodnia walka o punkty z Polonią Warszawa.

Tym razem nie było już żadnych testowanych graczy, ale nie można się też temu szczególnie dziwić. Do wznowienia rozgrywek zostało już niewiele czasu i zbyt ryzykowne jest teraz dokonywanie licznych zmian w kadrze. Wydaje się, że w tych ostatnich dniach powinno się pracować przede wszystkim nad zgraniem piłkarzy.

Spotkanie przeciwko Błękitnym lepiej rozpoczęli łowiczanie. Gospodarze szybko uzyskali przewagę, jednak dobrze zorganizowana defensywa raciążan bez większych problemów radziła sobie z atakiem pozycyjnym podopiecznych Bogdana Józwiaka. Z upływem kolejnych minut spotkanie się wyrówna-



W sobotę nie zabrakło szybkiej gry i sytuacji bramkowych, ale łowiczanie i tak przegrali trzeci sparing z rzędu.

ło i nawet to przyjezdni zaczęli dochodzić do groźniejszych sytuacji. Szczególnie niebezpieczny był strzał z dystansu jednego z gości, po którym piłka opadła na górną część poprzeczki. Bliżsi zdobycia bramki byli jednak gracze Pelikana. Po dośrodkowaniu z narożnika boiska i niemałym zamieszaniu w polu karnym tylko w słupek trafił Marcin Nowak. Także Jurij Hłuszko powinien wpisać się na listę strzelców w samej końcówce pierwszej odsłony. Po dynamicznej akcji Damiana Kosiorka otrzymał piłkę w polu karnym, ale fatalnie skłisował. Kilka razy biało-zielonym udało się także wyjść z groźnymi kontr-

atakami, jednak brakowało ostatniego podania.

Po zmianie stron to już Błękitni grali lepszy futbol. Tym razem to goście wyprowadzili kontratak i byli przy nich dużo skuteczniejsi. Dwukrotnie akcje sfinalizował Kamil Majkowski, a w obu wypadkach poprzedziła je prosta strata łowiczanie w środku pola. Łowiczanie do satysfakcji pozostała piękna bramka Tomasza Dąbrowskiego zdobyta na kwadrans przed końcem. Wychowanek Ptaków huknął z powietrza sprzed pola karnego i nie dał żadnych szans bramkarzowi.

W sobotę na stadionie OSiR w Łowiczu zabrakło Konrada

Wieczorka. Powodem jego absencji były sprawy rodzinne. Włodarze i sztab szkoleniowy wciąż nie rezygnują z poszukiwania wzmocnień. Przydałby się w kadrze jeszcze jeden napastnik, bowiem na tę chwilę nie ma żadnej alternatywy dla Jurija Hłuszko, który w zimowym okresie przygotowawczym skutecznością i tak nie zachwyca.

Bogdan Józwiak, ze względu na osiągnięte w ostatnich tygodniach wyniki, nie ma zbyt wielu powodów do optymizmu, ale zaznacza, że nie można też na ich podstawie pisać czarnego scenariusza. - Wolalibyśmy żebyśmy wygrywali i na podstawie takich

meczów wyciągać wnioski. Jak się przegrywa sparingi, to wokół drużyny oraz w nią samą wkłada się nerwowość. Tym bardziej, że pojawiło się wielu nowych graczy, dokonaliśmy się solidnych wzmocnień i wzrosły oczekiwania wobec klubu. Mamy dwa tygodnie na poprawę mankamentów. Może to jest mało czasu, ale myślę, że na ligę będziemy gotowi - mówił po sobotnim meczu trener. - Cierpliwość w tym wypadku również jest ważną cechą. Ja również patrzę na wyniki i nie jestem z nich zadowolony, ale są pewne symptomy w naszej grze wskazujące na to, że mamy potencjał - dodał.

Sztab szkoleniowy zachowuje również spokój i nie będzie ze względu na złe wyniki zmieniał programu treningów w ostatniej chwili. - Mamy swój wytyczony harmonogram pracy i pod żadnym pozorem nasze przygotowania się nie zmieniają. Zawodnicy mogą być zmęczeni, ale w tej chwili jest to normalna rzecz. Ja nie lubię używać tego terminu, wszyscy trenują i przygotowują się do rundy wiosennej. Wszystko okaże się w lidze - powiedział Bogdan Józwiak.

We wtorek zawodnicy mieli testy szybkościowe oraz oceniające moc kończyn dolnych. Do tego doszła analiza składu ciała. - Dzięki tym badaniom zobaczymy czy mamy w tych elementach progres. To też będą dla mnie pewne wskazówki. Do tego zawodnicy wciąż rywalizują o miejsce w składzie, bo tutaj może być różnie. Niekoniecznie zawodnicy, którzy przyszedli zimą muszą mieć miejsce w wyjściowej 11. Mamy rywalizację w kadrze i to mnie cieszy. To będzie dla mnie jakiś ból głowy - opisał szkoleniowiec.

Przed łowiczanie ostatni mecz sparingowy. W próbie generalnej Pelikan znów zagra z ligowym rywalem i zmierzy się z Wartą Sieradz. Bogdan Józwiak przyznał, że w tym meczu będzie chciał zagrać zbliżonym składem do tego jaki wybiegnie przeciwko Polonii Warszawa. W momencie pisania artykułu nie była znana jeszcze godzina rozpoczęcia spotkania ani jego miejsce. Obie strony chciały zagrać na naturalnej nawierzchni i czyniły starania w celu znalezienia odpowiedniego obiektu. Czy to w okolicach Sieradza, czy Łowicza. Lis

Piłka nożna | Mecze towarzyskie Orła Nieborów

## Remisowy pojedynek z Widzewem

Gracze czwartoligowego Orła Nieborów w kolejnym meczu podczas zimowych przygotowań zremisowali z czterokrotnym Mistrzem Polski Widzewem Łódź 2:2. Nieborowianie prowadzili z utytułowanym rywalem już 2:0, jednak ambitna postawa młodych graczy Widzewa w drugiej połowie przyniosła dwa gole dla rywali.

Mecz z Widzewem stanął pod znakiem zapytania. Wcześniej umówiony sparing zaburzyły kontuzje w zespole Widzewa oraz turniej Dawnych Mistrzów, który następnego dnia odbył się na obiekcie Stali Mielec. Ostatecznie szkoleniowcy obu zespołów zdecydowali, że mecz się odbędzie, jednak w składzie Widzewa zabrakło kilku podstawowych zawodników. W pierwszej połowie Widzewa zagrał w składzie IV-ligowym, zaś w drugiej połowie na boisku zameldowali się juniorzy starsi, którzy zaprezentowali się naprawdę z dobrej strony.

W pierwszej połowie Widzew prowadził grę, jednak nie potrafił

przebić się przez dobrze dysponowanego tego dnia obronę Orła. Widzew najbliższe strzelenia gola był po fatalnym błędzie Rafała Bednarka, który pomylił zawodnika Widzewa ze swoimi kolegami i zagrał do Patryka Strusa. Gracz Widzewa przegrał jednak pojedynek sam na sam z Mariuszem Jędrzejewskim. Swoich prób nie wykorzystali także Krzysztof Moździoch (były młodzieżowy reprezentant Polski) oraz słowacki napastnik Tomasz Pochyba. Orzeł nastawiony na kontrataki kilka razy zagroził bramce, jednak dopiero w 37. minucie padł pierwszy gol w tym meczu. Szybki kontratak Orła rozpoczął Bednarka, który zagrał do Rafała Trakula, który minął Pochybę i ładnym podaniem uruchomił Jewgienija Riabczuka. „Żenia” najpierw idealnie przyjął piłkę, zaś chwilę później skierował futbolówkę do siatki.

W drugiej odsłonie meczu Orzeł przejął inicjatywę i na efekty przewagi nie było trzeba długo czekać. Już w 54. minucie meczu

wynik spotkania podwyższył Patryk Nasalski, który po pięknym, prostym podaniu Radosława Kucińskiego minął pozostawionego przez gospodarzy Michała Chorosię i skierował piłkę do pustej bramki. Po tym golem w szeregach Orła wkroczył się rozluźnienie co wykorzystali gracze Widzewa. Już dwie minuty po golem dla Orła gracze z Łodzi strzelili gola kontaktowego. Jego autorem był Adrian Kralkowski, który wystąpił w pierwszym składzie w ligowej rywalizacji Orła z Widzewem. W 78. minucie na strzał z ostrego kąta z rzutu wolnego zdecydował się Sebastian Mucha czym zaskoczył Jakuba Przybylskiego i strzelił drugiego gola dla zespołu z Łodzi. Obie drużyny w końcówce meczu mogły przesądzić losy spotkania swoją korzyść, ale ostatecznie mecz zakończył się remisem.

- Mecz stał pod znakiem zapytania bo inaczej się umawiałem z trenerem Widzewa. Mieliśmy zagrać z pełnym składem Widzewa, poćwiczyć grę w obronie na podstawie silnego rywala, a było



Gracze Orła nie oszczędzają się podczas treningów

inaczej. Dobrze, że rozegraliśmy to spotkanie bo szczególnie w I połowie widać było mankamenty w naszej grze, jednak można było być w miarę zadowolonym z gry, szczególnie meczu mogły przesądzić losy spotkania swoją korzyść, ale ostatecznie mecz zakończył się remisem.

W drugiej połowie meczu po golem na 2:0 chyba pomyśleliśmy, że już wygraliśmy. Juniorzy Widzewa grali bardzo ambitnie, chcieli się pokazać trenerowi pierwszej drużyny i walką i determinacją doprowadzili do remisu. Po raz kolejny widać u nas

gołym okiem było brak świeżości. Zawodnicy odczuwali trudny treningów, ale to normalne. Czekamy nas jeszcze tydzień lub dwa ciężkiej pracy i powoli będziemy schodzić z obciążenia. Pojawiły się nieoczekiwane problemy z pozyskaniem Bednarka i Orna, zobaczymy jak potoczą się te sprawy. Bardzo chcemy, żeby obaj u nas zagraли w rundzie rewanżowej. O ile jeszcze niedawno wydawało się, że nie powinno być z tym problemów, tak teraz nagle pojawił się problem i zoba-

czymy jak to wszystko się potoczy - skomentował Sut.

■ **Orzeł Nieborów - Widzew Łódź 2:2;** br.: Jewgienij Riabczuk 37, Patryk Nasalski 54 - Adrian Kralkowski 56, Sebastian Mucha 78

**Orzeł:** Jędrzejewski (46 Przybylski) - Kruk (46 Zagawa), Pomianowski (46 Kołaczyński), Orna (70 Zwierz), Plichta - R. Trakul, Tkacz (46 Nasalski), Kuciński, Bednarek, Riabczuk (46 Wierzbicki) - Siatkowski (46 Sut)

## Piłka nożna | Mecz towarzyski

## Lepsi od Mazovii

Trzeci mecz kontrolny mają za sobą zawodnicy trenera Jarosława Rachubińskiego z rocznika 1999. Tym razem łowiczanie pokonali Mazovię Rawa Mazowiecka 3:1.

Przed meczem z Mazovią gracze Pelikana 1999 rywalizowali z młodszymi kolegami z rocznika 2000. Po ciekawym meczu lepsi okazali się podopieczni trenera Rachubińskiego, jednak szkoleniowiec nie był zadowolony z gry swoich podopiecznych, którzy pokonali młodszych kolegów 3:1. Dużo lepiej Pelikan 1999 wypadł na tle Mazovii, z którą jeszcze nie dawno rywalizował w II lidze wojewódzkiej.

Pelikan od samego początku meczu prowadził grę, zaś na efekty bramkowe nie trzeba było długo czekać. Pierwszego gola już w 12. minucie gry zdobył Kacper Jaros. Ten sam zawodnik strzałem głową strzelił drugiego gola zaledwie siedem minut później. Dobra gra i dwa szybko strzelone gole uspokoiły grę i łowiczanie panowali na boisku, stwarzając sobie jeszcze kilka dogodnych okazji strze-

leckich. W pierwszej odsłonie meczu zabrakło już skuteczności i zawodnicy schodzili na przerwę z dwubramkowym prowadzeniem.

Druga część gry nie zaczęła się po myśli „Ptaków”. W 51. minucie fatalny błąd Michała Perzyna na gola zamienił gracz z Rawy Mazowieckiej. Środkowy obrońca Pelikana nie porozumiał się z Oktawianem Zimnym i jak na tacy wyłożył piłkę napastnikowi z Rawy Mazowieckiej, a ten nie miał problemów z ulokowaniem piłki w siatce. Perzyna zrehabilitował się za swój błąd dwanaście minut później. Po rzucie różnym środkowy obrońca Pelikana najlepiej odnalazł się w polu karnym. Pierwsze uderzenie Perzyna zdołał jeszcze obronić bramkarz, ale przy dobitce tego samego gracza nie miał szans i Pelikan strzelił trzeciego gola.

W końcówce meczu nie działo się zbyt wiele. Obie drużyny oczekiwały na końcowy gwizdek i mecz zakończył się zwycięstwem Pelikana 1999 3:1.



Symon Bejda zagrał przeciwko Mazovii na prawej stronie pomocy.

W zespole Pelikana wystąpił jeden nowy gracz. Był nim Adrian Zieliński, który dotychczas występował w Victorii Bielawy.

– Zegraliśmy najlepszy mecz spośród trzech rozegranych. Po meczu z Pelikanem 2000 nie byłem zadowolony, po meczu z Mazovią jestem w miarę zadowolony z postawy zawodników. Po ciężkich treningach wyglądaliśmy dobrze, szczególnie w grze ofensywnej bo w obronie nie zabrakło kilku błędów – ocenił trener Pelikana Jarosław Rachubiński. ever

■ **MUKS Pelikan-1999 Łowicz – Mazovia Rawa Mazowiecka 3:1** (2:0); br.: Kacper Jaros 2 (12 i 19) i Michał Perzyna (63)

**Pelikan:** Oktawian Zimny – Mateusz Szymański, Michał Perzyna, Damian Górski, Jan Puchalski – Szymon Bejda, Damian Traut, Radosław Grefkiewicz, Maciej Dąbek, Kacper Jaros – Adrian Musiałik.

Na zmiany wchodził: Kacper Miazek, Dawid Konikowski, Wiktor Gładki i Adrian Zieliński.

Pelikan 2001 rozegra kolejny mecz kontrolny w sobotę 27 stycznia o godzinie 9:00 z kobiecym zespołem Pelikana, który prowadzi Robert Wilk. Mecz odbędzie się na sztucznym boisku OSiR w Łowiczu. ever

■ **MUKS Pelikan-2001 Łowicz – AP Sochaczew 2:5** (1:2); br.: Hubert Matyjias (karny) i Patryk Papuga

**Pelikan:** Filip Szymajda – Tomasz Bednarek, Piotr Tkacz, Hubert Matyjias, Miłosz Kęпка – Olaf Andrzejewski, Jan Sejdak, Igor Tomaszewski – Krystian Tabara, Jakub Lis, Patryk Papuga. Na zmianę wchodził: Hubert Duda – Patryk Kośmider, Krystian Białas i Piotr Sękiera.

## Piłka nożna | Mecz towarzyski

## Wysoka porażka z AP Sochaczew

Pelikan Łowicz rocznik 2001 rozegrał towarzyskie spotkanie z Akademią Piłkarską Sochaczew. Na boisku w Łowiczu padło aż siedem goli. Niestety aż pięć z nich strzelili gracze z Sochaczewa i to oni zwyciężyli 5:2.

Pelikan objął w tym meczu prowadzenie. Już w 10. minucie meczu rzut karny po faulu na Krystianie Tabarze na gola zamienił Hubert Matyjias i łowiczanie mogli cieszyć się z prowadzenia. Niestety rywale z Sochaczewa jeszcze przed przerwą zdołali zdobyć dwa gole. Najpierw skutecznie wyko-

rzystali rzut karny, a drugiego gola dla AP Sochaczew strzelił Dawid Piecka, który na co dzień trenuje z graczami Pelikana w Gimnazjalnym Ośrodku Szkolenia.

Tuż po przerwie goście strzelili trzeciego gola, jednak dość szybko odpowiedział także Pelikan. Po ładnej zespołowej akcji bramkę dla łowickiej drużyny strzelił Patryk Papuga. Chwilę później powinno być 3:3, jednak rzutu karnego nie wykorzystał Krystian Białas, który trafił wprost w bramkarza rywala. Rywale po błędach linii defensywnej w koń-

cówce meczu podwyższyli wynik najpierw na 4:2, zaś w samej końcówce Piecka ustalił wynik meczu na 2:5.

– Generalnie jestem zadowolony z drużyny. To my prezentowaliśmy się lepiej piłkarsko, prowadziliśmy grę. Jesteśmy po ciężkich treningach, zaśrywali grali na świeżości i to było widać. Mieliliśmy pomysł na grę, ale niestety graliśmy bardzo nieskutecznie. To ma przysiężić później, wynik jest niestosny. Cieszę się, że graliśmy dobrze w piłkę – ocenił trener Pelikana 2001 Paweł Kutkowski. ever

## Piłka nożna | Mecz towarzyski

## Pierwszy sparing zakończył się remisem

Zespół juniorów starszych Pelikana rozegrał pierwszy mecz kontrolny w ramach zimowych przygotowań. Łowiczanie zremisowali w Warszawie z zespołem Polonii Warszawa z rocznika 1999 – 3:3.

W składzie Pelikana pojawili się nowi zawodnicy, choćby Sebastian Sobieszek oraz Bartosz Skowronek z Laktozy Łyszkowice, czy Jakub Zagawa, występujący w Orle Nieborów. Młody środkowy pomocnik meczu z Polonią pokazał się z dobrej strony. Co ciekawe warszawianie szybko wyszli na prowadzenie i dominowali na boisku. Zaskoczeni gracze Pelikana po 25 minutach gry przegrywali już 3:0! Słabe wejście w mecz spowodowało bardzo proste błędy środkowych obrońców przy pierwszym trafieniu gospodarzy. Polonia po bardzo ładnej składnej akcji podwyższyła na 2:0, a chwilę później rywale wykorzystali kolejny błąd Pelikana i strzelili trzeciego gola. Po tym golu łowiczanie się „obudzili”. Po wygranym pozycji z obrońcą Polonii Sebastian Sobieszek wykorzystał sytuację sam na sam i strzelił gola dla łowickiej drużyny.

Po przerwie po korektach w ustawieniu łowiczanie prezentowali się dużo lepiej i zaczęli przevažać. Dzięki poprawie w grze

gola na 3:2 strzelił Maciej Balik, zaś chwilę później był remis. Kolejne dobre wyjście z kontrataku zakończył skutecznym strzałem Kacper Rześny. Pelikan mógł przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść, ale piłka po strzale Balika zatrzymała się na poprzeczce bramki Polonii.

– Był to pierwszy mecz kontrolny, było kilku nowych graczy. Stąd nieco słabsza postawa w pierwszej połowie, słabo weszliśmy w mecz i widać było gracze zgrania. W dalszej fazie meczu było już zdecydowanie lepiej i przyniosło to efekty bramkowe. Mimo ciężkich treningów zaprezentowaliśmy się dobrze – skomentował trener Kutkowski.

Juniorzy starsi Pelikana zagrają kolejny mecz kontrolny z GKS-em Bedlno. Mecz odbędzie się w niedzielę 28 lutego o godz. 13:00 w Łowiczu. ever

■ **Polonia Warszawa 1999 – Pelikan Łowicz 1997/1998 3:3** (3:1); br.: Sebastian Sobieszek, Maciej Balik, Kacper Rześny

**Pelikan:** P. Rześny – Panek, Wilk, Gołędzinowski, W. Wiecek, Sejdak (46 Balik), Zagawa (65 D. Wiecek), D. Wiecek (46 Urbaniak), Skowronek (80 Sekuła), K. Rześny – Sobieszek.

## Piłka halowa | Puchar Wójta Gminy Nieborów

## Orzeł najlepszy w gminie Nieborów

W piątek 19 lutego na hali sportowej w Kompinie odbył się coroczny turniej o Puchar Wójta Gminy Nieborów Andrzeja Werle w halowej piłce nożnej. Do rywalizacji przystąpiło aż sześć zespołów, które zostały podzielone na dwie grupy. Zwyciężył Orzeł Nieborów, który był faworytem imprezy.

W grupie A do rywalizacji przystąpiły Orzeł Nieborów, Czarni Bednary oraz OSP Bełchów. W pierwszym meczu OSP Bełchów przegrało z Czarnymi Bednary 4:2. W drugim meczu Orzeł bez problemów poradziło sobie ze „strzaakami” wygrywając 3:1, zaś w bezpośrednim starciu które decydowało zajęciu pierwszego miejsca w grupie nieborowianie pokonali Czarnych aż 5:1. W drugiej grupie rywalizowała Pogoń Bełchów, Zjednoczenie Dzierzgow Bobrowniki oraz Pałac Nieborów. Zjednoczenie pokonało Pogoń występującą dwie klasy wyżej 2:1. W kolejnym meczu Zjednoczenie pokonało 2:0 Pałac Nieborów i zapewniło sobie pierwsze miejsce w grupie. W meczu o drugie miejsce (premijące awansem do półfinału)



Orzeł Nieborów wygrał Puchar Wójta Gminy Nieborów

doszło do sensacji. Pogoń przegrała z Pałacem 0:1, a autorem jedynego gola był niezawodny Robert Chojnowski, który pięknym strzałem zaskoczył Jakuba Trupindę.

W meczach półfinałowych triumfowały drużyny z grupy A. Najpierw Orzeł bez najmniejszych problemów pokonał Pałac 3:0, zaś Czarni wygrali ze Zjednoczeniem 2:0. W meczu o brązowy medal Zjednoczenie po cie-

kawym meczu wygrali z Pałacem 2:0 i było to zwycięstwo jak najbardziej zasłużone. W finale natomiast Orzeł już po 40 sekundach prowadził 2:0, jednak Czarni nie dali łatwo za wygraną. Dzięki dwóm trafieniom Radosława Markusa na tablicy świetlnej zrobiło się 2:2. Orzeł podkręcił tempo i szybko strzelił kolejne dwa gole i zasłużenie wygrał 4:2. Na koniec imprezy Wójt Gminy Nieborów

wręczył drużynom puchary oraz bony pieniężne. Turniej odbył się w spokojnej atmosferze fair play. Kolejne zmagania już za rok ever

## GRUPA A:

■ **OSP Bełchów – Czarni Bednary 3:4**

■ **OSP Bełchów – Orzeł Nieborów 1:3**; br.: Przemysław Pomianowski, Sebastian Zwierz, Jewgienij Riabczuk

■ **Orzeł Nieborów – Czarni Bednary 5:1**; br.: Radosław Kuciński 3, Jewgienij Riabczuk, Rafał Trakul

## GRUPA B:

■ **Pogoń Bełchów – Zjednoczenie Dzierzgow Bobrowniki 2:1**

■ **Zjednoczenie Dzierzgow Bobrowniki – Pałac Nieborów 2:0**

■ **Pałac Nieborów – Pogoń Bełchów 1:0**

## MECZE PÓŁFINAŁOWE:

■ **Orzeł Nieborów – Pałac Nieborów 3:0**; br.: Radosław Kuciński 2, Bartłomiej Tkacz

■ **Zjednoczenie Dzierzgow Bobrowniki – Czarni Bednary 0:2**

## MECZ O III MIEJSCE:

■ **Pałac Nieborów – Zjednoczenie Dzierzgow Bobrowniki 0:2**

## FINAŁ:

■ **Orzeł Nieborów – Czarni Bednary 4:2**; br.: Jewgienij Riabczuk 2, Bartłomiej Tkacz, Rafał Trakul.

## Szachy | XI Mistrzostwa Powiatu „Trzech Muszkieterów” z Nieborowa zdobyło Zduny

Tradycyjnie z ferii GOK Zduny, w którym mieści się siedziba klubu szachowego zorganizowało nietypowy turniej dla miłośników „królewskiej gry”.

Rozgrywki w nietypowej odmianie szachów, tzw. „szachach Fischera” cieszą się szczególnym powodzeniem wśród szachistów naszego powiatu, gdyż nie obowiązują w nich tradycyjne debiuty. Początek gry zawodnik musi stworzyć sam znając podstawy gry, a ustawienie figur w pierwszej i ósmej linii zostaje zawsze wylosowane przed pierwszą rundą.

Tym razem MC został Marcel Boczkowski z przedszkola w Nieborowie, który był najmłodszym uczestnikiem zawodów i to jemu przypadło pierwsze losowanie bierok. Po wylosowaniu jednego z 960 właściwych ustawień 24 zawodników przystąpiło do 9-rundowej rywalizacji pod okiem sędziego głównego Zdzisława Czyżaka.

Okazało się, że po kilkugodzinnej rywalizacji-zabawie całe podium zajęła trójka muszkieterów z UKS „Pałac” Nieborów: Gabriel Jagura, Norbert Jagura i Dominik Fudała. Młodzi juniorzy z „królestwa Radziwiłłów” zawsze

są w czołówce takich turniejów, Gabrys wygrał w styczniu turniej w Nieborowie, Norbert bronął tytułu w roku 2015, a Dominik też już wygrywał w Zdunach. Niestety zawiedli seniorzy, którzy musieli uznać wyższość młodzieży.

Najlepszymi juniorami w turnieju byli: Kacper Zakrzewicz, Mateusz Muras i Franciszek Linkowski. Kategorie kobiet wygrała Natalia Małecka wyprzedzając Martę Wiecek i debiutantkę Emilię Wolską.

Klasyfikację zawodników początkujących wygrał reprezentant Zdun Grzegorz Wiechno, drugi był Mariusz Boczkowski, a trzecią lokatę zajął Piotr Osiecki.

Najlepszym zawodnikiem w kategorii 50+ został Tadeusz Nodzak, a najmłodszym Marcel Boczkowski.

– Cieszę się, że nasz turniej cały czas trzyma swój poziom w powiecie. Liczba chętnych do dzisiejszej rywalizacji potwierdza, że w szachy chce grać nie tylko mały, ale i duży, nie tylko chłopcy, ale i dziewczęta. Mam nadzieję, że wszyscy uczestnicy dobrze się bawili. – ocenił zawodny organizator i sędzia Zdzisław Czyżak Fischer

Short Track | Ogólnopolskie Zawody „I Ty Zostań Mistrzem”

# Piotr Dąbrowski trzeci w Polsce

Cały czas śledzimy poczynania młodego utalentowanego łyżwiarza UKS Błyskawica Domaniewice Piotr Dąbrowski (11 l) i docierają do nas bardzo miłe informacje o kolejnych startach. Tym razem podopieczny trenera Mieczysława Szymajdy, który chce pójść śladami mistrza olimpijskiego Zbigniewa Bródki, wziął udział w finałach 6. Ogólnopolskich Zawodów „I Ty zostaniesz mistrzem!” w short tracku, które odbyły się w dniach 20-21 lutego 2016 roku w Opolu. Piotrek w klasyfikacji generalnej uplasował się na trzecim miejscu w Polsce, co jest ogromnym sukcesem młodego łowiczanina.

W Opolu Dąbrowski zajął 4. miejsce na dystansie 500 metrów i 3. miejsce na dystansie 333 m. W biegu finałowym na 222 metry Piotrek uczestniczył w kolizji z innymi zawodnikami, przewrócił się, ale nie odpuścił tej rywalizacji, podniósł się i dojechał

do mety na 4. miejscu. W takiej sytuacji wielu zawodników zrezygnowałoby z walki, a reprezentant Błyskawicy pokazał charakter.

W klasyfikacji wieloboju opolskich zawodów Dąbrowski zajął ostatecznie miejsce tuż za podium, czyli czwarte. Po podliczeniu punktów w klasyfikacji generalnej duże powody do radości miał trener Szymajda i oczywiście jego podopieczny. Okazało się, że w sezonie 2015/2016 w short tracku, Piotr Dąbrowski uplasował się na 3. pozycji.

W tej samej kategorii wiekowej 6. miejsce zajął kolejny łowicki łyżwiarz, rówieśnik Piotra – Ryszard Wyszyński. Niestety, z powodu spraw osobistych nie mógł pojawić się na zawodach w Opolu, a tam byłaby szansa, aby w generalnej klasyfikacji uplasował się na 5. miejscu piątym. Mistrzem Polski w kategorii junior E został zawodnik KU AZS Politechnika Opolska Opole

-Andrzej Radziejowski, a wicemistrzem Adam Muchlado (Stocznowiec Gdańsk).

– Niezwykle miłe jest, gdy można realizować swoje marzenia, a jeszcze bardziej miłe jest, gdy rzeczywistość okazuje się bardziej kolorowa, niż nam się to wcześniej wydaje. Tak mógłbym w jednym zdaniu podsumować zakończone występy niespełna dwunastoletniego Piotra Dąbrowskiego w zawodach short tracku w sezonie 2015/2016 roku. Ten niewątpliwie mój najlepszy łyżwiarz na krótkim torze, który przed rozpoczęciem sezonu nieśmiało myślał o miejscu w pierwszej szóstce łyżwiarzy naszego kraju w kategorii wiekowej junior E w pełni zrealizował swój cel, a nawet zrobił więcej niż planował. Można się zastanawiać, czy mając do dyspozycji, tak jak jego rywale przez cały rok lodowisko, nie zostałby nawet mistrzem Polski. Sądzę, że tak, ale nie ma co „gdybać”.

Jestem przekonany iż wszelkie przeciwności na pewno Piotra wzmocnią i zaprezentują w niedalekiej przyszłości – podsumował trener Mieczysław Szymajda.

W zawodach w Opolu startowali również inni łyżwiarze UKS Błyskawica Domaniewice. Małgorzata Kuśmierk zajął 18. miejsce, Patrycja Kujawiak była 20. (kategoria młodzieżowa kobiet), Artur Pawelkowicz zajął 13. lokatę (w kategorii młodzieżowej mężczyzn), a w kategorii junior C Kacper Grabowicz był uplasowany na 14. pozycji. Dawid Sztampke był 16., natomiast Piotr Bagnowski zajął 17. miejsce. Ich miejsca w generalnej klasyfikacji nie będą również wysokie albowiem startowali tylko w niektórych zawodach natomiast dziewczyny w zawodach łyżwiarskich wystartowały po raz pierwszy. Brawa za odwagę. **ZŁ**

WYNIKI:



Piotrek Dąbrowski (pierwszy z lewej) z brązowym medalem.

## Juniorzy E (2004-05):

### ■ 500 m:

1. Radziejowski Andrzej (Opole)	2005	56,439
2. Muchlado Adam (Gdańsk)	2004	58,177
3. Jamiolkowski Adam (Białystok)	2004	59,467
4. Dąbrowski Piotr (UKS Błyskawica)	2004	59,842

### ■ 222 m:

1. Radziejowski Andrzej (Opole)	2005	26,419
2. Jamiolkowski Adam (Białystok)	2004	27,514
3. Muchlado Adam (Gdańsk)	2004	27,548
4. Dąbrowski Piotr (UKS Błyskawica)	2004	37,409

## ■ 333 m:

1. Radziejowski Andrzej (Opole)	2005	37,656
3. Muchlado Adam (Gdańsk)	2004	38,302
3. Dąbrowski Piotr (UKS Błyskawica)	2004	39,649

## Klasyfikacja generalna:

1. Radziejowski Andrzej (Opole)	2005	102
2. Muchlado Adam (Gdańsk)	2004	55
3. Jamiolkowski Adam (Białystok)	2004	34
4. Dąbrowski Piotr (UKS Błyskawica)	2004	29
5. Waszkiewicz Karol (Białystok)	2005	11
6. Grodzki Wojciech (Białystok)	2005	5

## Sport Szkolny | Rejonowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej Siatkarze z Siódemki wicemistrzami rejonu

Świetnie spisali się na rejonowym turnieju mini siatkówki chłopców, rozgrywanym w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej, siatkarze z SP 7 Łowicz. Podopieczni Zbigniewa Łazińskiego jako mistrz powiatu łowickiego pojechali na zawody rejonowe w Rawie Mazowieckiej i zajęli tam drugie miejsce.

To bardzo dobry wynik, ale po przegranej w finale z SP 2 Żychlin chłopcy mieli łzy w oczach, bo do historycznego zwycięstwa i awansu na finały wojewódzkie zabrakło bardzo mało.

Po drodze do finału łowiczanie pewnie wygrali z gospodarzami z Rawy Mazowieckiej i czekali na mecz finałowy. W pojedynku z ekipą z Żychlina Siódemka świetnie zagrała w pierwszym secie i wygrała 21:14. Drugą partię drugi skład przegrał i o wygranej decydował tie-break. Tu łowiczanie nie wytrzymały nerwowo, popełnili proste błędy i przegrali



Chłopcy z SP 7 Łowicz (w środku) wracali do domu w złych humorach

11:15, zajmując 2. lokatę w grupie 5 ekip rejonu rawskiego.

Wicemistrzowie rejonu rawskiego – zespół Szkoły Podstawowej nr 7 Łowicz grał w składzie: Patryk Pierzak, Kacper Pęsko, Oskar Pęsko, Kacper Kosmowski, Filip Owczark, Karol Wróbel, Jakub Guzek, Bartek Tomaszewicz, Adam Szczę-

sny. Nauczyciel wychowania fizycznego: Zbigniew Łaziński. **ZŁ**

### Klasyfikacja końcowa:

1. SP 2 Żychlin
2. SP 7 Łowicz
3. SP 2 Skierniewice
4. SP 4 Rawa Mazowiecka
5. SP Białystok

## Sport Szkolny | Rejonowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej Siatkarki z Domaniewic mistrzyniami rejonu

Duży sukces odnotowały dziewczyny z Asika Domaniewice. Podopieczne trenera Arkadiusza Stajudy, po obronieniu tytułu mistrza powiatu łowickiego, w składzie 10 lutego zagrały w zawo-

dach rejonowych w Rawie Mazowieckiej.

Do rywalizacji zgłosiły się cztery zespoły, które zagrały „każdy z każdym”. Trener Stajuda zdecydował się na wystawienie moc-

niejszej „czwórki” w drugim secie i to pokierowe zagranie się opłaciło. Siatkarki ze Szkoły Podstawowej w Domaniewicach w rozegranych czterech spotkaniach grały w tie-breaku i cztery tie-breaki wygrały. Mistrzostwo rejonu rawskiego to duży sukces, bo konkurencja była bardzo silna. Teraz reprezentantki Asika zagrają w finałach wojewódzkich.

Mistrzowska ekipa SP Domaniewice, która wywalczyła awans na zwody wojewódzkie grała w składzie: Julia Perzyńska, Gabriela Kaczmarek, Kinga Stopczyk, Julia Koper, Weronika Golan, Wiktorina Konecka, Zuzanna Dziuda, Hanna Trela, Julia Myszyńska, Katarzyna Kopania i Weronika Markowska – nauczyciel w-f Arkadiusz Stajuda. **ZŁ**

1. SP Domaniewice
2. SP 2 Rawa Mazowiecka
3. SP 5 Skierniewice
4. SP 2 Żychlin



Dziewczyny z Domaniewic wreszcie zagrały w pełnym składzie i mogły cieszyć się z mistrzowskiego tytułu

## Tenis stołowy | Turniej o puchar wójta gminy

# Zawodnicy z Kocierzewa Południowego byli najlepsi

37 zawodników wzięło udział w niedzielę 21 lutego w Gminnym Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Kocierzew Południowy. Zawody odbyły się po raz dziesiąty.

Zawodnicy rywalizowali w sali gimnastycznej kocierzewskiej szkoły. Tam stanęły cztery stoły do gry.

– Impreza jest od początku wpisana jako jedna z atrakcji zimowych ferii i skierowana wyłącznie do mieszkańców gminy – powiedział nam czuwający nad przebiegiem zawodów Bogusław Samek, który podkreślił, że są one okazją do sprawdzenia swoich umiejętności przez dzieci i młodzież, która gra w tenisa stołowego w domach, w salach strażnic Ochotniczych Straży Pożarnych czy w szkole, gdzie jest taka możliwość w czasie przerw pomiędzy zajęciami. Wszyscy uczestnicy turnieju to amatorzy.

Zawodnicy rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych. W pierwszej – uczniów szkół podstawowych I miejsce zajął Michał Buczek, II miejsce – Jan Staniuszewski z Różyc Żurawieńca, a III miejsce Bartosz Skumiał z Kocie-



37 zawodników rywalizowało w amatorskim turnieju tenisa stołowego, który rozegrany został w Kocierzewie Południowym.

rzewa Południowego. W kategorii tej rywalizowało tylko 3 zawodników.

W kategorii uczniów szkół gimnazjalnych zwyciężył Dawid Słubik, II miejsce zajął Paweł Burzyński z Różyc, III miejsce – Mateusz Buczek z Kocierzewa Poł. W tej kategorii wystartowało 12 zawodników.

Zaś w kategorii seniorów I miejsce zajął Piotr Buczek z Kocierzewa Południowego, II miejsce Andrzej Gruzziel z Łaguszewa a III miejsce – Jacek Zabost, także z Łaguszewa. W kategorii tej rywalizowało 21 osób.

Zwycięzcy otrzymali puchary i nagrody pieniężne, ich wysokość zależna była od zajętego miejsca. Zawodnicy, którzy zajęli pierwsze miejsca otrzymali, odpowiednio do wymienionych wyżej kategorii: 80, 100 i 120 zł. **tb**



Wspólne zdjęcie wykonane na zakończenie turnieju. Z pucharami stoją zwycięzcy w poszczególnych kategoriach.

Squash | Agavoy Squash Grand Prix 2015

# Dominik Wysocki mistrzem Łowicza

Po raz ostatni w sobotę 6 lutego 2016 roku miłośnicy squasha rywalizowali w turnieju w ramach Agavoy Squash Grand Prix 2015. W ostatnich zawodach o punkty w klasyfikacji generalnej walczyło tylko trzech zawodników: Grzegorz Leśniak, Romuald Kloński i Krzysztof Machaj.

Po podliczeniu punktów okazało się, że w klasyfikacji generalnej mistrzem Łowicza w squashu w pierwszej edycji Agavoy Squash Grand Prix został Dominik Wysocki. Drugie miejsce wywalczył Grzegorz Leśniak, a na 3. pozycji zakończył rywalizację Romuald Kloński. Zwycięzca turnieju oraz wicemistrzowie otrzymali pamiątkowe puchary, a wszyscy uczestnicy – skarpety sportowe. Dodatkowo Wysocki otrzymał nagrodę specjalną w postaci zaproszenia na kolację dla dwóch osób ufundowaną przez jedną z łowickich restauracji.

W sumie swoich sił w tej nowej dyscyplinie w Łowiczu spróbowało 21 zawodników.

Właściciel kortów przy ulicy Łyszkowickiej, Romuald Kloński, próbuje zarazić mieszkańców Ziemi Łowickiej nową dyscypliną sportu, ale sam przyznaje, że nie jest to łatwe i myślał, że chętnych do gry będzie więcej. Jednak nie poddaje się i w 2016 roku planuje organizować 3-4 turnieje okolicznościowe, na które już teraz zaprasza chętnych.

Serdeczne gratulacje dla Dominika Wysockiego – mistrza Łowicza w squashu w 2016 roku planuje organizować 3-4 turnieje okolicznościowe, na które już teraz zaprasza chętnych.

Właściciel kortów przy ulicy Łyszkowickiej, Romuald Kloński, próbuje zarazić mieszkańców Ziemi Łowickiej nową dyscypliną sportu, ale sam przyznaje, że nie jest to łatwe i myślał, że chętnych do gry będzie więcej. Jednak nie poddaje się i w 2016 roku planuje organizować 3-4 turnieje okolicznościowe, na które już teraz zaprasza chętnych.



Nowa dyscyplina w Łowiczu rozwija się bardzo powoli.

podczas uprawiania którego pracuje każda cząstka, każdy mięsień człowieka, jak również na intensywny wysiłek „narażony” jest

mózg. Bo squash uczy myślenia, ćwiczy refleks – podsumował pomysłodawca i organizator Agavoy Squash Grand Prix 2015. **zt**

## Klasyfikacja końcowa Agavoy Squash Grand Prix 2015:

1. Dominik Wysocki (1)	84
2. Grzegorz Leśniak (3)	61
3. Romuald Kloński (2)	61
4. Maciej Urbank (4)	42
5. Sylwiusz Marczyk (5)	38,5
6. Remigiusz Ruta (6)	31,5
6. Tomasz Podrażka (7)	30
8. Krzysztof Machaj (8)	18
9. Wojciech Kloński (9)	14
10. Marcin Tarka (10)	13
11. Dawid Dembowski (11)	10
12. Dariusz Dzik (12)	8
13. Kamil Gańczak (13)	4
14. Marek P. (14)	3
15. Jakub Dudziński (15)	2
16. Maciej Kosęda (15)	2
17. Tomasz Skrzec (15)	2
18. Wiktor Rynowicki (15)	2
19. Dawid P. (19)	0
20. Jakub Sz. (19)	0
21. Jan M. (19)	0

Piłka halowa | 13. kolejka IV ligi ŁoLiF

## Aż piętnaście goli Naprzodu Jamno

Ostatnia kolejka IV ligi została rozegrana w niedzielę 21 lutego i w meczach ostatniej serii gier nie zabrakło emocji. Ostatecznie awans do III ligi wywalczyły drużyny FC Łąguszew, PP OSP Chruślin oraz No. 16 Łowicz.



Rozgrywki w IV lidze dobiegły do końca.

W pierwszym meczu niedzielnych potyczek liderujący w tabeli FC Łąguszew pokonał aż 5:1 Koronę Team Wejśce. Do przerwy pachniało niespodzianką bo FC Łąguszew remisował 1:1. Jako pierwsi na prowadzenie wyszli faworyci po bramce strzelonej przez Kamila Szufflińskiego. Do wyrównania doprowadził natomiast Mariusz Wasilewski. W drugiej połowie meczu zespół z Łaguszewa strzelił cztery gole i bez problemów zdobył komplet punktów na zakończenie rozgrywek, tym samym pieczętując zwycięstwo w IV lidze! Bramki dla najlepszej drużyny IV ligi w sezonie 2015/2016 strzelili jeszcze Szuffliński, Eryk Woliński, Michał Lis oraz Mateusz Dobrzyński.

W drugim meczu kibice ujrzyli prawdziwą kanonadę strzelców. Przedostatni w tabeli Naprzód Jamno rozgromił zajmujący ostatnie miejsce w tabeli Dream team Wicie aż 15:1!!!). Do przerwy Naprzód prowadził 3:0, zaś w drugiej odsłonie meczu strzelał gola średnio co minutę! Na listę strzelców w zespole z Jamna wpisali się Kacper Białek (sześć goli), Bartłomiej Mitek (pięć goli), Łukasz Dąbrowski (cztery gole). Honorowego gola dla drużyny z Wicia strzelił natomiast Daniel Michalak. W najciekawszym meczu tej kolejki spotkał PP OSP Chruślin rywalizował z No. 16 Łowicz i to drużyny z Chruślina po meczu cieszyły się z zwycięstwa. Już do przerwy zawodnicy PP OSP prowadzili aż 3:0, a gole w pierwszej odsłonie meczu strzelili Robert Liberski oraz Michał Warda, który dwukrotnie pokonał bramkarza No. 16 Łowicz. Tuż po rozpoczęciu drugiej połowy meczu No. 16

zmniejszyło rozmiary porażki po bramce Marcina Murasa. Zawodnicy z Chruślina nie złożyli bronii i trzy minuty po golu Murasa odpowiedzieli bramką strzeloną przez Przemysława Boczkę. Zespół z Łowicza strzelił drugiego gola w 18. minucie gry, a jego autorem był Mykła Dremluk czyli najbardziej doświadczony gracz No. 16. Wynik meczu ustalił w 23. minucie Warda, który dzięki tej bramce skompletował hat-tricka.

Tylko dwa gole padły w meczu Est To Ma Działac Łowicz z Koroną Junior Wejśce. Korona prowadziła o 4. minuty po bramce Krystiana Ziemińskiego 1:0, jednak w ostatniej minucie rywale doprowadzili do remisu. Co ciekawe bramkę na wagę remisu nie strzelił żaden z graczy Est To Ma Działac, w ostatnich sekundach Korona Junior strzeliła sobie gola samobójczego. Dużą szansę na awans miał StelTrans Chąsno, który gdyby wygrał z FC Stachlew wyprzedziłby w tabeli zespół No. 16 Łowicz. Tak się jednak nie stało. Zespół ze Stachlewa prowadził do przerwy 1:0 po celnym trafieniu niezawodnego Mariusza Wiczorka. Ten sam gracz podwyższył wynik meczu w 13. minucie gry. W 22. minucie meczu był

już 3:0 po bramce Damiana Milczarka. Zespół z Chąsna stać było tylko na jednego gola, którego zdobył Piotr Kania. W ostatnim meczu sezonu KS II Ostrowiec uległ ZSCKR Zduńska Dąbrowa 3:0. Jeszcze przed przerwą dwie bramki dla ZSCKR strzelił Karol Wybraniec, zaś wynik meczu ustalił w 15. minucie gry Szczeperan Kacprzak.

Rozgrywki IV ligi zostały zakończone, tym samym sezon łowickiej ligi futsalu dobiegł końca we wszystkich ligach. W następnym numerze NŁ podsumowanie wszystkich lig!

Teraz czas na Puchar Burmistrza Miasta Łowicza. W tych rozgrywkach na pewno nie zabraknie emocji. **ever**

### 12. kolejka IV ligi ŁoLiF:

■ **FC Łąguszew - Korona Team Wejśce 5:1** (1:1); br.: Kamil Szuffliński 2 (9 i 20), Michał Lis (15), Eryk Woliński (23) i Mateusz Dobrzyński (24) - Mariusz Wasilewski (11).

■ **Naprzód Jamno - Dream Team Wicie 15:1** (3:0); br.: Kacper Białek 6 (3, 10, 17, 18, 19 i 24), Bartłomiej Mitek 5 (9, 18, 19, 21 i 24) i Łukasz Dąbrowski 4 (13, 16, 22 i 23) - Daniel Michalak (15).

■ **Est To Ma Działac Łowicz - Korona Junior Wejśce 1:1** (0:1); br.: samobójcza (24) - Krystian Ziemiński (4).

■ **Żółta kartka:** Robert Tuszyński (Korona Junior).

■ **PP OSP Chruślin - No. 16 Łowicz 5:2** (3:0); br.: Robert Liberski (2), Michał Warda 3 (7, 12 i 23) i Przemysław Boczek (16) - Marcin Muras (13) i Mykła Dremluk (18).

■ **Stel-Trans Chąsno - FC Stachlew 1:3** (0:1); br.: Piotr Kania (23) - Mariusz Wiczorek 2 (5 i 13) i Damian Milczarek (22).

■ **KS II Ostrowiec - ZSCKR Zduńska Dąbrowa 0:3** (0:2); br.: Karol Wybraniec 2 (1 i 5) i Szczeperan Kacprzak (15).

■ **Pauza:** Załoga Auto-Strefa.

### Tabela IV ligi:

1. FC Łąguszew (1)	12	33	52-20
2. PP OSP Chruślin (4)	12	28	51-23
3. No. 16 Łowicz (2)	12	28	40-12
4. Stel-Trans Chąsno (3)	12	26	30-14
5. Korona Team Wejśce (5)	12	22	36-23
6. FC Stachlew (6)	12	18	27-22
7. Załoga Auto-Strefa (7)	12	16	21-20
8. ZSCKR Zduńska Dąb. (10)12	13	25-36	
9. Est To Ma Działac (11)	12	11	31-39
10. Korona Junior Wejśce (9)	12	10	16-25
11. KS II Ostrowiec (8)	12	9	13-34
12. Naprzód Jamno (12)	12	6	29-50
13. Dream Team Wicie (13)	12	1	8-59

Piłka halowa | 12. kolejka IV ligi

## Wysoka wygrana Korony Team

W sobotę 20 lutego została rozegrana przedostatnia seria spotkań w IV lidze łowickiej ligi futsalu. Zespoły walczyły o kolejne zdobycze punktowe, zaś zespoły z górnej części tabeli zaciekle walczyły o awans do III ligi.

W pierwszym meczu 11. kolejki spotkał jeden z faworytów do awansu No. 16 Łowicz tylko zremisował z Załogą Auto-Strefa Łowicz 1:1. Co ciekawe wynik tego meczu został rozstrzygnięty już po 4. minutach spotkania.

W drugim meczu Est To Ma Działac Łowicz okazało się lepsze od Dream Teamu Wicie, zwyciężając 3:1. Do przerwy Est prowadził 1:0 po skutecznym trafieniu Patryka Gawinka. W drugiej połowie meczu kolejne dwa gole dla Est strzelił Mateusz Kacprowski. W samej końcówce meczu Dream Team za sprawą Dominika Pawłowskiego zmniejszył rozmiary porażki.

Aż 8 goli oglądali kibice, którzy wybrali się na spotkanie Korony Team Wejśce z KS II Ostrowiec. Do przerwy był remis 1:1. W dodatku obie bramki strzelili gracze z Ostrowca. Najpierw jeden z graczy KS II skierował piłkę do własnej bramki, zaś w 11. minucie gry do wyrównania doprowadził Rafał Wróbel. W drugiej części gry Korona objęła prowadzenie w 18. minucie meczu po голу Rafała Simińskiego. Co ciekawe w ostatnich dwóch minutach padło aż pięć bramek. Na listę strzelców w Koronie wpisali się dodatkowo Patryk Michalak, Damian Taraska, Mariusz Wasilewski oraz Adrian Grzanka, zaś dla KS II bramkę numer dwa strzelił Piotr Sekuła. Korona wygrała aż 6:2! Również remisem 1:1 zakończyła się pierwsza połowa w meczu Korony Junior Wejśce ze Steltranssem Chąsno. Korona wyszła na prowadzenie po trafieniu Krystiana Ziemińskiego w 11. minucie, ale już minutę później wyrównał Mateusz Budzyński. StelTrans wygrał dzięki dwóm golom Mateusza Siejki. Zawodnik z Chąsna pokonał bramkarza z Wejśce w 17 i 20 minucie gry.

Walczący o awans do III ligi PP OSP Chruślin przegrywało do przerwy z FC Stachlew 2:1. Najpierw Stachlew objął prowadzenie za sprawą Mariusza Wiczorka, jednak szybko do remisu doprowadził Michał Warda. Wicorek jeszcze przed przerwą dał o sobie znać i FC prowadziło 2:1. PP OSP nie zamierzało się jednak poddawać i dzięki bramce Oktawiana Andrzejczaka był remis 2:2. W odstępie trzech minut gracz z Chruślina przesądził o swoim zwycięstwie. Dwa gole strzelił Warda i tym samym skompletował hat-tricka, zaś piątą bramkę dla PP OSP strzelił Bartosz Charucki. Stachlew w końcówce strzelił trzeciego gola, a jego autorem ponownie był Wiczorek.

W ostatnim meczu tej kolejki spotkał ZSCKR Zduńska Dąbrowa pokonała 4:2 Naprzód Jamno. Do przerwy nie padła żadna bramka, zaś zawodnicy rozstrzelali się dopiero w II połowie meczu. Trzy gole dla ZSCKR strzelił Dominik Dubiel, który skompletował klasycznego hat-tricka w ciągu trzech minut. **ever**

### 12. kolejka IV ligi:

■ **No. 16 Łowicz - Załoga Auto-Strefa Łowicz 1:1** (1:1); br.: Marcin Muras (4) - Jakub Kędziora (3)

■ **Żółta kartka:** Mateusz Dzik (No. 16).

■ **Dream Team Wicie - Est To Ma Działac Łowicz 1:3** (0:1); br.: Dominik Pawłowski 2 (18', 19'), Patryk Gawinek 9

■ **Żółta kartka:** Adam Sęcełek (Wicie).

■ **Korona Team Wejśce - KS II Ostrowiec 6:2** (1:1); br.: samobójcza (7), Rafał Simiński (18), Patryk Michalak (24), Damian Taraska (24), Mariusz Wasilewski (24) i Adrian Grzanka (24) - Rafał Wróbel (11) i Piotr Sekuła (24).

■ **Czerwona kartka:** Michał Uzciołek (Ostrowiec).

■ **Korona Junior Wejśce - Stel-Trans Chąsno 1:3** (1:1); br.: Krystian Ziemiński (11) - Mateusz Budzyński (12) i Mateusz Siejka 2 (17 i 20).

■ **Żółta kartka:** Michał Witeczek (Korona).

■ **FC Stachlew - PP OSP Chruślin 3:5** (2:1); br.: Mariusz Wiczorek 3 (3, 8 i 22) - Michał Warda 3 (6, 16 i 17), Oktawian Andrzejczak (15) i Bartosz Charucki (18)

■ **ZSCKR Zduńska Dąbrowa - Naprzód Jamno 4:2** (0:0); br.: Szczeperan Kacprzak (13) i Dominik Dubiel 3 (17, 18 i 20) - Bartłomiej Mitek 2 (22 i 24)

■ **Pauza:** FC Łąguszew.

## Dart | 23. turniej XVII edycji OMŁ

## Lotki znów wpadały do tarczy

Sylwester Grzanka, nieobecny ostatnio, okazał się najlepszy podczas kolejnego, 23. turnieju XVII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o., a jego przewaga zdaje się być już nie do odrobienia przez innych. Nie znaczący to jednak, że radość z gry jest mniejsza i należy ją przerwać. Liczba chętnych do rywalizacji w Pubie Krokody-Leg utrzymuje się na podobnym poziomie. Spośród dziewięciu obecnych uczestników na drugiej pozycji uplasował się Jacek Kocus, zaś trzeci był Michał Kryszkiewicz. Na kolejnych miejscach znaleźli się: Michał Panek oraz ex aequo Mieczysław Różycki i Paweł Adamczyk.

W klasyfikacji generalnej pierwsze trzy miejsca nadal pozostają bez zmian: na pozycji pierwszej utrzymuje się Grzanka, drugi jest Kryszkiewicz, zaś trzeci pozostaje Kocus. Kolejne spotkanie odbędzie się w piątek, 26 lutego o godz. 19.00. **Gogo**

## 23. turniej XVII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o.:

1. Sylwester Grzanka - ŁKD Leg Łowicz (1)	340
2. Michał Kryszkiewicz - ŁKD Leg (2)	278
3. Jacek Kocus - ŁKD Leg Łowicz (3)	272
4. Mieczysław Różycki - ŁKD Leg (4)	222
5. Paweł Adamczyk - ŁKD Leg Łowicz (5)	190
6. Andrzej Pagowski - ŁKD Leg Łowicz (6)	142
7. Bogdan Adamczyk (7)	140
8. Michał Panek (9)	94
9. Artur Siekierski - ŁKD Leg Łowicz (8)	88
10. Jacek Lebioda (10)	64
11. Artur Borowiec (11)	60
12. Łukasz Kwiatkowski (12)	38
13. Mariusz Siekierski - ŁKD Leg Łowicz (13)	26
14. Sławomir Markowski (14)	24

15. Andrzej Gębura (17)	22
16. Marek Płaskowski - ŁKD Leg Łowicz (14)	18
17. Łukasz Zielen (16)	14
18. Waldemar Sokół (17)	12
19. Marek Kędziora (19)	12
20. Jakub Lebioda (20)	10
21. Damian Racewicz (21)	8
22. Jerzy Gruszewicz (22)	6
Paweł Kukiela (22)	6
24. Paweł Janusz (24)	4
Tomasz Kromski (24)	4
Tomasz Kwiatkowski (24)	4
Arkadiusz Marszałowski (24)	4
Sylwester Owczuk (24)	4



Już po raz 13. zwyciężył Sylwester Grzanka, a drugi był Jacek Kocus.

## Koszykówka | 14. kolejka wojewódzkiej ligi młodzików U-14

## Młodzicy Księżaka przegrali derby mecz

Nie udało się koszykarzom UMKS Księżak z rocznika 2002, którzy walczyli w lidze wojewódzkiej młodzików do lat 14, wyprawa do Skierniewic. W ostatniej kolejce pierwszej rundy rozrywek, w sobotę 13 lutego, podopieczni trenera Piotra Rutkowskiego zegrali derby mecz z AZS-em i doznali pierwszej porażki w tym sezonie. Mecz od pierwszych minut nie układał się najlepiej i miejscowa ekipa wygrywała, a Księżacy musieli „gonić” wynik. Po trzech kwartach nasz team przegrywał już 66:47 i wiadomo było, że w ostatniej odsłonie takiej straty nie uda się odrobić. Łowiczanie wygrali czwartą kwartę, ale nie zdołali dogonić rywali i przegrali mecz 69:81.

Po zakończeniu pierwszej rundy łowiczanie zagrają w rundzie finałowej, gdzie walczyć będą o miejsca 5-8 w województwie łódzkim. Takim zimnym prysznicem przed najważniejszymi meczami dobrze zrobi naszej ekipie, która wygrywała wszystkie spotkania. Teraz trzeba się zmotywować i dobrze zagrać w rundzie finałowej, aby zająć wysokie 5. miejsce



Księżacy czekają teraz na rundę finałową

w gronie 12 zespołów województwa łódzkiego.

W grupie A, która walczy o mistrza wojewoda łódzkiego najlepiej radzi sobie zespół ŁKS Szkoła Gortata I Łódź, który prowadzi z kompletem zwycięstw. **zł**

**AZS PWSZ II Skierniewice - UMKS Księżak Łowicz 81:69** (24:19, 18:12, 24:16, 15:22). **Księżak:** Szymon Gładki 18, Bartosz Dylak 10, Jakub Małecki 12, Kornel Jonio 10, Maksym Branicki 5, Michał Kuliński

2, Adrian Szymajda 2, Karol Wróbel 2, Mateusz Kobuszewski, Dawid Pęczkowski i Kacper Masztanowicz. **Najwięcej dla AZS-u:** Antoni Sadowniczyk 27 i Dawid Przyżycki 23.

1. AZS PWSZ II Skierniewice (1)	14	25	1124-559
2. UMKS Księżak (2)	14	25	1041-627
3. PPK 99 Pabianice (3)	14	25	976-659
4. SKS Start Łódź (4)	14	23	951-755
5. ŁKS Szkoła Gortata I Łódź (5)	14	19	762-834
6. Esbank Junak II Radomsko (7)	14	18	683-863
7. MKS Osemka Skierniewice (6)	14	17	532-901
8. GTK Głowno (8)	14	15	396-1232

## Lekka Atletyka | Puchar Maratonu DOZ i City Trail Łódź

## Kunikowski najwyżej z naszych biegaczy

Zima nieco odpuściła z czego cieszą się sympatycy biegania. W niedzielę 7 lutego odbył się już czwarty bieg cyklu Pucharu DOZ Maratonu Łódzkiego. Tym razem zawodnicy mieli do pokonania w Arturówku cztery pętle o długości ponad 5 km, w sumie 21 km. Przy sprzyjającej wiosennej aurze na trasę zawodów wyruszyło blisko 250 biegaczy. Cykl jest doskonałym przygotowaniem przed nadchodzącymi wiosennymi maratonami.

Z Łowicza przyjechała liczna grupa biegaczy na czele mocną reprezentacją „Starzyńskiego Biega”, która oprócz rywalizacji na trasie, potrafi bawić się bieganiem. Całe zawody wygrał To-

masz Owczarek z Belchatowa z czasem 1:16:04. Świetnie zaprezentował się reprezentant Ziemi Łowickiej - Tomasz Kunikowski (Dar Placencja), który z wynikiem 1:18:54 zajął drugie miejsce. Trzeci do mety dobiegł Maurycy Oleksiewicz z Łodzi (1:21:29).

- Jestem w mocnym treningu maratońskim i nawet dzień wcześniej robiłem długi, mocny trening. Dlatego ten bieg potraktowałem również zachowawczo, jako kolejną jednostkę budującą przed maratonem. Sama rywalizacja o czołowe pozycje rozstrzygnęła się już po 4. kilometrze, kiedy lider oderwał się od grupy, w której biegłem i utrzymał już tę pozycję do końca. Ja również lekko

przyspieszyłem, ale było to moje tempo maratońskie, więc czując się dobrze również „rozerwałem” grupę i jednostajnym tempem zmierzałem do mety, przyspieszając nieznacznie na ostatniej pętli. Na metę wbiegłem niezagrożony i zadowolony z udanego treningu w czasie zawodów. Mogę być pozytywnie nastawiony przed kolejnymi sprawdzianami i startami, a myślę, że docelowe starty przyniosą wartościowe rezultaty - powiedział Tomek Kunikowski po starcie.

Ponizej prezentujemy wyniki ekipy Starzyńskiego Biega: Wspólnie na metę wbiegli Renata Wiśniewska i Witold Goszczyci -164. miejsce 1:55:28. Warto

dodać, że Renata Wójcik walczy o podium w swojej kategorii wiekowej i obecnie jest 4. i ma niewielką stratę do 3. miejsca.

## Kolejne miejsca zajęli:

235. Izabela Wójcik-Urbańska	2:17:02
237. Barbara Dankiewicz	2:17:18
238. Jacek Kurman	2:19:39
241. Barbara Zimecka	2:26:31
242. Małgorzata Staszewska	2:26:33

Łowicz reprezentowali również: Tomasz Nowak - miejsce 117., czas 1:47:20 i Krzysztof Imiołek - 196., -2:01:39.

Po dobrym starcie Kunikowski po tygodniu znów ruszył do rywalizacji. W walentynkowej niedzielę odbyła się piąta od-

słona cyklu City Trail w Łodzi. Na trasie w Parku 3 Maja zwycięstwo odnieśli Monika Kaczmarek oraz Błażej Skowroński. Linie mety biegu głównego minęło 305 osób. Na trasie zawodów walczyli również zawodnicy z Ziemi Łowickiej. 7. miejsce zajął Tomasz Kunikowski z czasem 17:02, zaś na 10. pozycji uplasował się, mający nadzieję powracający po kłopotach zdrowotnych, Marcin Puszewkiewicz (17:32). 212. miejsce zajął Paweł Jabłoński z czasem 27:26.

- W tym biegu celem było złamanie 17 minut, chociaż bez treningów szybkościowych jest to bardzo trudne. W konsekwencji nie udało się tego uczynić, lecz



Tomek Kunikowski tym razem szlifuje formę na maraton.

wyniosłem z tego wyścigu wiele „plusów”. Cieszy powrót do zdrowia „Puszcza” który pozwolił, ale konsekwentnie chciałby wrócić do swojej wielkiej formy - podsumował Kunikowski. **zł**

## PROGNOZA POGODY | 25.02.2016 - 2.03.2016

## SYTUACJA SYNOPTYCZNA

Pogodę kształtować będzie zatoka niżowa znaną Skandynawii, w weekend układ wyżowy. Napływa wilgotna i ciepła jak na luty masa powietrza polarno-morskiego.

## CZWARTEK-PiąTEK:

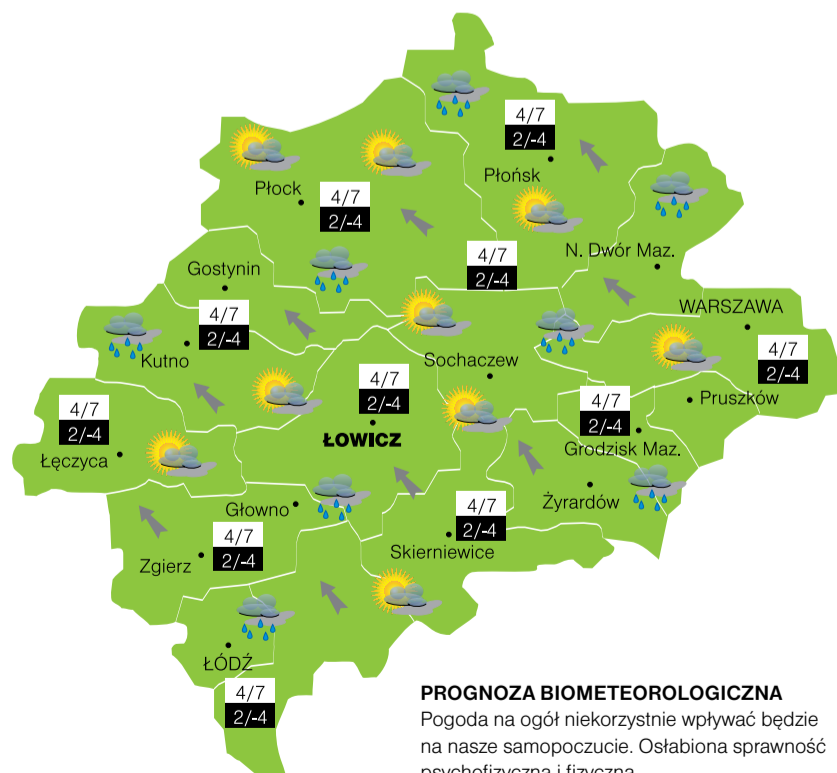
Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, bez opadów, chłodno. Widzialność dobra. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 4 st. C do + 5 st. C. Temp. min w nocy: - 2 st. C do - 4 st. C.

## SOBOTA-NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże, okresami do umiarkowanego, miejscami opady deszczu. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr południowo-wschodni i wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C do + 7 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do - 1 st. C.

## PONIEDZIAŁEK-WTOREK-ŚRODA:

Pochmurno z przejaśnieniami, okresami opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 4 st. C do + 7 st. C. Temp. min w nocy: + 3 st. C do + 1 st. C.



BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

## Szachy | Mistrzostwa Łowicza

## „Twardy Orzech” szybkim mistrzem

Miesiąc trwała rywalizacja o Mistrzostwo Łowicza w szachach „szybkich” P-15”. 16-tu zawodników od 15 stycznia rywalizowało w świetlicy OSiR nr 1 w Łowiczu, a najlepszym okazał się Zdzisław „Twardy Orzech” Orzechowski, który w 15 grach zanotował 14 zwycięstw i tylko jedną porażkę z młodą Gabrielem Jagurą z Nieborowa.

Młody „Ronaldo” zajął drugą pozycję nie przegrywając żadnej gry (zanotował 12 zwycięstw i 3 remisy), ale miał tyle samo punktów co trzeci trener Robert Chojnowski i o lepszym miejscu musiał zdecydować współczynnikiem Sonneborna-Bergera. Najlepszym juniorem został brat Gabriela Norbert, który w klasyfikacji generalnej zajął 5 lokatę. **Fischer**



Podium Mistrzostw Łowicza w szachach szybkich

Piłka siatkowa | Kutnowska Amatorska Liga Siatkówki Kobiet

# Siatkarki Volley Team zanotowały dwa zwycięstwa

Tradycyjnie w sali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 6 w Kutnie, w dniu 20 lutego, rozegrano mecze 14. kolejki Kutnowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki Kobiet. W tym dniu dobrze zaprezentowały się siatkarki Volley Team Żychlin, które wygrały dwa mecze.

W pierwszym, po wyrównanej grze, pokonały Gostynin Team 2:1 (19:25, 27:25, 15:6). MVP w tym spotkaniu otrzymała Alicja Ciszewska. W drugim spotkaniu – z Liderkami Szczawin Kościelny, siatkarki VTZ wygrały po wyrównanej walce 2:1 (25:11, 24:26, 15:12).

Do wyłonienia zwycięzcy potrzebny był tie-break, gdzie siatkarki z Żychlina pokonały rywalki do 12. Najlepszą zawodniczką tego spotkania uznano Darię Karasiewicz.

Podczas tej kolejki dwa mecze zagrała również drużyna Ży-



Spotkanie siatekarek Volley Team Żychlin z Gostynin Team, zakończyło się wygraną żychlinianek 2:1.

chlińskiej Akademii Siatkówki Volley Team. Niestety w obydwóch meczach doznały porażki.

W pierwszym spotkaniu przegrały z Gostynin Team 2:0 (27:25, 25:11). Następne spotkanie rozegrały przeciwko liderowi – Hurt Pap Ars Vita Kutno. Bardziej doświadczone zawodniczki z Kutna pokonały młode siatkarki z Żychlina 2:0 (25:8, 25:15).

Następne rozgrywki Ekstraklasy Kobiet z udziałem żychlińskich drużyn odbędą się w sobotę, 27 lutego 2016, podczas 15. kolejki ligi. Wówczas zagrają: Staszic Kutno – Żychlińska Akademia Siatkówki Volley Team, Volley Team Żychlin – Victoria Koło, Victoria Koło – Żychlińska Akademia Siatkówki Volley Team.

■ Gostynin Team – Żychlińska

Akademia Siatkówki Volley Team 2:0 (27:25, 25:11)

■ Gostynin Team – Volley Team Żychlin 1:2 (25:19, 25:27, 6:15)

■ Hurt Pap Ars Vita Kutno – Żychlińska Akademia Siatkówki Volley Team 2:0 (25:8, 25:15)

■ Volley Team Żychlin – Liderki Szczawin Kościelny 2:1 (25:11, 24:26, 15:12)

■ Staszic Kutno – Hurt Pap Ars Vita Kutno 0:2 (22:25, 15:25)

■ Team Łęczycza – UKS Strzelce 2:0 (25:17, 25:19)

1. Hurt Pap Ars Vita Kutno	17	48	34:3
2. Team Łęczycza	17	46	31:4
3. ZS Żychlin	16	43	31:5
4. Gostynin Team	18	37	25:12
5. Volley Team Żychlin	17	31	23:16
6. UKS Strzelce	16	21	16:19
7. Liderki Szczawin Kościelny	18	19	13:24
8. ZAS Volley Team	16	13	9:24
9. Staszic Kutno	16	9	8:26
10. Victoria Koło	14	4	3:26
11. Salos Kutno-Woźniaków	17	0	0:34

Piłka nożna | Łódzka Klasa B Grupa IV

## Przygotowania drużyn GKS Bedno i KS Żychlin do rundy rewanżowej

W drugim sparingu przed rundą rewanżową zespół GKS Bedno przegrał z grającą w lidze okręgowej Unią Czerwno 2:4. Bramki dla drużyny z Bedna strzelili: Michał Wiśniewski i Adrian Szymański. Pierwszy sparing GKS – lider łódzkiej klasy A grupy III rozegrał z Szopenem Sanniki, wygrywając go 4:2. Ekipa z Bedna najbliższy mecz sparingowy rozegra w Łowiczu z Pelikanem II.

Zespół GKS Bedno po rozgrywkach rundy jesiennej, jest liderem z 33 pkt. na koncie. Piłkarze z Bedna rozpoczną rundę rewanżową, grając na własnym boisku z zespołem Zryw Śliwniki w dniu 2 kwietnia 2016 r.

**Skład drużyny GKS Bedno:** Mateusz Motyliński, Kamil Gałązka, Panek Marcin, Dawid Lachowicz, Przemek Kamiński, Filip Adamczewski, Kamil Błęcki, Łukasz Szczygielski, Damian Okupski, Damian Michalski, Michał Wiśniewski, Marcin Głogowski, Adam Witczak, Adrian Szymański, Przemek Głogowski, Daniel Walczak, Karol Kowalski. Trener Łukasz Znyk.

1. GKS Bedno	11	33	47:5
2. Bzura Młogoszyn	11	27	35:15
3. Sazan Pęczniew	11	24	35:23
4. LKS Witonianka	11	18	38:27
5. Świnice Warckie	11	18	41:31
6. Victoria Grabów	11	16	24:22
7. LKS Magnat Sierpów	11	16	26:22
8. Bzura Ozorków	11	15	25:22
9. MKS Expom	11	15	21:14
10. LKS Malina Piątek	11	11	22:35
11. Zryw Śliwniki	11	3	10:56
12. Iskra Góra Św. Małgorzaty	11	0	7:59

Trwają przygotowania drużyny KS Żychlin do rundy rewanżowej

rozgrywek łódzkiej klasy B grupy IV. 20 lutego (sobota) na stadionie miejskim w Żychlinie został rozegrany mecz sparingowy KS Żychlin kontra Kormoran Łąck. Gospodarze przegrali to spotkanie 0:2. Dwie bramki strzelone przez piłkarzy z Łącka zdobyte zostały w drugiej części gry. Najbliższy mecz sparingowy z udziałem drużyny KS Żychlin odbędzie się 27 lutego 2016 r. na stadionie miejskim w Żychlinie, a rywalem będzie Witonianka Witon (łódzka klasa A)

**Skład drużyny KS Żychlin:** Konrad Materka, Sylwester Józwiak, Rafał Bogusz, Konrad Wróblewski, Mateusz Materka, Daniel Szczepaniak, Marek Miętkiewicz, Sebastian Jaroszewski, Łukasz Wróblewski, Darek Szcześniak, Jarosław Urbański, Przemysław Mrowicki. Trener: Marek Ledzion.

Przypomnijmy, że drużyna KS Żychlin po rozgrywkach rundy jesiennej, zajmuje pierwsze miejsce w tabeli, z 24 punktami na koncie. Zespół z Żychlina ma dwa punkty przewagi nad drużyną z Dąbrowic. Drużyny grające w klasie B grupy IV, w rundzie wiosennej rozegrają po dwa spotkania z każdą drużyną. Zespół KS Żychlin rozpocznie rundę rewanżową w wyjazdowym spotkaniu z KS Dąbrowice, 3 kwietnia 2016 r.

1. KS Żychlin	10	24	53:11
2. Dąbrowianka Dąbrowice	10	22	22:17
3. KS Dąbrowice	10	18	28:9
4. Witonianka II Witon	10	13	26:27
5. GKS Byszew	10	6	20:53
6. Olimpia Oporów	10	4	11:43



Spotkanie sparingowe GKS Bedno kontra Unia Czerwno

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

### WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”  
Waligórcy s.c. w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,  
e-mail: redakcja@lowiczanie.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

**Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:**  
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

### REDAKCJA:

**Redaktor naczelny:** Wojciech Waligórcy  
**Dyrektor zarządzający:** Ewa Mrzygłód-Waligórcy

### Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz,  
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,  
Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka,  
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

### Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.  
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

### Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

**Ogłoszenia drobne** przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 34, a także przez stronę www.lowiczanie.info  
**Skład** tekstu własny.

**Druk:** SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.  
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie  
8.460 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKPD: 10.900 egz.



Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych



100% własności polskiej



Spotkanie Huragan Widawa kontra Volley Team Żychlin 3:0.



Blok w wykonaniu siatkarki Volley Team Żychlin w niedzielnym spotkaniu w Widawie.

**Piłka siatkowa** | Łódzka III Liga Mężczyzn w Piłce Siatkowej

## Volley Team wraca pokonany z Widawy

Hala sportowa w Widawie, w niedzielę 21 lutego zgromadziła kibiców siatkówki podczas 13. kolejki Wojewódzkiej III Ligi Mężczyzn, gdzie zostało rozegrane spotkanie KS Huragan Widawa kontra Volley Team Żychlin.

Niestety wyjazd do Widawy zakończył się bez zdobycia punktowej. Drużyna gospodarzy

wygrała to spotkanie 3:0 (25:14, 25:15, 25:23).

Od samego początku meczu gospodarze postawili na mocną zagrywkę. Siatkarze VTZ mieli problemy z jej przyjęciem. Gospodarze osiągnęli przewagę punktową, którą spokojnie dowieźli do końca seta, wygrywając go do 14.

Drugi set miał bardzo podobny przebieg do pierwszej partii. Skuteczny atak i dobra zagrywka drużyny KS Huragan Widawa spowodowały uzyskanie kilkupunktowej przewagi i kontrolę dalszej części gry. Set zakończył się przegraną Volley Team do 15.

Trzecia odsłona przyniosła nadzieję zawodnikom z Żychlina na zwycięstwo w tej partii. Do momentu 18:17 dla Volley Team, gra żychlinian wyglądała dobrze.

Po przerwie na żądanie trenera Huraganu Widawa, siatkarze z Żychlina „stanęli” tracąc kilka punktów po własnych błędach. W końcówce trzeciej partii zawodnicy Volley Team-u poprawili grę, ale wystarczyło to jedynie na zdobycie 23 punktów. Wyjazdowe spotkanie dla Volley Team Żychlin zakończyło się przegraną 3:0.

Następna, 14. kolejka łódzkiej III ligi mężczyzn z udziałem Vol-

ley Team Żychlin odbędzie się w sobotę 27 lutego. Zespół Volley Team Żychlin zagra na własnym parkiecie (hala sportowa przy ZS Nr 1) z drużyną ULKS MOSiR Sieradz.

**Skład Volley team:** Chabowski Błażej, Fortuna Marcin, Kiciński Łukasz, Mroziak Rafał, Wojciechowski Piotr, Garstka Łukasz, Dziegielewski Witold, Wojciechowski Tomasz, Puścian Rafał, Jastrzębski Damian (libero). Trener: Piotr Wojciechowski

■ **KS Huragan Widawa - Volley Team 3:0** (25:14, 25:15, 25:23)

■ **Volleyball Głowno - KS Siatkarz Wieluń 2:3** (23:25, 20:25, 25:19, 25:15, 13:15)

■ **MKS Zd. Wola - GKS Kamieński 3:1** (25:18, 19:25, 25:21, 25:18)

■ **LUMKS Kasztelan - pauzuje**  
■ **ULKS MOSiR Sieradz - MUKS Juvenia Rawa M.** przełożony.

1. ULKS MOSiR Sieradz	11	32	33:4
2. KS Siatkarz Wieluń	11	27	29:13
3. MKS Zduńska Wola	12	22	27:21
4. Volleyball Głowno	12	19	24:22
5. LUMKS Kasztelan Rozp.	11	13	20:24
6. MUKS Juvenia Rawa Maz.	10	13	19:23
7. GKS Kamieński	12	12	16:27
8. KS Huragan Widawa	12	11	18:29
9. Volley Team Żychlin	11	4	7:30

**Piłka Siatkowa** | Kutnowska Amatorska II Liga Mężczyzn

## Juniorzy Volley Team przegrywają ze Świttem Staroźreby

14. kolejka II Liga Mężczyzn KALS odbyła się w niedzielę 21 lutego. W tym dniu siatkarskie spotkanie rozegrali juniorzy Volley Team Żychlin, którzy zmierzali się z zespołem Świt Staroźreby. Drużyna juniorów przegrała to spotkanie 0:2 (27:29, 13:25).

W pierwszym secie podopieczni Tomasza Wojciechowskiego wykazali się dobrą grą, walcząc punkt za punkt. Do rozstrzygnięcia tego seta potrzebna była gra na przewagi. Jednak bardziej doświadczeni siatkarze Świt Staroźreby przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę, wygrywając set do 27. Druga partia to znacząca przewaga zespołu Świt. Uzyskana w początkach seta przewaga dała im pewność w grze, co przełożyło się na rosące prowadzenie.

Ostatecznie drużyna Świt wygrała drugi set do 13 oraz całe spotkanie 2:0.

Podczas dwóch następnych kolejek II Ligi KALS Mężczyzn, tj. 15. i 16. kolejki, drużyna juniorów Volley Team Żychlin będzie pauzować. Rozgrywki KALS II ligi z ich udziałem odbędą się dopiero 13 marca 2016 r. podczas 17. kolejki ligi, wówczas zmierzą się z



Siatkarze juniorskiej drużyny Volley Team Żychlin w spotkaniu ze Świttem Staroźreby.

drużynami: AZS PW Filia Płock oraz z Witonią.

**Skład Volley Team Żychlin (Junior):** Patryk Borkowski, Kacper Walczak, Witold Marczak, Damian Wiśniewski, Marcin Bisiołek, Bartłomiej Kowalski, Bartosz Józwiak, Mateusz Kurjata, Robert Sobański (libero). Trener: Tomasz Wojciechowski.

■ **Agropol Kutno - Husaria Daszyna 2:0** (25:18, 25:22)

■ **Witonia - Husaria Daszyna 1:2** (22:25, 25:22, 14:16)

■ **Agropol Kutno - Iskra Szczawin Kościelny 0:2** (20:25, 26:28)

■ **Chem Pak Kutno - Iskra Szczawin Kościelny 2:1** (25:20, 24:26, 15:12)

■ **Volley Team Żychlin - Świt Staroźreby 0:2** (27:29, 13:25)

■ **Świt Staroźreby - AZS PW Filia Płock 2:0** (25:15, 25:21)

1. Iskra Szczawin Kościelny	12	25	20:11
2. Chem Pak Kutno	11	24	18:8
3. Świt Staroźreby	10	22	16:7
4. AZS PW Filia Płock	12	21	17:12
5. Agropol Kutno	12	13	11:13
6. Witonia	10	13	11:14
7. Husaria Daszyna	11	12	10:16
8. Volley Team Żychlin	12	5	5:22

### KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

#### SOBOTA, 27 LUTEGO:

■ 9.00 - Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2001 Łowicz - KS Pelikan Łowicz (kobiety);**

■ 12.00 - Szkoła Podstawowa Nr 6 Kutno: **15. kolejka Ekstraklasy Kobiet KALS: 12.00 Staszic Kutno - Żychlińska Akademia Siatkówki Volley Team; 13:00 Volley team Żychlin - Victoria Koło; 14:00 Victoria Koło - Żychlińska Akademia Siatkówki Volley Team;**

■ 12.30-18.00 - Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Preeliminacje Pucharu Ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**

■ 14.00 - Stadion Miejski w Żychlinie; **Mecz sparingowy KS Żychlin - Witoniarka Witonia;**

■ 17.00 - Hala sportowa w Żychlinie; **14. kolejka Wojewódzkiej III Ligi Mężczyzn; Volley Team Żychlin - ULKS MOSiR Sieradz;**

■ 18.30 - Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **19. kolejka II ligi koszykówki seniorów: Książek Łowicz - AZS ULKS Szkoła Gortata Łódź;**

#### NIEDZIELA, 28 LUTEGO:

■ 9.00 - Stadion OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej trampkarzy C2: MUKS Pelikan-2002 Łowicz - MUKS Pelikan-2003 Łowicz;**

■ 11.00 - Stadion OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz**

**piłki nożnej juniorów młodszych B1: MUKS Pelikan-1999 Łowicz - Dolcan Ząbki;**

■ 12.00 - Stadion Wisły Płock; **IV Bieg „Tropem Wilczym - Pamięci Żołnierzy Wykłętych”, Udział grupy „Rozbiegani Żychlin”;**

■ 12.00-20.00 - Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1/16 finału Pucharu Ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**

■ 13.00 - Stadion OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz**

**piłki nożnej juniorów młodszych A1: MUKS Pelikan-1997 Łowicz - Dolcan Ząbki;**

■ 15.00 - Pub Krokody-Leg w Łowiczu, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 9; **13. kolejka II ligi Łódzkiego Stowarzyszenia Darta: Krokody-Leg Łowicz - AgRafKa Łódź;**

#### ŚRODA, 2 MARCA:

■ 18.30 - Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparing piłki nożnej: KS Pelikan II Łowicz - Promyk Nowa Sucha.**

